



ZIEMIA BOCHENSKA



NR 8 (131) SIERPIEŃ 2004

CENA 2,50 zł (w tym 7% VAT)

INDEKS 34074X ISSN 1233-9660



BOSCH Service Trojak



Nie każdy
powinien zaglądać
do twojego samochodu

- * NAPRAWY BIEŻĄCE POJAZDÓW
- * REMONTY GŁÓWNE
- * OBSŁUGA KLIMATYZACJI
- * KOMPUTEROWY TESTER USTEREK
- * NAPRAWA UKŁADÓW WTRYSKOWYCH
- * NAPRAWA ABS
- * NAPRAWA PODUSZEK POWIETRZNYCH

TROJAK
Brzeźnicka 69

32-700 Bochnia, tel. (0 14) 611 74 94



**ZAKŁAD INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

Jerzy Pyciak – Proszówki 5, 32-700 Bochnia
tel/fax (014) 611 03 34, kom. 0604 46 34 69
www.wk.pl/firmy/pyciak e-mail: pyciak@wk.pl

Kompleksowe instalacje wewnętrzne

**Przyłącza sieci:
wodociągowych
kanalizacyjnych
gazowych**



Nowoczesne systemy grzewcze



**Sklep Meblowy
Retro**

- ♦ bogata oferta mebli
pokojowych i wypoczynkowych
- ♦ możliwość aranżacji wnętrz
z mebli systemowych

tel. (014) 613 26 90

Żegocina, Dom Handlowy "Jedynka"



**Studio Mebli Kuchennych
Retro**

RATY! wielka
promocja
LUKAS BANK

- ♦ kilkanaście wzorów mebli
- ♦ projekty komputerowe do wymiarów kuchni
(wykonywane w sklepie lub na miejscu u klienta)
- ♦ profesjonalny montaż

tel. (014) 613 28 11



PRODUCENT

OKNA I DRZWI Z PCV

PLASTBUD

32-700 BOCHNIA,
ul. Poniatowskiego 12,
tel. (014) 611 85 56,
tel./fax 611 60 04
www.plastbud.com.pl

w standardzie:

- profil trzykomorowy firmy ALUPLAST;
- okucia firmy WINKHAUS;
- szyba $k=1,1$



drzwi
ceramika
armatura

flizy i terakota

panele podłogowe i ściennie

ponadto szeroka oferta
tapet, lakierów, farb oraz akcesoriów

FHU. "MAKRO"

HURTOWNIA ELEKTRYCZNA

Największa w promieniu 40 km

Ponad 10 000
pozycji asortymentowych
na powierzchni 800 m²!

Ponad 90% towaru "od ręki"!

- wyprzedaże • rabaty •
- promocje •
- obszerny parking •



czynne:
pn.-pt. 7-16
sob. 7-13

Bochnia
ul. Prosowska 40a
tel./fax 611 15 75,
611 24 25

Miesiąc w powiecie

DZIWNE ZWĘŻENIA

Powszechnie wiadomo, że na długiej i prostej ulicy Proszowskiej kierowcy lubią sobie nieco poszaleć, często zapominając, że w myśl nowych przepisów obowiązuje ograniczenie prędkości do 50 km/h. Teraz jednak powinni się przyzwyczaić do wprowadzonych tutaj zmian organizacji ruchu.

Po obydwu stronach jezdni pojawiły się bowiem wysepki zwężające drogę, które według Zarządu

Dróg Wojewódzkich w Krakowie mają poprawić bezpieczeństwo – kierowcy powinni bowiem z większą uwagą pokonywać ten odcinek drogi, a co za tym idzie, z mniejszą prędkością.

Z KORONĄ W HERBIE

Radni Gminy Drwinia podjęli 29 czerwca uchwałę o ustanowieniu herbu, banneru, flagi i pieczęci gminy. Herb Gminy Drwinia znajduje się na późnogotyckiej tarczy typu hiszpańskiego z zielonym tłem nawiązującym do rolniczego charakteru gminy i Puszczy Niepołomickiej, która ciągnie się pasem w zachodniej części gminy. Srebrny pas



falisty na tarczy nawiązuje do rzek Wisły i Raby, które stanowią granice gminy na północy i wschodzie. Znajdujący się powyżej złoty dąb i korona przypominają dawną opiekę króla nad tymi ziemiami, gdyż większość miejscowości leżących dzisiaj w granicach gminy były w przeszłości królewszczyznami. Zanim herb, banner, flaga i pieczęć będą mogły być używane, uchwała musi zostać zatwierdzona przez Wojewodę Małopolskiego.



MŁODZI MUZYCY NA FALI

1 lipca w Gminnym Ośrodku Kultury w Gdowie odbyły się warsztaty muzyczne dla basistów i perkusistów, zainicjowane przez instruktora Szczepana Łowińskiego. W zajęciach wzięło udział kilkunastu młodych muzyków z Gdowa i okolic.

Technikę gry na gitarze basowej przedstawił Steve Logan, 46-letni basista z USA, grający z takimi sławami, jak: John Scottfield, Arleta Franklin,



Ocalić od zapomnienia

Prezentujemy Państwu kolejną fotografię w naszym cyklu. Tym razem otrzymaliśmy przesyłkę z Londynu. Profesor Mieczysław Paszkiewicz, nasz rodak, przeszedł przez Oświęcim, amerykańską strefę okupacyjną, wojsko polskie na Zachodzie, do tytułu profesora PUNO (Polski Uniwersytet na Obczyźnie).

Fotografia przedstawia przyjaciela profesora, Janusza Korzeniowskiego. Z tyłu tej archiwalnej pamiątki widnieje atramentowy napis: „Synek z kotem. Bologna. Autostop”. Fotografia wykonana została prawdopodobnie latem lub jesienią 1945 roku.



czy Jarosław Śmietana. Część perkusyjną prowadził natomiast Grzegorz Krawczyk, 22-letni perkusista krakowskiego zespołu Detox, grający również z Patrycją Markowską.

Podczas warsztatów omówione zostały podstawy gry w sekcji rytmicznej, ogólne techniki gry na perkusji, 40 rudimentów (ćwiczeń rytmicznych) opracowanych przez firmę VicFirth, a także technika gry na podwójnej stopie. Później obaj muzycy wspólnie zagrali kilka utworów, stosując zaprezentowane wcześniej techniki.

CERAMICZNE DIALOGI

Od 5 do 18 lipca w Liceum Plastycznym w Nowym Wiśniczu odbywały się dwa plenery ceramiczne – pierwszy dla nauczycieli szkół plastycznych, a drugi dla pasjonatów tej dziedziny sztuki, na co dzień uprawiających bardzo różne zawody. Obydwa plenery, objęte zostały wspólną nazwą – „Ceramiczne Dialogi”.

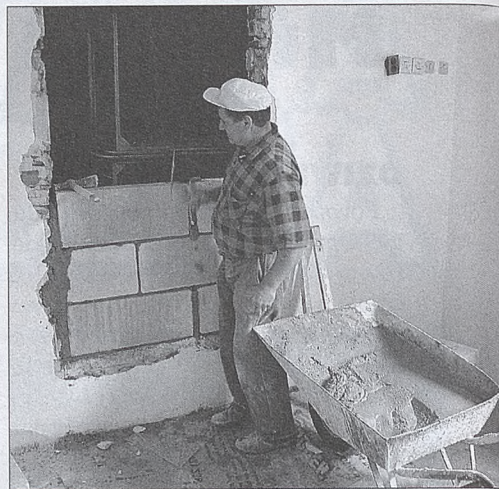
Była to już trzecia edycja wspólnych plenerów nauczycieli szkół plastycznych i pasjonatów ceramiki. Uczestniczyło w nich w sumie około 40 osób. Komisarzem pleneru dla nauczycieli była Krystyna Jarczewska – nauczycielka w Liceum Plastycznym w Nowym Wiśniczu, natomiast Marita Benke-Gajda była komisarzem drugiej części pleneru. W czasie dwóch tygodni powstały setki prac. Niektóre z nich, przede wszystkim drobniejsze, już wypalono. Większość jednak w tej chwili

jeszcze schnie. Ich wypalanie rozpocznie się pod koniec sierpnia. Wernisaż wystawy poplenerowej odbędzie się w połowie października na wiśnickim zamku. W lutym wystawa zostanie przeniesiona do muzeum bocheńskiego, a później trafi do Niepołomic.

ZDAŻĄ NA CZAS

W bursie Szkolnictwa Ponadgimnazjalnego, przy ul. Kazimierza Wielkiego w Bochni trwają intensywne remonty związane z przeznaczeniem części budynku na potrzeby Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego w Bochni. Modernizacji poddany został parter bursy, w którym mieścić się będzie 8 pomieszczeń dydaktycznych, m.in. sale lekcyjne, sala rehabilitacyjna, sala komputerowa, gabinet logopedyczny, gabinet pedagogiczny oraz gabinet psychologiczny służący do pracy z młodzieżą i z ich rodzinami. Przewidziano także osobne wejście do tej części budynku (z podjazdem na wózki inwalidzkie), które usytuowane zostało od strony ogrodu.

Prace remontowe (które mają zakończyć się 20 sierpnia) na bieżąco obserwuje dyrektor ośrodka Jolanta Krzysiek, która wspólnie z wykonawcą robót Władysławem



Widełką konsultuje szczegóły wykończenia wnętrza przyszłej szkoły.

W bursie uczyć się będzie około 40 dzieci z głębszą niepełnosprawnością intelektualną (w zakresie szkoły podstawowej i gimnazjum). Remont był konieczny, gdyż po zlikwidowaniu Szkoły Życia w Cerekwi i po przeniesieniu chorych dzieci do bocheńskiego SOSW (ta decyzja władz powiatu bocheńskiego nadal wywołuje spore kontrowersje), podopieczni ośrodka nie pomieściliby się w budynku przy ul. Stasiaka.

Kolumny przygotowali: Kaziemierz Bukowiec, Łucja Piątkowska, Paweł Bielak, Mariusz Totoś, Krzysztof Niewiarowski.



Pogrążonej w smutku Rodzinie
po śmierci

ś.p. Jerzego Rzeszuty

Redaktora Naczelnego „Kurier
Dąbrowskiego”

wyrazy głębokiego współczucia
składają

Tadeusz Skoczek, Piotr Skoczek
oraz redakcja „Ziemi Bocheńskiej”

Czy nas rozjadą?

Niebawem bocheńska obwodnica zostanie czasowo zamknięta z powodu remontu wiaduktu nad ul. Brzeźnicką. Na razie jeszcze nie znamy dokładnego terminu rozpoczęcia prac, ale już wiemy, jaki zrodzi to problem – konieczność znalezienia objazdu, którym popłynę rzeka tysięcy samochodów, w tym ogromnych TIR-ów, przemierzających codziennie międzynarodową trasę Kraków–Tarnów.

Stan konstrukcji wspomnianego obiektu już od jakiegoś czasu budzi wątpliwości specjalistów – w kwietniu br. rutynowe badania wykazały zarysowania na belkach skrajnych wiaduktu i zmusiły fachowców do sztucznego zawężenia przejazdu oraz postawienia znaków nakazujących ograniczenie w tym miejscu prędkości do 40 km/h (!). Przeprowadzona następnie szczegółowa ekspertyza wykazała jednak, że uszkodzenia konstrukcji są znacznie poważniejsze i wiadukt wymaga remontu – niemożliwego do przeprowadzenia bez okresowego wstrzymania ruchu.

W czasach, gdy obwodnica nie istniała, ruch tranzytowy Kraków–Tarnów odbywał się przez centrum Bochni. Już wtedy, choć natężenie ruchu było nieporównywalnie mniejsze, uciążliwość takiego roz-

wiązania była ogromna. Którędy teraz pojadą wszystkie samochody korzystające z drogi krajowej nr „4”? W obliczu braku alternatywnego objazdu na myśl przychodzi „stara” trasa... Tymczasem według prognoz na rok 2005, natężenie ruchu na odcinku Kraków – Tarnów wynosić będzie 17 – 43 tys. pojazdów na dobę...

Alarmistyczny artykuł, który pojawił się na ten temat na łamach lokalnego portalu internetowego Bochni@nin spowodował spore zamieszanie, łącznie z interwencją Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad (zarządzającej drogą E-4), która uważa, że jest zdecydowanie za wcześnie na kategoryczne ogłaszanie, że ruch z „czwórki” puszczony zostanie przez centrum Bochni. Tym bardziej, że GDDKiA problemu nie bagatelizuje i w konsultacji

z przedstawicielami gmin oraz powiatu trwają próby znalezienia najmniej uciążliwego i optymalnego rozwiązania. – W żadnym wypadku nie damy rozjechać miasta – zapowiada tymczasem wiceburmistrz Stanisław Bukowiec, szanśy upatrując w tym, że GDDKiA ma pewną pulę pieniędzy przeznaczoną na utwardzenie i przygotowanie ewentualnych objazdów. Dla władz samorządowych puszczanie ruchu przez zabytkowe centrum to abstrakcja, która w ogóle nie wchodzi w grę...

Wydaje się jednak, że nawet jeśli uda się znaleźć dogodny objazd, to egzekwowanie jego użytkowania będzie co najmniej problematyczne. Trudno przypuszczać, by kierowcy znający prostą i krótką drogę przez centrum Bochni, pozwalającą szybko powrócić na „czwórkę”, zechcieli nakładać kilometrów jadąc po drugorzędnych (nawet utwardzonych) drogach...

Prace remontowe wiaduktu nad ul. Brzeźnicką będą częścią modernizacji drogi krajowej nr 4 na odcinku 34,5 km pomiędzy Targowiskiem, a Tarnowem. To drugi etap finansowanego z Funduszu Spójności (dawniej Fundusz ISPA) ogromnego zadania zaplanowanego do realizacji na lata 2003-2006 i przewidującego wzmocnienie nawierzchni „czwórki” na odcinku Kraków–Tarnów (trwa etap I – prace na odcinku Kraków–Targowisko).

W toku są obecnie procedury przetargowe mające wyłonić wykonawcę robót etapu II (przetarg międzynarodowy) – zakończą się one jeszcze w lipcu, następnie muszą zostać „odgórnie” sprawdzone i zatwierdzone. Dlatego podpisanie umowy z wykonawcą nastąpi według optymistycznych prognoz we wrześniu. Do faktycznego rozpoczęcia robót minie zatem jeszcze trochę czasu. Czasu potrzebnego na znalezienie rozwiązania trudnego dla Bochni problemu i przygotowanie objazdów.

Tomasz Stodolny



Na razie na moście sztucznie zawężono przejazd oraz postawiono znaki nakazujące ograniczenie w tym miejscu prędkości do 40 km/h i zakaz wyprzedzania.

fot. (kaz)

Polska zalana... morzem importowanych aut

Wejście Polski do Unii Europejskiej zaowocowało między innymi nieograniczonymi możliwościami zakupu na terytorium UE starego samochodu i przywiezienia go do kraju. Jako członkowie UE możemy kupić samochód jaki chcemy i gdzie chcemy. Od pierwszego maja powoli, ale systematycznie narasta trend polegający na sprowadzaniu z zagranicy tanich, używanych samochodów.

Generalnie w czerwcu sprowadzano z terytorium UE więcej samochodów niż w maju. W chwili obecnej wydaje się, że fala zagranicznych samochodów zaczęła opadać, ale nadal para się tym wielu importerów, a niektóre komisje wręcz specjalizują się w sprzedaży takich aut.

Aby zarejestrować nasze nowe „stare” auto trzeba odstać lub odsiedzieć swoje, bo przecież rejestracja sprowadzanych z zachodu samochodów to tylko część pracy wydziału komunikacji. W bocheńskim wydziale komunikacji i transportu ze zdziwieniem zauważyłem, że w kolejce nie ma więcej niż 10 osób, ale okazało się, że przed południem było ich znacznie więcej.

– Teraz jest mała kolejka, to prawda – mówi Naczelnik Wydziału Wiesław Pajor – ale do południa była znacznie większa. Sam musiałem usiąść do rejestracji.

Mimo, że kolejka stosunkowo nieduża i rejestrować można się w dwóch pokojach, zdenerwowanie jest wyczuwalne. Poirytowani są zwłaszcza ci, którzy rejestrują krajowe samochody.

– Wie pan czemu tyle czekamy? – ktoś rzuca pytanie – bo sprowadzają tyle tych aut z Niemiec i przez to kolejki są – pytający sam sobie odpowiada.

Mimo wszystko pierwsza zapytana przeze mnie osoba nie jest importerem z zagranicy. Druga i owszem – rejestruje 9-letniego Volkswagena sprowadzonego z Niemiec.

Do rejestracji potrzebne są: dowód zakupu za granicą (np. umowa kupno-sprzedaż lub faktura); dowód rejestracji za granicą, jeżeli

li pojazd był zarejestrowany lub dokument wycofania pojazdu. Oba dokumenty muszą być tłumaczone przez przysięgłego tłumacza na język polski. Po 5 dniach od przekroczenia granicy należy zgłosić się do urzędu celnego i zapłacić akcyzę. Oczywiście należy także przedstawić zaświadczenie potwierdzające opłatę VAT lub zwolnienie z niej. Obowiązkowe są także badania techniczne.

Co do stacji diagnostycznych uprawnienia do badania stanu technicznego pojazdów sprowadzanych z zagranicy ma prawie każda stacja w Bochni. Po wycofaniu z dniem 1 maja normy EURO 2 (badania w zakresie emisji zanieczyszczeń) wystarcza już tylko pozytywny wynik badania technicznego pojazdu.

Pytam Naczelnika Wydziału Komunikacji jak dużo jest rejestrowanych samochodów sprowadzanych z krajów Wspólnoty.

– Na 50 rejestracji dziennie około 40 to samochody zagraniczne, głównie z Niemiec, Belgii, Holandii i Francji. Sporadycznie zdarzają się także z innych krajów np. z Włoch – mówi Wiesław Pajor. – Jako ciekawostkę podajmy, że trafił się nawet samochód z... RPA! Najczęściej sprowadzane to auta niemieckie (Volkswagen Golf, Opel Astra), a także „japończyki”. Szczególnie poszukiwane są auta z silnikiem diesla. Średnia wieku sprowadzanych do Bochni samochodów wynosi ok. 10-12 lat; najczęściej trafia się rocznik 1990-1992, czasem zdarzy się rocznik 1996-1998, ale raczej rzadko.

– Dzieje się tak dlatego, że zniesiono normę EURO 2 – wyjaśnia mi jeden

z bocheńskich importerów – te nowe samochody niemieckie czy japońskie na ogół spełniają wspomnianą normę, ale te starsze... – zawiesza głos.

Fakt, że sprowadzane samochody to nie „złom”, potwierdza pan Andrzej Zajac szef stacji kontroli pojazdów „Auto-Hall”.

– Najczęściej są to Golfy, Ople i Fordy – mówi –auta są dobrze utrzymane i na pewno nie jest to „złom”. Zresztą, przecież przyjeżdżają z Niemiec czy Francji na kołach, bo na lawetach sprowadza się najczęściej samochody uszkodzone.

Potwierdzenie tych słów znajduje na zewnątrz biura. Okazuje się, że właściciel Golfa wczoraj przejechał 1300 km i – jak mówi – silnik nawet się „nie zająknął”. Tylko lakier trzeba „podpicować”, bo nadwozie jest z 1993 roku.

W chwili obecnej sprowadzane są przede wszystkim auta osobowe. Pewnie dlatego, że w ostatnim czasie Polacy w miarę skutecznie oczyścili ze starych samochodów znaczne obszary UE (głównie Niemcy). „Busy” spotyka się już znacznie rzadziej niż dawniej. Największy ruch importowanych samochodów miał miejsce w Bochni przed 1 lipca, kiedy rozeszły się pogłoski, że rejestracja samochodów podrożeje. Okazało się to nieprawdą. Jak twierdzą „eksperci” po auta na zachód wybiorą się Polacy większą grupą przypuszczalnie zimą, bo wówczas będzie wiele stłuczek i wypadków. Nie trzeba na pewno nikogo przekonywać, że na sprowadzaniu takich właśnie, lekko „pukniętych” samochodów, można zarobić lub zaoszczędzić, w zależności czy kupuje się na sprzedaż czy dla siebie.

Mimo, że boom na sprowadzane samochody nieco zelżał to i tak jest to w naszym rejonie rozpowszechniony proceder. W wydziale komunikacji załatwia się nawet do 80-90 różnych spraw, a ponieważ ewidencja prowadzona jest zarówno ręcznie jak i komputerowo, załatwienie takiej trudniejszej sprawy może potrwać nawet do pół godziny. Zresztą klient musi do urzędu przyjść dwa razy – najpierw po



Dzięki importowi używanych aut znacznie wzbogaciła się oferta komisów samochodowych.

tymczasowy dowód rejestracyjny, a następnie po stały. Tak na marginesie powiedzmy, że tzw. dowód miękki, to tymczasowy dowód rejestracji, wydawany maksymalnie na 44 dni. Dopiero potem otrzymuje się dowód twardy, czyli na stałe.

W chwili obecnej wdrażany jest w Wydziale Komunikacji nowy program, tzw. CEPIK, czyli Centralna Ewidencja Pojazdów i Kierowców. Montowany jest sprzęt komputerowy, wprowadzane są nowe bazy danych, trwa szkolenie pracowników w obsłudze nowego oprogramowania. Zanim program ruszy pełną parą załatwienie sprawy w wydziale zapewne się wydłuży, a to oznacza, że trzeba będzie dłużej czekać.

Wracając jednak do importerów w Bochni to przeważają oczywiście ci drobnisi. W okolicy jest także kilku dużych, działających legalnie importerów, którzy są w stanie za jednym razem dokonać nawet 10 rejestracji. Tacy wynajmują własnych kierowców lub przywożą samochody na wielkich lawetach zabierających kilka aut. Zresztą Polacy szybko się uczą i usłyszałem historię, jak to jeden z kierowców pojechał „podnająty” przez dużego importera, a kiedy już sprowadził samochód, następnym razem inni kierowcy pojechali po samochody dla niego. Ci dla których język niemiecki jest barierą, żeby być pewni, że

wszystko pójdzie jak trzeba, korzystają z pomocy znajomych z Niemiec. Część z nich jedzie po auta już wcześniej „ustawione”, inni rozbiegają się po komisach.

Dzięki importowi używanych samochodów znacznie wzbogaciła się oferta komisów. Myliłby się jednak ten, kto przypuszcza, że wszystkie komis samochodowe prowadzą sprzedaż takich aut. Są i takie, w których nie ma ani jednego pojazdu sprowadzonego z UE. Jak się dowiedziałem wynika to z polityki prowadzonej przez komisę. Po prostu istnieje obawa, że przy dość częstej zmianie statusu prawnego w naszym kraju (a u nas prawo nierzadko działa wstecz!) może dojść do wprowadzenia rozmaitych opłat dodatkowych, co znacznie skomplikowałoby sprawę.

Samochody na zachodzie są tańsze niż w Polsce, chociaż niektórzy twierdzą, że były jeszcze tańsze. Nie wszyscy jednak są zwolennikami używanych, starych samochodów, chociaż takich jest chyba jednak większość. Moi rozmówcy stawiali sprawę jasno – lepiej jeździć zachodnim „złomem”, niż niektórymi nowymi samochodami pewnych marek.

– *Wolę jeździć Volkswagensem po dachowaniu niż przeplacać w salonie samochodowym* – podsumowuje jeden z młodych rozmówców.
– *Zresztą wozy zachodnie są przeważ-*

nie w lepszym stanie, niż te, które można kupić u nas, bo tam nie oszukuje się na przebiegu – kończy swoją myśl. I drogi lepsze i kultura jazdy nieco inna, chciałoby się dodać.

Na cenę samochodów w Polsce główny wpływ ma wysoka akcyza, która może wynieść nawet 65% wartości pojazdu. W chwili obecnej, aby akcyza była niska, trzeba kupować starsze samochody (np. ponad 15-letnie), w cenie powiedzmy 1000 Euro. Nic więc dziwnego, że wielu importerów oczekuje, że ten podatek na importowane auta zostanie kiedyś zniesiony. W tej chwili akcyza, jako niezgodna z prawem unijnym, została zaskarżona do Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu, który rozstrzyga spory prawne dotyczące interpretacji traktatów i jest ostatecznym arbitrem w sporach wypływających z Traktatów Wspólnoty lub z ustawodawstwa na nich opartego. Wśród skarżących rząd RP o wprowadzenie akcyzy jest także redakcja gazety codziennej „Fakt”, która złożyła skargę do Komisji Europejskiej. W uzasadnieniu napisano, że Unia Europejska stanowi jeden obszar celny, na którym obowiązuje zasada, że obciążenia fiskalne nałożone na używany pojazd przywieziony z innego kraju członkowskiego nie mogą być wyższe niż udział podatków zawarty w cenie aut na rynku krajowym. Innymi słowy akcyza szykanuje samochody przywożone z zagranicy i działa z korzyścią dla krajowych dealerów. Prawda jest taka, że podobne rozwiązania były skarżone w wielu krajach UE, teraz podobno cofa się akcyzę w Grecji. Urząd Celny, który przejął sprawę akcyzy od Urzędów Skarbowych nie jest rozmowny w tej kwestii. Wiele rozstrzygnięć dopiero decyzja Trybunału. Udało mi się tylko uzyskać nieoficjalną informację, że można przypuszczać, iż ewentualne cofnięcie akcyzy zostanie zrekomensowane przez innego rodzaju opłaty administracyjne. Ale te także można podobno zaskarżyć...

Marcin Gawęda

Hajlajf

Odlot, przyjemność, euforia, pobudzenie... Potem często dołek psychiczny zwany „zjazdem”, i wtedy właśnie chce się wziąć następną dawkę. Człowiek, który skusi się na takiego „klina” ryzykuje, że wpadnie w uzależnienie. Nazwa tego uzależnienia kojarzy się źle – to narkomania. Czy w Bochni są amatorzy mocnej jazdy na krawędzi? Postanowiłem to sprawdzić.

– W Bochni nie ma problemu narkotyków... – ironicznie zauważa podczas naszej rozmowy Barbara Kosiacka, terapeutka z bocheńskiego Punktu Konsultacyjnego dla Uzależnionych, Współuzależnionych i Ofiar Przemocy (Rynek 2) – przynajmniej jeśli wierzyć milczeniu szkół.

Rzeczywistość jednak zaprzecza pobożnym życzeniom pani Barbary. Statystyki policyjne również pokazują, że nie jest tak kolorowo: od stycznia do maja tego roku zarejestrowano 414 czynów naruszających ustawę o przeciwdziałaniu narkomanii. Popęliło je 11 osób, w tym 5 nieletnich. Wobec 133 czynów z analogicznego okresu roku 2003 przyrost wygląda przerażająco. Komisarz Robert Dudek, rzecznik prasowy Komendy Powiatowej Policji w Bochni uspokaja jednak – Statystyki w niewielkim okresie czasu nie są do końca miarodajne. Akurat niedawno udało nam się sfinalizować sprawę jednej osoby, która ma na swoim koncie popełnienie około stu przestępstw związanych z narkotykami. Gdy ją odejmiemy, proporcje wyglądają inaczej.

Podobnie jak Barbara Kosiacka, podejście do problemu w niektórych szkołach źle ocenia sierżant sztabowy Leszek Machaj z Zespołu ds. Nieletnich i Patologii KPP w Bochni: – W szkołach zbyt mało prowadzonych jest profesjonalnych programów antynarkotykowych. Tym samym młodzi ludzie, którzy mieli już do czynienia z narkotykami, mają utrudniony dostęp do terapeutów, którzy mogliby się nimi zająć w pierwszej fazie uzależnienia. Problem ten na szczęście zauważyli pedagodzy szkolni, którzy na miarę swoich możliwości pomagają młodzieży. I tą współpracę oceniam bardzo dobrze. Z drugiej jednak strony prawdą jest, że sami nauczyciele nie zgłaszają Policji przypadków narkomanii w szkołach. Nie wiem czym to jest spowodowane – być może dbają o tzw. „dobre imię szkoły”? – dodaje Leszek Machaj.

Aby zweryfikować niepochlebne opinie o szkołach postanowiłem udać się do Grażyny Mazur, dyrektora Zespołu Szkół Budowlanych. Nie zgadza się ona z takim stawianiem sprawy – Nauczyciele nie zgłaszają się do mnie z żadnymi konkretnymi podejrzeniami co do uczniów. A wiedzą jak rozpoznawać będących pod wpływem środków odurzających, ponieważ odbyli odpowiednie szkolenia. To wcale nie znaczy, że uważam, iż w mojej szkole ten problem nie występuje. Po prostu nie został zarejestrowany.

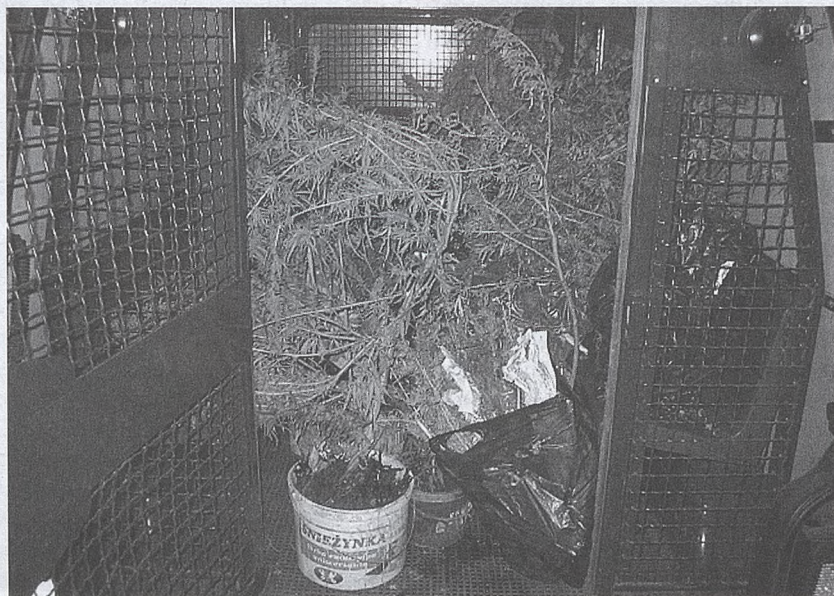
Nadużywanie narkotyków i w konsekwencji uzależnienie może prowadzić do zaburzeń psychicznych, co potwierdza rozmowa z Barbarą Dąbkiewicz-Rudek z Poradni Zdrowia Psychicznego przy ulicy Proszowskiej. – Z problemami psychicznymi spowodowanymi narkotykami trafiają do mnie dzieci często bardzo młode. Również z pod-

stawówek – mówi pani psycholog. – Chlebem powszednim są młodzi pacjenci z rodzin patologicznych, z nadmiarem wolnego czasu i bez odpowiedniego nadzoru rodziców. Najwięcej przypadków rejestrujemy wśród ludzi w wieku 17 do 23 lata.

Ten nadmiar wolnego czasu zapętnia poniekąd Miejskie Centrum Dzieci i Młodzieży „Ochronka” przy ul. Sienkiewicza. Jego kierowniczką, Moniką Grabarz twierdzi: – Jak na razie nie zanotowaliśmy przypadku zażywania narkotyków w „Ochronce”. Zresztą regulamin naszej placówki zabrania korzystania z jakichkolwiek substancji psychoaktywnych, łącznie z tytoniem.

A w jaki inny sposób miasto pomaga w przeciwdziałaniu narkomanii? – W Bochni z profilaktyką antynarkotykową jest krucho – ze smutkiem stwierdza sierż. szt. Machaj. – Nie ma punktu gdzie mogą zgłosić się uzależnieni. Najbliższy taki ośrodek znajduje się w Krakowie i tam kierujemy osoby z problemami narkotykowymi. Poza tym brakuje pieniędzy nawet na broszurki informacyjne, chociaż koszt ich wydania nie jest zbyt duży.

Barbara Kosiacka również nad tym ubolewa: – Do naszego punktu nie zgłosiła się do tej pory ani jedna osoba uzależniona od narkotyków. Co prawda z zasady ograniczamy się do alkoholików i ofiar przemocy, ale przecież to nie znaczy, że brak nam narzędzi do pomocy innym grupom. Myślę, że to вина praktycznie nie-



Bocheńscy policjanci coraz częściej zatrzymują osoby zażywające lub sprzedające narkotyki, a nawet – tak jak w tym przypadku – samych producentów... 2 października 2003 roku w jednym z domów w Proszówkach zlikwidowano plantację marihuany.

Fot. archiwum

NARKOTYKI, NASZA SONTA

istniejącej kampanii informacyjnej. Dwa miesiące temu złożyłam projekt ulotki, która ma za zadanie rozpropagować działalność punktu. Do tej pory jest cisza...

Pocieszająca jest jednak opinia Barbary Dążkiewicz-Rudek: – Sytuacja nie jest beznadziejna. Dyżuruję często w „Arce”, gdzie zgłasza się wielu ludzi z problemem uzależnienia. Rozmawiamy z nimi, odsyłamy do „Monaru” i „Markotu” w Krakowie. Oczywiście do poradni również mogą się udać. Przecież narkomania też jest problemem psychicznym. Tylko, że często chorzy nie zdają sobie sprawy jak głęboko już w tym siedzą. Nie dopuszczają do siebie myśli o uzależnieniu. Przychodzą, kiedy zmiany psychiczne są już bardzo głębokie. A finał jest taki, że musimy leczyć nie uzależnienie, a psychozę.

A jak do sprawy podchodzi młodzież? Sprawa dotyczy przecież przede wszystkim właśnie ludzi młodych.

– Znam naprawdę niewiele osób, które nie potrafiłyby załatwić sobie „trawki” w ciągu powiedzmy 24 godzin – mówi 22-latek Wojtek. – Z cięższymi narkotykami też nie jest tak trudno. W zasadzie niedostępne są tylko kokaina – bo droga i heroina – bo nie-modna, i jeszcze grzybki poza sezonem.

Zdający sobie sprawę ze skali pro-

blemu, sierż. szt. Leszek Machaj ubolewa: – To jest właśnie kłopot, by zachęcić młodzież do ujawnienia dealerów, którzy są powszechnie znani. Dział tu mechanizm solidarności. Na zadużenowanie możemy liczyć właściwie tylko w przypadku wyjątkowo nachalnych osobników. I oczywiście tylko w anonimowej ankiecie.

Niektórzy młodzi ludzie podejrzewają stróżów prawa o cynizm. 21-letni Marcin twierdzi wręcz, że – Policja wie, kto się rozprowadzaniem zajmuje, przynajmniej z grubsza. Jednak nic z tym nie robi, gdyż osoby, na których ma „haki” są wspólnym źródłem informacji, a poza tym bronić się przed konkurencją zapewniają odpowiednią stabilizację na rynku.

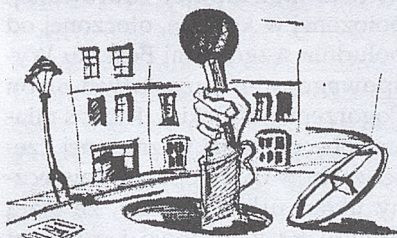
Odpowiedź policji jest kategoryczna: – To absolutna nieprawda. Przynajmniej w Bochni coś takiego nie ma miejsca. Byłoby to nieetyczne i niezgodne z prawem. Jeśli już zbieramy jakieś informacje, to staramy się doprowadzić do rozpracowania całej siatki, a każdy wykryty przypadek jest kierowany do sądu. W przypadku nieletnich jest to Wydział Rodzinny i Nieletnich Sądu Rejonowego – tłumaczy Leszek Machaj.

Wielu młodych ludzi dość liberalnie spogląda na sprawę narkotyków. Nie

odosobniona jest opinia 21-letniego Michała, który mówi: – Moim zdaniem narkotyki miękkie (przede wszystkim marihuana i haszysz – przyp. MM) powinny zostać zalegalizowane. Prawo teraz jest notorycznie łamane, legalizacja uciłaby temu problemowi głowę. Obłożenie sprzedaży akcyzą i VAT-em zwiększyłoby wpływy do budżetu. A poza tym marihuana jest mniej szkodliwa dla organizmu niż alkohol. Dr Krajewski, pracujący w katedrze kryminologii krakowskiego UJ w pewnym stopniu potwierdza te słowa: – Według zestawienia opracowanego przez Światową Organizację Zdrowia marihuana i haszysz są o wiele mniej szkodliwe od legalnego przecież alkoholu, który nota bene na liście ustępuje praktycznie tylko heroinie. I wbrew powszechnej opinii również jest narkotykiem.

Jednak terapeuci apelują: – Na miłość Boską! Nie ma podziatu na narkotyki miękkie i twarde. Wszystkie są jednakowo niebezpieczne dla zdrowia. Większość moich pacjentów zaczynała od „niewinnej” marihuany, by potem „przerzucić się” na amfetaminę, grzyby halucynogenne, ekstazy... W końcu trafiali do mnie z poważnymi zaburzeniami psychicznymi – przestrzega Barbara Dążkiewicz-Rudek.

Michał Możdżeń



JAK SPĘDZASZ WOLNY CZAS (W BOCHNI)?



Tomek Wszolek z dziewczyną (18l.):

– Wolny czas spędzam na próbach zespołu rock and roll’owego „Bad Obsession” w Oratorium Św. Kingi, lub po prostu spotykam się z przyjaciółmi na Dębczej, na kolejce, koło Borku, a np. teraz idziemy do pizzerii.

Arek (24 l.): – Wieczorami siedzę sobie z kolegami przeważnie w ogródkach, ale myślę że w Bochni, (bo na co dzień mieszkam w Żegocinie) jest dużo takich

miejsz, do których można pójść i świetnie się zabawić.

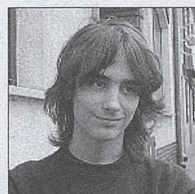
Magdalena (21 l.) i Barbara (22 l.)

Fiolek: – Jak jesteśmy w Bochni to często zdarza się nam iść na zakupy, które przeważnie kończymy wypiciem Pepsa w ogródkach. Czasem wpadamy też do Kaji.



Michał (19 l.): – Ja co prawda jestem z Lublina, a do Bochni przyjechałem trzy dni temu, ale to piękne miasteczko, bardzo mi się tu podoba.

Zwiedziłem już kopalnię soli i miałem już okazję być nad rzeką Rabą.



Robert (15 l.):

– Zazwyczaj z kolegami na kolejce, czy na Dębczej na jakimś ognisku, zdarza mi się także chodzić na kręgielnię, a z bocheńskich knajpek najbardziej lubię „U Górala”. Jeżeli tylko są jakieś koncerty, to oczywiście na nich jestem.

Marzena (14 l.): – Na co dzień mieszkam w Woli Drwińskiej i nie bardzo lubię przyjeżdżać do Bochni, a gdy mam trochę wolnego czasu to spędzam go „u siebie” z przyjaciółkami.



Paulina (17 l.):

– Mieszkam w Majkowicach i gdy mam wolny czas to jeżdżę sobie na rowerze, czytam książki, czasami z koleżankami wychodzimy gdzieś wieczorem.



Beata (21 l.):

– Mieszkam w Olkuszu i właśnie do Bochni przyjechałam na wakacje. Dziś wraz z siostrą chodzimy sobie po rynku i ogólnie Bochni, czasami wieczorem gdzieś wyjdziemy.

Artur (22 l.): – Najczęściej jak przyjeżdżam do Bochni to idę pod „parasolki”, a w zimie na basen kryty.

Wysłuchały:

Karolina Palej i Joanna Nowotnik

Mała ojczyzna... w malowniczych krajobrazach ziemi bocheńskiej

Wakacje to dobry okres, aby wybrać się na wycieczkę i dostrzec piękno dzieł natury oraz obiektów powstałych z rąk człowieka. Są miejsca, z którymi czujemy się blisko związani, w których spędziliśmy dzieciństwo i młodość – ich obrazy zajmują szczególne miejsce w naszej pamięci.

Przegląd miejsc i towarzyszących im krajobrazów bliskiej memu sercu ziemi, musiałby objąć szerokie spectrum. Jednakże skupię się na tych, z którymi wiąże niezatarte wspomnienia.

Wędrówkę zaczniemy od mej rodzinnej miejscowości – Woli Nieszkowskiej. Ujmujące są w niej zarówno krajobrazy naturalne, jak i antropogeniczne. Towarzyszy nam tu w całej okazałości krajobraz niezwykle złożony, dodatkowo urozmaicany дарami różnych pór roku. Zróżnicowana rzeźba terenu sprzyja niezwykłym widokom.

Wskaźnikiem bogactwa i piękna ziemi bocheńskiej jest jej przyroda. Zespoły parkowe – dworskie w Zawadzie i Nieprzeźni zachwycają wiekowymi pomnikami przyrody: dęby szypułkowe, lipy drobnolistne, sosny Banksa i wejmutka czy żywotnik zachodni. W tym otoczeniu kilkanaście lat temu uczęszczałam do szkoły podstawowej.

Jako parafianka parafii Pogwizdów chodziłam do drewnianego kościółka z końca XV w. lub pocz. XVI w. p.w. św. Apostołów Szymona i Judy Tadeusza, obecnie stanowiącego jeden z punktów Szlaku Architektury Drewnianej w woj. małopolskim.

Na rowerowe wycieczki wyruszałam do niezwykłego, małego XIII/XIV-wiecznego miasteczka i jego okolic – Nowego Wiśnicza. Przesycone jest ono bogatą historią, wspaniałymi zabytkami. Na zalesionym wzgórzu dominuje potężny, gotycki zamek rycerski Kmitów i Lubomirskich, przebudowany w renesansowo-barokowy zamek bastionowy, jeden z najokazalszych pomników polskiej architektury obronnej. Powyżej zamku, rozciąga się zespół poklasztorny

Karmelitów Bosych, w którym obecnie znajduje się więzienie. Na uwagę zasługują również: barokowy Kościół Parafialny Wniebowzięcia NMP z XVII w. wraz z plebanią i dzwonnica, XVII-wieczny ratusz oraz budynek dawnego Sądu Grodzkiego, obecnie Państwowe Liceum Sztuk Plastycznych. Wiśnicz silnie oddziaływał na artystów, zarówno tych którzy się w nim urodzili, jak i tych, co tu mieszkali i bywali: Juliusz Kossak, Stanisław Wyspiański czy Jan Matejko. Dworek Koryznówka wiernie oddaje klimat czasów wielkiego mistrza Matejki. Utworzono tu po nim Muzeum Pamiątek.

O wyjątkowych walorach krajobrazowych, z cennymi pod względem przyrodniczym zbiorowiskami i tworami przyrody na tym terenie jest Wiśnicko-Lipnicki Park Krajobrazowy. Nie sposób również nie wspomnieć o rezerwatach ze skałami piaskowcowymi: „Kamieniu Brodzińskiego” i „Kamieniu Grzyb”.

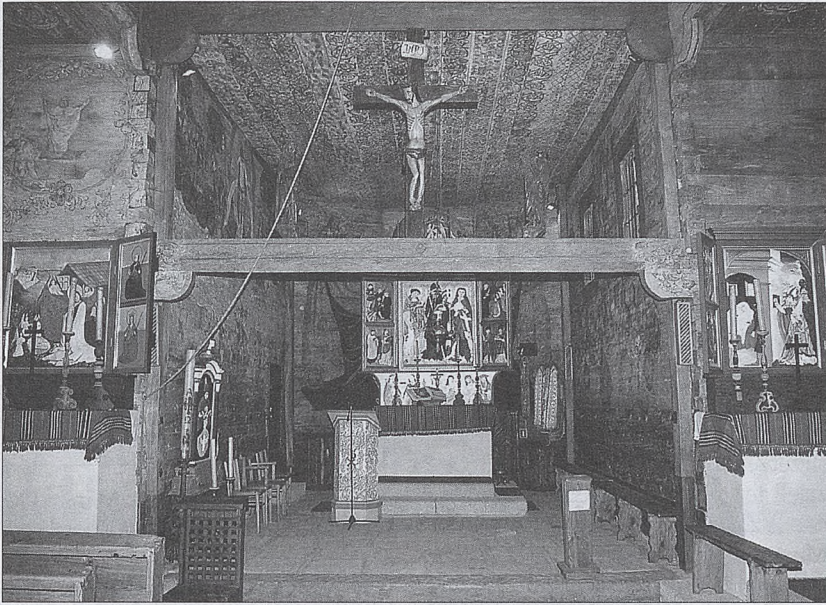
Koniecznością wydaje się odwołanie do miejsc o niepowtarzalnym uroku: Lipnicy Murowanej, położonej w kotlinie, otoczonej od południa wzgórzami Beskidu Wyspowego, a z pozostałych stron Pogórzem Wiśnickim. Kiedyś miasto, obecnie wieś w znacznej części zachowała swój średniowieczny układ urbanistyczny, ze starą drewnianą zabudową i cennymi zabytkami, na czele z unikatowym kościółkiem św. Leonarda z XV w. Tu w Lipnicy w miejscowej szkole (zachowanej do dziś) swe nauki pobierał młody Kazimierz Brodziński – prekursor polskiego romantyzmu. Związany był on również z przepięknie położoną na południowy zachód od Wiśnicza miejscowością Królówką, w której się urodził.

Żegocina i Rozdziele to miejscowości, gdzie odbywałam zorganizowane obozy językowe. Obecnie rozwój agroturystyki pociąga za sobą podejmowanie się przez tujejszych mieszkańców organizowania licznych przedsięwzięć, imprez kulturalnych, turystycz-

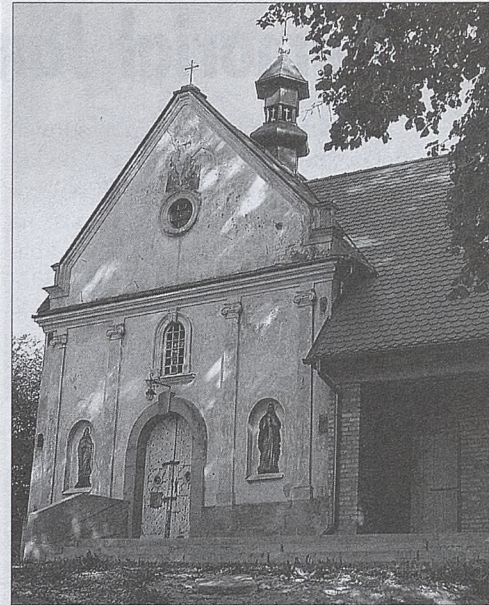


Zamek w Wiśniczu.

WĘDRÓWKI PO POWIECIE



Wnętrze kościoła św. Leonarda w Lipnicy Murowanej.



Kapliczka na Murowiance.

nych itp. Niesamowitych doznań dostarczają widoki z najwyższego wzniesienia ziemi bocheńskiej – Góry Kamionnej (801 m n.p.m.), zimną będącej rajem dla miłośników „białego szaleństwa”.

Docelowym miejscem wyprawy jest położona na siedmiu wzgórzach z rozpościerającymi się z nich najpiękniejszymi panoramami: okazała Bochnia – stolica Ziemi Bocheńskiej. Cztery lata Liceum Ogólnokształcącego im. Kazimierza Wielkiego, dawnego gimnazjum, założonego w 1817 r., obecnie Zespołu Szkół Ogólnokształcących; trwale wpisały się w karty mojego życiorysu: wspa-

niali ludzie ze szkolnych ławek, profesorowie torujący nam drogę do „przyszłości”, ale i urokliwe uliczki ciągnące się m.in. do „pysznych” cukierni.

Kopalnia soli z najstarszym na świecie, czynnym od połowy XIII wieku szybem Sutoris, pełniącą obecnie funkcję uzdrowiska; rynek z pomnikiem króla Kazimierza Wielkiego i późnobarokowymi kamieniczkami; największa w Małopolsce, Bazylika p.w. św. Mikołaja o bogatym barokowo-rokokowym wnętrzu, z cudownym obrazem Matki Bożej Bocheńskiej oraz z obok stojącą drewnianą dzwonnica; XIX-wieczna Kaplica Matki

Boskiej Anielskiej na Murowiance, niezwykle miejsce wśród łąk i pól ze źródłem o „cudownej”, kryształicznie czystej wodzie – to tylko część oblicza miasta Bochni.

Nie można tych miejsc zapomnieć. To one ukształtowały moje spojrzenie na małą ojczyznę – na „...to miasto czy wieś, w której się urodziliśmy... Tą przestrzeń niewielką, w której się obracamy – na nasze domy, ulice, cmentarze, kościoły; na tę przestrzeń niewielką wielkim wysiłkiem ludzkim zbudowaną, przez wojny niszczone i odbudowywaną, na to centrum świata” [prof. L. Kołakowski 1993].

Maria Stachowicz-Polak

R
E
K
L
A
M
A

SAMOCHODOWE INSTALACJE GAZOWE I ALARMOWE

Bochnia
2 km
Kopaliny — Mały Wiśnicz
Nowy Wiśnicz

PROSTA DROGA DO OSZCZĘDNOŚCI!

AUTO-GAZ

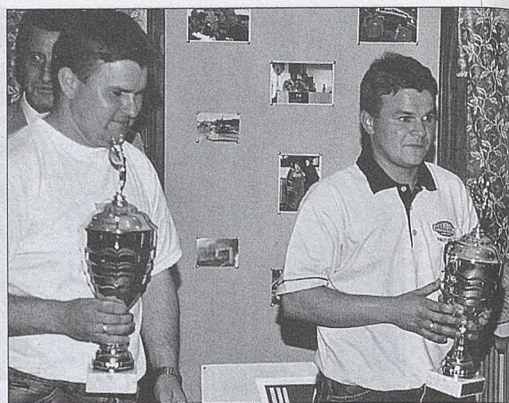
inż. Dariusz Maż

Mały Wiśnicz - tel. 014 / 685 62 31, 0607 / 99 77 64

Memoriał Janusza Kuliga

Po rocznej przerwie spowodowanej problemami finansowymi, do kalendarza imprez sportowych powrócił Rajd Krakowski. Jak zawsze na trasy usytuowane w pobliżu Łapanowa przybyło tysiące kibiców, którzy dopingowali rajdowców. Obecna 26 edycja Rajdu Krakowskiego była memoriałem, wspomnieniem tragicznie zmarłego Janusza Kuliga. Na starcie rajdu nie zabrakło więc wielu przyjaciół Janka, który zawsze marzył o zwycięstwie na „krakowskim”, ale niestety, nigdy nie zajął pierwszego miejsca.

Tegoroczne trasy rajdu były bardzo wymagające. Szybkie, obfitujące w wiele zakrętów drogi asfaltowe, okazały się zbyt trudne dla wielu załóg. Spośród 92 ekip do mety dojechało tylko 66. Rajd wygrał Michał Bębenek z bratem Grzegorzem – Mitsubishi Lancer Evo VII (w zawodach jechali jako goście), a na drugim miejscu z prawie czterominutową stratą dojechał Filip Nivette z Marcinem Jastrzębskim jadący Oplem Astrą II. Oni zajęli też pierwsze miejsce w Pucharze PZM wyprzedzając Michała Mazura i Sławka Jarka w Oplu Astrze



Grzegorz (z lewej) oraz Michał Bębenkowie.

GSI. Trzecie miejsce zajęli: Marcin Domaszewicz i Bernadetta Koszarska w Peugeotzie 306 S16.

W rajdzie uczestniczyła też załoga z Łapanowa: Paweł Wójcik i Tomasz Śliwa, o której pisaliśmy już kilkakrotnie na naszych łamach. Niestety, z powodu problemów technicznych (po niewielkim dachowaniu) musiała wycofać się z rywalizacji.

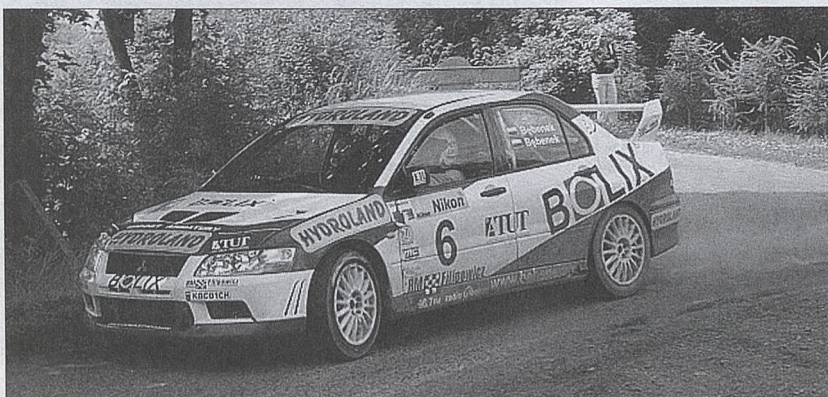
Organizatorzy rajdu obiecują, że za rok ponownie będziemy mogli oglądać samochodową rywalizację na trasach 27 Rajdu Krakowskiego. Mijamy nadzieję, że już jako jednej z eliminacji RSMP.

(DŁ)

Janusz byłby dumny...

To była historyczna chwila w rajdowej karierze Michała i Grzegorza Bębenków. Podczas rajdu Nikon (16 i 17 lipca) bocheńska załoga, jadąca Mitsubishi Lancer EVO VII (tym samym, którym niegdyś ścigał się niezapomniany Janusz Kulig) zajęła pierwsze miejsce w klasyfi-

kacji generalnej. Ta sztuka nigdy im się jeszcze nie udała – na rajdach zajmowali zawsze odległe miejsca w klasyfikacji generalnej, ustępując pola zespołom dysponującym znacznie lepszymi samochodami. Sukcesy odnosili przede wszystkim w swojej klasie.

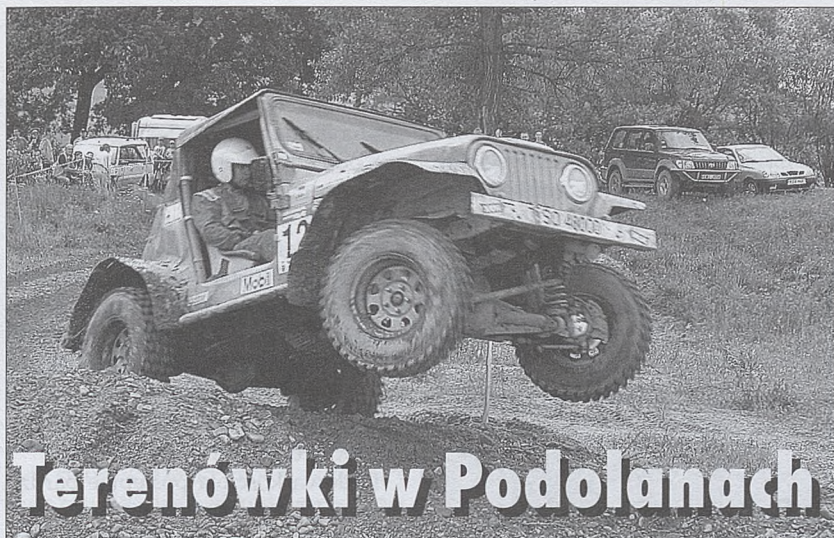


Zwycięstwo to jest tym ważniejsze, że ostatnio rajdowcy z Bochni mieli duże kłopoty ze sprzętem: nie ukończyli Rajdu Elmot i Rajdu Kormoran.

Na trasach usytuowanych wokół Wałbrzycha, Michał i Grzegorz wyprzedzili m.in. z przewagą ponad 31,4 sek. Tomasa Czopika (Mitsubishi Lancer EVO VII) oraz o 1.04,3 sek. Grzegorza Grzyba (Suzuki Ignis Super 1600). Na czwartym miejscu (po kłopotach technicznych) znalazł się Leszek Kuzaj (ze stratą około 5 minut). Zwycięstwo Bębenków znacznie polepszyło ich pozycję w klasyfikacji generalnej RSMP. Są na 4 miejscu (16 pkt.) za Grzegorzem Grzybem (19 pkt.), Michałem Sołowowem (21 pkt.) i Leszkiem Kuzajem (28 pkt.)

Do końca mistrzostw pozostały tylko dwa rajdy: 13-14 sierpnia – Rajd Rzeszowski oraz 8-10 września – Rajd Warszawski. Trzymamy kciuki za bocheńską załogę.

(kaz)



Terenówki w Podolanach

Wyrobiska żwirowe znajdujące się w Podolanach (gmina Gdów) są doskonałym miejscem do rozgrywania rajdów samochodów terenowych – do których oczywiście potrzeba błota, piachu, krzewów i nierówności terenu.

16 i 17 lipca w Podolanach rozegrano V rundę Rajdowych Mistrzostw Polski Samochodów Terenowych. Zawodnicy do pokonania mieli 27,5 kilometrowy odcinek specjalny przebiegający właśnie przez urozmaicone tereny żwirowni. Rywalizacja toczyła się w kilku kategoriach: 01, 02, P, C, a także w KJST (poza klasyfikacją do mistrzostw Polski). Łącznie wystartowało 20 załóg.

Pierwsze miejsce w klasyfikacji generalnej zajął Paweł Oleszczak i Mariusz Milewski na

land-roverze 4000 z AK Łódzkiego; II miejsce wywalczył Mariusz Ryczkowski i Jerzy Wikowicz na mitsubishi 4000 z AK Dolnośląskiego, a III – Tomasz Lisowski i Stanisław Lisowski na mercedesie 300GE 3000 z AK Gorzowskiego.

W poszczególnych kategoriach triumfowali: w klasie 01 – Wacław Mróz i Monika Mróz z Nowego Sącza na aro 243D 2496, w klasie 02 – Paweł Oleszczak i Mariusz Milewski z AK Łódzkiego, w klasie P (popularna) zwyciężyli Marcin Proszkowski i Arkadiusz Gadziła na GAZ-ie 692120 z AK Dolnośląskiego, a w klasie C (samo-



chody ciężarowe) – Sebastian Hornik i Mariusz Marzęcki na zile 131 10980 z KM Skrzydlaci.

W KJST, gdzie startują zawodnicy ubiegający się o licencję rajdową, z czterech załóg najlepsi okazali się Zbigniew Łazarz i Tomasz Baranek na aro 243D 4000 z AK Ziemi Tyskiej.

Mariusz Totoś

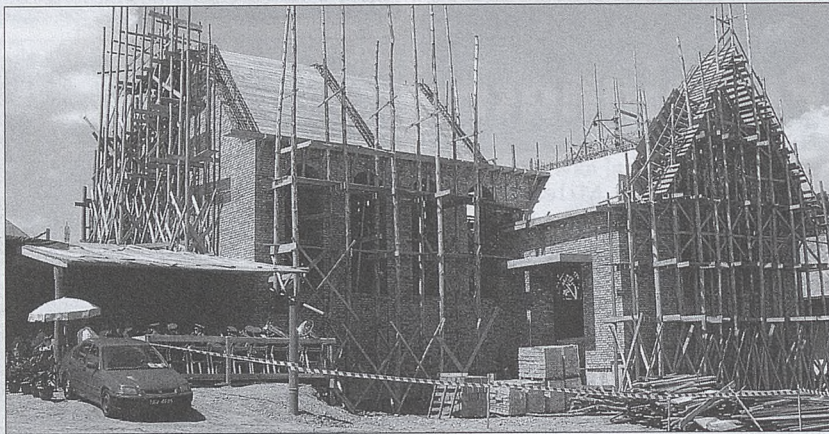


Kamień węgielny wmurowany

Biskup tarnowski Wiktor Skworec gościł 11 lipca w podbocheńskich Gierczycach, gdzie dokonał wmurowania i poświęcenia kamienia węgielnego budowanej tam od roku nowej świątyni.

W homilii wygłoszonej podczas Mszy św. odprawionej przy ołtarzu polowym wielokrotnie dziękował wszystkim, którzy przyczynili się przy-

czyniają się nadal do tego, że budowa tak szybko postępuje. Kamień węgielny 18 sierpnia 2002 roku poświęcił w Krakowie Ojciec Święty Jan Paweł II. Proboszcz Gierczyc – ks. Stanisław Pilch odczytał treść pisma, które umieszczono w specjalnej metalowej tubie, a następnie zamurowano w przygotowanej wnęce pod kamieniem węgielnym.



Inicjatywę budowy świątyni podjął w 1988 r. ówczesny proboszcz parafii ks. kan. Stanisław Łabędź. Po akceptacji komisji Kurii Tarnowskiej i ks. Biskupa Tarnowskiego Jerzego Ablewicza podjęto starania o zezwolenie na budowę u władz państwowych. Dal-
sze prace przygotowawcze podjął w roku 1989 ks. prob. Stanisław Pilch. Projekt budowy został zatwierdzony przez bpa Józefa Gucwę, przewodniczącego Komisji Budowlanej Kurii Tarnowskiej 23 czerwca 1997 r. 30 grudnia 2002 r. pozwolenie na budowę wydało Starostwo Powiatu Bocheńskiego. Budowę rozpoczęto 12 czerwca 2003 r.

Budowa kościoła postępuje bardzo szybko. W tym roku uda się jeszcze być może położyć dach. Powierzchnia użytkowa nowego kościoła szacowana jest na około 600 metrów kwadratowych. Stary kościół w Gierczycach mieści się w zaadaptowanym do tego celu dworze szlacheckim państwa Gajków, który zakupiony został przez proboszcza z Chelma – ks. Antoniego Tworka w 1971 roku. Parafię utworzono tam dziesięć lat później.

(PB)

„Garncarnia” na nowo tętni życiem

Od czasu zamknięcia bocheńskich Zakładów Kamionkowych, a miało to miejsce pod koniec lat osiemdziesiątych, budynki usytuowane przy ul. Proszowskiej stały puste i popadały w ruinę. Było tak aż do 1999 roku, kiedy to tereny po byłej „Garncarni” kupił Jerzy Walasek, właściciel firmy Sanit.

Najpierw został zmodernizowany budynek, który niegdyś służył do celów administracyjno-socjalnych. Później generalnemu remontowi poddano największy obiekt, w którym produkowano wyroby z gliny. Zmienił się także plac zakładu. Zniszczone betonowe płyty, krzewy i ruiny budynków gospodarczych zostały zastąpione nowoczesną kostką brukową i asfaltem, a w centralnym punkcie placu usytuowano kamienną kapliczkę z figurą Matki Bożej.

Właśnie od poświęcenia kapliczki rozpoczęło się w sobotę 17 lipca oficjalne otwarcie Centrum Handlowego Sanit. Po odmówieniu modlitwy i pokropieniu figurki wodą święconą, ks. Zdzisław Sadko udał się do wnętrza budynku, aby poświęcić stoiska

handlowe. Na parterze mieści się sklep z materiałami do instalacji sanitarnych oraz z materiałami budowlanymi. Na piętrze natomiast (główne wejście znajduje się od strony ul. Proszowskiej) usytuowano pasaż handlowy, gdzie można zaopatrzyć się m.in. w odzież, firanki, artykuły dziecięce, kwiaty, artykuły spożywczo-przemysłowe, meble, prasę, itp.

Centrum czynne jest codziennie w godz. 8-18, a w soboty od 8-15.

(kaz)



Zwiedzali i wzruszali

Ostatniego tygodnia czerwca długo zapewne nie zapomną uczniowie Szkoły Podstawowej w Siedlcu oraz tamtejszego Oddziału Gimnazjalnego, którzy wraz z opiekunami uczestniczyli w sześciodniowej wyprawie na Białoruś.

Wycieczka mogła się odbyć dzięki dotacji Stowarzyszenia „Wspólnota Polska” z Krakowa. Pewne środki na ten cel przekazał też wójt gminy Bochnia.

– To była wspaniała podróż, przeżyliśmy niezapomniane chwile – tak najczęściej opisują swoje wrażenia młodzi uczestnicy wyjazdu. W ciągu kilkudniowego pobytu, w tym raczej rzadko odwiedzanym przez turystów kraju, młodzi mieszkańcy Siedlca zwiedzili Grodno, Bohatyrowicz, Nowogródek oraz Nieśwież. Wszystkie te miejscowości kiedyś

należały do Rzeczypospolitej, toteż śladów polskiej przeszłości można tam znaleźć bardzo wiele. W Grodnie młodzi mieszkańcy Siedlca zwiedzili między innymi muzeum Elizy Orzeszkowej, w Bohatyrowiczach uczestniczyli we Mszy św. na uwiecznionej przez tę pisarkę mogile powstańców z 1863 roku, w Nowogródku przeszli szlakiem miejsc związanych z Mickiewiczem, a w Nieświeżu obejrzeli krypty Radziwiłłów.

Jednak nie tylko zwiedzanie miejsc związanych z polską przeszłością tej ziemi przyświecało opisywanej wyprawie. Młodzi ludzie pojechali tam, aby zaprezentować białoruskiej Polonii polską kulturę. Specjalnie przygotowane na tę okazję dwu i trzyczęściowe występy (złożone głównie z tańców i pieśni) zaprezen-

towali w Grodnie (z okazji Nocy Świętojańskiej), w Bohatyrowiczach (przy zakolu Niemna, z okazji Dni Orzeszkowskich) oraz w niewielkim Dereczynie. W każdym przypadku występy przyjmowane były bardzo ciepło. Niejednokrotnie w oczach widzów, zwłaszcza starszych – tych pamiętających jeszcze Polskę, pojawiały się łzy wzruszenia. Nie wykluczone, że plonem tej wyprawy będzie nawiązanie w przyszłości przez siedlecką podstawówkę bliższych kontaktów ze szkołą w Nowogródku. Jeśli do tego dojdzie, to może już niedługo w Siedlcu gościć będą dzieci z rodzinnego miasta Adama Mickiewicza.

Sama Białoruś, którą wraz z siedlecką młodzieżą, zwiedzał również piszący te słowa, nie odbiega niestety za bardzo od stereotypu ukształtowanego przez rozmaite medialne przekazy. Jest to póki co państwo policyjne. Milicjantów w czapkach z charakterystycznym szerokim rondem można spotkać niemal na każdym kroku. Towarzyszyli nam oni nawet podczas krótkiego rejsu po Niemnie. Życie jest ciężkie. Żeby sobie uświadomić jak bardzo, wystarczy powiedzieć, że średnia płaca na Białorusi wynosi od 50 do 100 dolarów (w przeliczeniu, bo środkiem płatniczym są tam oczywiście ruble białoruskie). Gdyby komuś wydawało się, że to wcale nie tak mało, to trzeba dodać, że ceny niemal wszystkich towarów są tam średnio o 10-20 procent wyższe niż w Polsce. Ludzie na ulicach sprawiają wrażenie raczej smutnych, a przy tym pewnie i zastraszonych. Póki co, cały kraj trwają ręką zdaje się trzymać prezydent Łukaszenka.

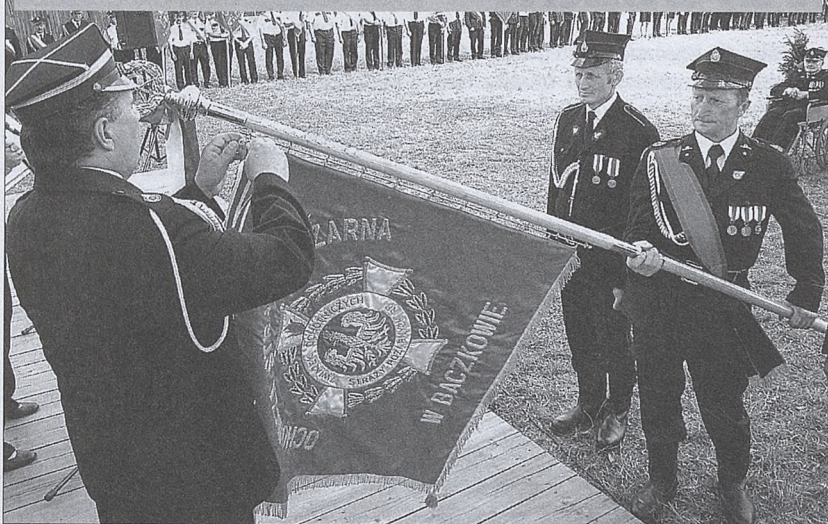
Paweł Bielak



Występ w Bohatyrowiczach przy zakolu Niemna.

Hanpol Bochnia, ul. Karosek 27, tel. 014/611 77 79, fax 014/611 96 22 http://www.hanpol.pl e-mail: biuro@hanpol.pl			
WYROBY HUTNICZE KĄTOWNIKI RURY CEOWNIKI PRĘTY BLACHY		MATERIAŁY BUDOWLANE OKNA DRZWI RYNNY CEGŁY FOLIE STYROPIAN POKRYCIA DACHOWE	
ELEKTRONARZĘDZIA Celma Trakita BOSCH		SYSTEMY GRZEWcze Buderus Vaillant ENIX JUNKERS VIEHMANN COILvector RADSON PUMPO	

Pół wieku OSP w Baczkwie



W Baczkwie odbyła się uroczystość 50-lecia działalności tutejszej OSP. We Mszy św. odprawionej w intencji strażaków przez ks. prałata Józefa Piecha, wzięła udział spora rzesza mieszkańców, a także licznie zaproszeni goście. Przypomniano historię jednostki oraz odznaczono zasłużonych strażaków. Złoty Medal Związku z rąk prezesa Zarządu Wojewódzkiego OSP Wiesława Wody otrzymał senior, druh Władysław Mej, sztandar jednostki z Baczkowa odznaczono srebrnym medalem

„Zasłużony dla pożarnictwa”. Złoty Medal otrzymał druh Józef Mazurek, srebrne – Beata Myśków-Skoczek, Władysław Skoczek i Jerzy Krajewski, brązowe – Krzysztof Skoczek i Leszek Kubas. Ponadto ośmiu osobom wręczono odznaki wzorowego strażaka.

W swoich wystąpieniach goście podkreślali, że OSP działa nie tylko w obliczu zagrożenia życia i dobytku ludzkiego, ale również jest inicjatorem wielu przedsięwzięć służących rozwojowi wsi. Wójt Jerzy Lysy przypomniał, że



Druh senior – Władysław Mej.

strażacy mieli spory udział w remoncie szkoły, a ostatnio wykonali społecznie malowanie dachów na obydwu obiektach wiejskich. Prezesem OSP w Baczkwie jest sołtys a jednocześnie radny Władysław Skoczek, a komendantem – Krzysztof Skoczek, którzy byli inicjatorami kilku ważnych działań.

Miłym uwieńczeniem uroczystości były występy artystyczne, zabawa wiejska.

Kanalizacja w Proszówkach

W bardzo dobrym tempie przebiegają prace przy II etapie kanalizacji sanitarnej w Proszówkach. Od dwóch lat działa tam już nowoczesna oczyszczalnia, do której podłączono ok. 20 gospodarstw. Teraz przewiduje się wykonać 12.300 mb kolektorów, 540 mb rurociągów tłocznych, 300 przyłączy o łącznej długości 3200 mb oraz 5 przepompowni ścieków. Całość robót kosztować będzie ok. 2,5 mln zł z czego 1,7 mln zł zapłaci fundusz SAPARD.

Wykonawcą robót wyłonionym w drodze przetargu jest konsorcjum miejscowych wykonawców: A. Anioł z Wiśnicza, J. Pyciak z Proszówek, W. Radliński z Bochni, firma Budkomplex z Bochni oraz bocheńska firma Hydro Solid. Za-

kończenie tego etapu robót przewidziano na koniec października.

– Trwają równocześnie przygotowania formalno-prawne do rozpoczęcia III, a zarazem ostatniego etapu prac. Przy okazji odwodnione zostanie osiedle przy Puszczy. Jedyńm mankamentem jest ogromna ilość tzw. stron postępowania administracyjnego. Niestety nie wszyscy zgadzają się na wejście z pracami na ich posesje. Pragnę wyrazić szacunek dla ogromnej większości mieszkańców, którzy z wyrozumiałością znoszą niezbędne utrudnienia w komunikacji a nawet niewielkie szkody na ich podwórkach. Na podstawie dotychczasowych obserwacji sędzę, że wysokie tempo i dobra jakość robót utrzymane zostaną aż do zakończenia kanalizacji całej wsi – mówi wójt Jerzy Lysy.



Chodnik jak marzenie

Jeszcze jedno marzenie władz bocheńskiej gminy, a także wielu mieszkańców Proszówek zostało spełnione – zakończono budowę chodnika wzdłuż drogi wojewódzkiej, od mostu na Rabie do tzw. Rajszuli. Chodnik o długości ok. 600 m kosztował

255 tys. zł. Połowę tej kwoty zapłaciła Gmina Bochnia, a resztę – Wojewódzki Zarząd Dróg w Krakowie. Wykonawcą robót były Bocheńskie Zakłady Usług Komunalnych.

– Od 2000 roku, kiedy uruchomiliśmy phytowalnię w Proszówkach, natęże-

nie ruchu pieszych i rowerzystów na tym odcinku drogi wojewódzkiej wzrosło kilkakrotnie. Chodnik poprawi znacznie bezpieczeństwo mieszkańców wsi, głównie młodzieży i dzieci uczęszczających do miejscowej szkoły, a także mieszkańców Bochni, odwiedzających naszą phytowalnię – mówi wójt Jerzy Lysy.

W Urzędzie Marszałkowskim czeka na rozpatrzenie kolejny wniosek gminy o wspólną budowę 1 km chodnika przy tej samej drodze, lecz od szkoły w kierunku Baczkowa. Wójt prowadzi też rozmowy z administratorem drogi, wnioskując o pilne wykonanie nowej nawierzchni asfaltowej wzdłuż nowego chodnika.



Już wkrótce na narty do Woli Nieszkowskiej

W Woli Nieszkowskiej rozpoczęły się prace budowlane, których efektem będzie powstanie schroniska turystycznego i wyciągu narciarskiego. Całość robót wykonywana będzie systemem gospodarczym, a ich koszt oszacowano na 360 tys. zł. Połowę z tej kwoty otrzyma gmina ze środków unijnych. Adaptację budynku wiejskiego wykonuje firma Jana Paleja z Bochni, która wygrała przetarg. Wyciąg i armatki śnieżne zamówiono w firmach specjalistycznych. W celu obniżenia kosztów zaśnieżania stoku, gmina zleciła wykonanie na pobliskim potoku własnego ujęcia wody. U podnóża stoku zaplanowano parking na 50 samochodów. Zostawić samochód będzie można również na szczycie góry, gdzie do dyspozy-

cji turystów będzie 40 miejsc parkingowych, tutaj też znajduje się przystanek autobusowy RPK.

W trakcie rozmów z mieszkańcami wójt J. Lysy – pomysłodawca całego przedsięwzięcia – namawia ich do tworzenia tzw. infrastruktury agroturystycznej poprzez przygotowanie i wynajmowanie turystom dodatkowych miejsc noclegowych a także uruchamianie sezonowych punktów małej gastronomii.

– Trzeba wykorzystywać bogactwa, które dała natura tej ziemi. Dla tego regionu, schronisko i wyciąg będą znacznym ożywieniem gospodarczym i możliwością dodatkowego zarobku dla kilkunastu rodzin – prognozuje wójt.

Łapczycka Ulica jak nowa

Nową nawierzchnię asfaltową otrzymała mocno już sfatygowana droga w Łapczycy, prowadząca z górnego kościoła do międzynarodowej trasy E-4.

– Mieszkańcy Łapczycy nazywają tę drogę „ulicą”, ale jej stan techniczny ostatnio nie pasował do tej tradycyjnej nazwy. Widać było łatwy wykonany po robotach kanalizacyjnych, a po każdej zimie pojawiały się nowe dziury. Znaczny wpływ na to miał wzmożony ruch kołowy, gdyż „ulica” łączy trasę E-4 z Górnym Gościńcem i stanowi fragment objazdu dla wielu samochodów, szczególnie gdy w Łapczycy tworzą się korki drogowe – mówi gospodarz gminy J. Lysy. Zadanie znalazło się w gminnym budżecie z inicjatywy miejscowych radnych: Stefani Jochym i Władysława Migdała, a także sołtysa Jerzego Raczyńskiego. Inwestycja kosztowała ok. 100 tys. zł, a jej zakończenie nastąpiło kilka dni przed 155 procesją dziękczynną z Bochni.

Ze względów bezpieczeństwa na nowej drodze, w okolicy Domu Ludowego umieszczono progi zwalniające. Wkrótce w Łapczycy wykonane zostaną zaplanowane dwie drogi osiedlowe.

Rok pełen inwestycji

W tym roku na terenie gminy Żegocina realizowanych jest wyjątkowo dużo inwestycji. W większości są one finansowane ze środków spoza budżetu gminy. Wszystkie mają służyć poprawie bezpieczeństwa, stanu bazy oświatowej i rekreacyjnej, a także poprawie czystości środowiska. Ponieważ pieniędzy na inwestycje w skromnym budżecie gminy jest mało, samorząd musi zaciągać kredyty i pożyczki. Ich wielkość nie zagraża jednak stabilności gminnych finansów, bowiem stopa zadłużenia gminy nie przekracza obecnie 12% budżetu Żegociny.

Oto główne inwestycje gminy Żegocina realizowane w bieżącym roku:

■ budowa zagrodowych oczyszczalni ścieków (100 sztuk, głównie w Beldnie, Rozdzielu Dolnym i niektórych przysiółkach w Żegocinie). Wartość zadania: 1.140.994 zł, w tym: dotacja SAPARD 855.745 zł, udział ludności (10%) – 114.099 zł, pożyczka 171.149 zł. Rozstrzygnięty został już przetarg i wkrótce rozpoczną się pierwsze prace ziemne. Zakończenie zaplanowano na 2005 rok.

■ budowa sieci wodociągowej w Żegocinie wraz z przyłączami do istniejącej sieci i modernizacją stacji uzdatniania wody (1580 mb sieci wodociągowej, która w znacznej części przebiega pod chodnikami w centrum wsi). Prace ruszą niebawem. Efektem będzie poprawa jakości wody oraz uszczelnienie sieci wodociągowej, co zlikwiduje zdarzające się braki w zaopatrzeniu wsi w wodę. Wartość zadania: 448.040 zł, w tym dotacja SAPARD – 336.030 zł, kredyt – 56.005 zł, udział Wojewódzkiego Zarządu Dróg – 56.005 zł.

■ budowa kanalizacji w Łącku Górnej i Żegocinie. W efekcie kolejnych 37 gospodarstw zostanie podłączonych do istniejącej sieci kanalizacyjnej. Prace już trwają i zostaną zakończone w sierpniu 2004 r. Wartość zadania – 385.236 zł. Źródła finansowania: dotacja SAPARD – 184.343 zł, pożyczka – 200.893 zł.

■ budowa sali gimnastycznej w Rozdzielu. Przewidywany termin zakończenia inwestycji – I kwartał 2005 r. Wartość całego zadania – około 800.000 zł. Źródła finansowania: MENiS (środki Totalizatora

Sportowego), środki własne – kredyt.

■ rozbudowa szkoły w Bytomsku. To najważniejsza inwestycja gminy. Obecnie budynek jest w stanie surowym, zamkniętym. Wartość zadania – około 800.000 zł. Gmina oczekuje na środki z programów strukturalnych UE i jeśli je uzyska, dzieci z Bytomskiej rozpoczną rok szkolny 2005/2006 już w nowym budynku.

■ modernizacja chodników w Łącku Górnej i Rozdzielu. Efekt, to około 600 metrów chodnika z kostki brukowej. Całość prac kosztować będzie ponad 200.000 zł. W 50% finansuje je samorząd, a w 50% Wojewódzki Zarząd Dróg.

■ II etap budowy sieci wodociągowej w Łącku Górnej. W chwili obecnej przygotowywana jest dokumentacja. Wartość zadania około 50.000 zł. Gmina będzie ubiegać się o środki na ten cel w ZPOR oraz zabezpieczy własny udział.

■ wymiana stolarki okiennej

w szkole w Żegocinie. Prace właściwie zakończono. Wartość zadania – 200.000 zł. Źródła finansowania: Bank Światowy – 87.300 zł, reszta z rezerwy MENiS oraz kasy gminy.

■ zamontowanie windy w ZOZ Żegocina. Wartość zadania – 100.000 zł, finansowanie: środki PFRON oraz z budżetu gminy. Przewidywany termin uruchomienia – IV kwartał 2004 r.

■ Środowiskowy Dom Pomocy Społecznej w Żegocinie, powstały w wyniku adaptacji byłego ośrodka zdrowia. Wartość zadania to około 300.000 zł. Źródła finansowania: Europejski Fundusz Rozwoju Wsi Polskiej, środki Marszałka Województwa Małopolskiego i środki własne samorządu. Przewidywany termin zakończenia budowy – grudzień 2004 r.

To nie wszystkie inwestycje żegocińskiego samorządu. W tym roku zostaną zakończone prace przy: odbudowie mostu na potoku w Rozdzielu, stworzeniu gminnej publicznej infrastruktury turystycznej, której efektem będzie wykonanie tablic informacyjnych oraz wydanie folderów, a także budowie zaplecza i ogrodzenia kompleksu boisk w Żegocinie. Planuje się także dokończenie budowy zbiornika retencyjno-rekreacyjnego w Rozdzielu.

(tols)



Prawdopodobnie rok szkolny 2005/2006 dzieci z Bytomskiej rozpoczną już w nowej szkole.

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Żegocina

POROZUMIENIE O PARTNERSTWIE

Podczas tegorocznych obchodów „Dni Łapanowa”, 27 czerwca Wójt Gminy Jan Kulig podpisał z goszczącymi na ziemi łapanowskiej przedstawicielami gmin Szólad (z Węgier) i Węgierskiej Górki (Powiat Żywiecki) porozumienie o partnerstwie. Ze strony węgierskiej podpis złożył Burmistrz Gminy Szólad – Voros Gyula, a ze strony Węgierskiej Górki Wójt – Piotr Tyrlik.

Współpraca pomiędzy gminami ma dotyczyć m.in. kultury, oświaty, ochrony środowiska, ochrony zdrowia, kultury fizycznej i sportu oraz wzajemnych kontaktów między społecznościami, zwłaszcza młodzieżą. Ratyfikacja umowy między Gminą Szólad nastąpi 13 sierpnia na festiwalu Lesowym Piwnic Winnych (Dni Szólad), na który wybierają się przedstawiciele Gminy Łapanów.

(DŁ)

INTENCYJNE UCHWAŁY

Na XVI Sesji Rady Gminy, która odbyła się 14 lipca, podjęto dwie uchwały intencyjne. Pierwsza dotyczyła podania do wiadomości publicznej informacji w sprawie połączenia od 1 stycznia 2005 r. instytucji kultury w Gminie Łapanów. Druga to uchwała w sprawie przyłączenia gospodarstw domowych z miejscowości: Cichawka, Wieruszyce, Obrzeż, Zbydniów (Mostki) do oczyszczalni ścieków, która powstaje w Trzcianie (Libichowej). Takie rozwiązanie pozwoli obu gminom starać się o przystąpienie do krajowego programu komunalizacji ścieków, co tym samym umożliwi pozyskanie pieniędzy na modernizację i rozbudowę sieci kanalizacyjnej.

(DŁ)

KASA WZAJEMNEJ POMOCY

W dobie kryzysu finansowego wielu polskich rodzin, pewnym alternatywnym wyjściem z wielu codziennych problemów finansowych może być uczestnictwo w Stowarzyszeniu Kasa Wzajemnej Pomocy w Nowym Sączu. Na terenie powiatu bocheńskiego od kilku lat działają dwa koła gminne w Łapanowie i Trzcianie. Koło łapanowskie liczy ponad 150 członków.

Aby zostać członkiem trzeba wpłacić wpisowe 50 zł oraz miesięcznie uiszczać składki w wysokości 10 zł. Kapitał obrotowy kas przekroczył 1,8 mln zł. W 2003 roku kasy udzieliły 3.027 pożyczek na łączną sumę 3 mln 82 tys. zł. Wiceprezesem stowarzyszenia jest Henryk Borowiec mieszkaniec Łapanowa, który służy pomocą w tworzeniu nowych kół (mail: hb273@interia.pl).

(DŁ)

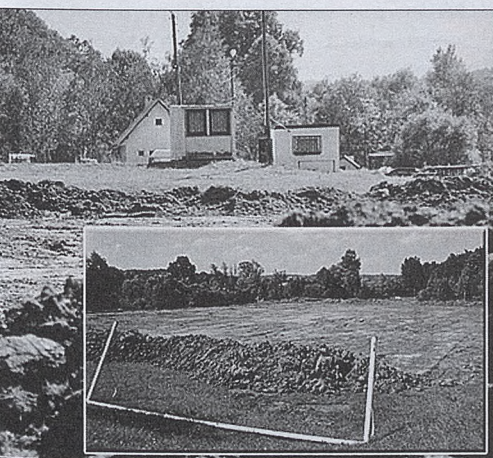
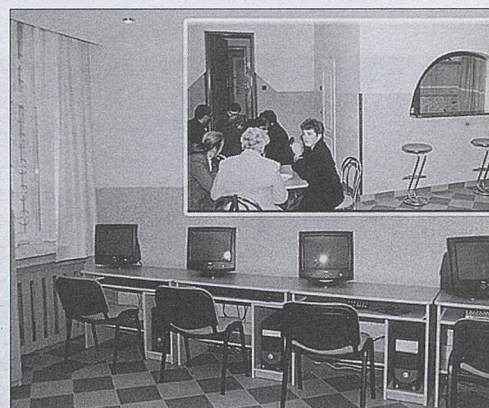
INTERNETOWA CZYTEL尼亚

Gminny Ośrodek Kultury w Łapanowie stał się posiadaczem 5 komputerów otrzymanych z programu „Ikonka”. Program ma na celu uruchomienie punktów powszechnego dostępu do Internetu w małych miejscowościach. Korzystanie z komputerów i Internetu jest w okresie wakacji bezpłatne.

Internet cieszy się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, ale również wśród osób starszych. W przerwach w surfowaniu po sieci każdy może miło spędzić czas przy barku, pijąc kawę lub herbatę.

GOK oferuje dzieciom i młodzieży również inne formy spędzania wakacji. Na sierpień zaplanowano: ognisko muzyczne (poniedziałki 15.00 – 17.00), zajęcia informatyczne (wtorki 16.00 – 18.00), zajęcia plastyczne (środy 10.00 – 13.00), dyskoteki (czwartki 17.00 – 21.00). Można zagrać także w gry planszowe, tenisa stołowego i pooglądać telewizję.

(DŁ)



REMONT BOISKA

Boisko klubu sportowego „PIAST” przeżywa pierwszy gruntowny remont. Kto był choć raz na meczu, wie że murawa boiska pozostawiała wiele do życzenia: była nierówna, kamienista z niejednolitym trawnikiem. Obecnie trwają prace przygotowawcze przed położeniem drenażu. Wokół boiska będzie wybudowana bieżnia dla lekkoatletów, a za bramkami mini trybuny dla kilkuset widzów. Cały teren ma być ogrodzony, aby osoby postronne nie niszczyły murawy. Po modernizacji boisko ma spełniać wszystkie normy dotyczące tego typu obiektów sportowych. Osoby związane ze sportem w Łapanowie mają nadzieję, że nowy obiekt przyciągnie jeszcze więcej młodzieży do uprawiania sportu.

(DŁ)

Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Łapanów



Święto Gdowa

Przy pięknej, słonecznej pogodzie mieszkańcy gminy Gdów oraz goście bawili się podczas dorocznego Święta Ziemi Gdowskiej. W tym roku impreza odbyła się w niedzielę 11 lipca na Zarabiu. Wokół okrągłej(!) sceny o średnicy około 12 metrów co chwilę gromadziła się publiczność: od dzieci, po osoby dorosłe. Organizatorzy

imprezy przygotowali bowiem dla każdego coś miłego. Były więc występy zespołów: „Omen”, „Gdowianie”, „Non Limites”, „Plebs”, „Rotacja”, kabaretu i zespołu „Biesiada” z Łapanowa oraz grupy „Trzeci Oddech Kaczuchy”. Zainteresowanie wzbudziły też pokazy strażackie, loty motolotnią, a także pokazy jazdy sa-



mochodem terenowym. Podczas święta czynnie uprawiano sport. Na boiska do piłki nożnej, koszykówki i siatkówki wybiegli samorządowcy gminy Gdów, którzy rywalizowali z dziennikarzami i nauczycielami. Nie zabrakło też wesołego miasteczka, które było tłumnie oblegane przez najmłodszych, a także loterii fantowej z cennymi nagrodami.

Impreza zakończyła się zabawą taneczną, która trwała do późnych godzin nocnych...

Bliżej po pracę

Pierwszego lipca w Gdowie uroczyste otwarto filię Powiatowego Urzędu Pracy, która mieści się w budynku Urzędu Gminy. Na spotkanie przybyli m.in. Jędrzej Wciślak – doradca Ministra Gospodarki i Pracy, Piotr Boroń – Przewodniczący Sejmiku Samorządowego Województwa Małopolskiego,

Adam Kociołek – starosta Powiatu Wielickiego, Tadeusz Mysiński – dyrektor Powiatowego Urzędu Pracy w Wieliczce oraz gospodarz terenu – wójt Zbigniew Wojaś.

Otwarcie filii jest efektem dobrej współpracy miejscowego samorządu z Powiatowym Urzędem Pracy. Przejawia się ona, m.in. we wdrażaniu różnorodnych programów, jak choćby „Pożyteczna Praca”, która zaowocowała zatrudnieniem przez gminę Gdów kilkudziesięciu osób długotrwale bezrobotnych. Duży wpływ na powstanie filii miała również trudna sytuacja na miejscowym rynku pracy oraz uciążliwości związane z dojazdem do Wieliczki.

Do zadań filii PUP w Gdowie należeć będzie: obsługa formalna bezrobotnych z terenu gminy Gdów (z wyłączeniem pierwszej rejestracji), prowadzenie działań z zakresu pośrednictwa pracy oraz nadzorowanie wypłaty zasiłków bezrobotnym z terenu gminy.

Jednocześnie samorząd Gdowa zobowiązał się przekazać na potrzeby filii pomieszczenie wraz z wyposażeniem oraz pokrywać koszty mediów niezbędnych do prawidłowego funkcjonowania biura. Wójt Zbigniew Wojaś obiecał również, że zapewni obsadę jednego etatu w gdowskim oddziale urzędu. Pozostałe etaty pozostają w gestii dyrektora PUP.

Wójt Zbigniew Wojaś obiecał również, że zapewni obsadę jednego etatu w gdowskim oddziale urzędu. Pozostałe etaty pozostają w gestii dyrektora PUP.



Kolumna opracowana przy współpracy Urzędu Gminy Gdów

NOWAK INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Karosek 55 e
tel. 612-21-74, tel./fax 611-55-80

polecam:
materiały instalacyjne wod.-kan.-gaz.-c.o.,
grzejniki, kotły CO,
zawory, PCV, pompy, armatura,
otuliny oraz inne materiały
instalacyjne



Buderus

VIADRUS

KERMI

Ulrich

ENIX

RADSON
www.radson.com

Beretta
KOTŁY I PODGRZEWACZE
2 lata gwarancji 2 lata gwarancji

INSTALACJE NA EUROPEJSKIM POZIOMIE

Należymy do programu



„Euro Instalator 2004” to:

- najnowsze rozwiązania technologiczne,
- najwyższa jakość usług instalacyjnych i serwisowych,
- gwarancja na wykonawstwo,
- bezpłatny transport materiałów na teren budowy,
- zakupy na bardzo korzystnych warunkach kredytowych,
- bardzo atrakcyjne ceny,

**oferujemy usługi w zakresie
wykonawstwa i napraw instalacji**

Czynne: pon. – pt. 7³⁰–17⁰⁰, sobota 7³⁰–13⁰⁰

LEONARD

Bochnia ul. Kręta 23 tel./fax. (014) 612 39 04
Bochnia ul. Partyzantów 2 tel./fax (0 14) 611 15 74

OKNA & DRZWI



URZĘDOWSKI
AUTORYZOWANY DEALER

PLUS

OknoPlus

**Przedstawiciel
firm:**

WNAU SUCHA ZABUDOWA WNETRZ

• **BRAMY:**

- garażowe
- ogrodzeniowe
- rolowane

• **ROLETY OKIENNE**

• **STOLARKA**

• **ALUMINIOWA**



• **MATERIAŁY WYKOŃCZENIOWE**

**PORTA
DRZWI**

• **DRZWI WEWNĘTRZNE:**

- malowane foliowane
- laminowane
- fornirowane

POL-SKONE

• **PODŁOGI DREWNIANE I PANELOWE**

EUROFLOOR

Możliwość negocjacji cen!!!



REMEDIUM

Specjalistyczne Centrum Medyczne

Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 13

Oferuje usługi specjalistów z dziedziny:

www.remedium.bochnia.pl

Zapraszamy:
od poniedziałku do soboty
tel. (014) 611-54-50, 611-54-60

Posiadamy pracownie: **USG**, **mammografii**, **GASTROSKOPII**, gabinet zabiegowy.

Wykonujemy badania: spirometryczne, audiometryczne, EKG wysiłkowe na bieżni ruchomej, ocenę pracy serca przez 24 h metodą Holtera

PRACOWNIE ULTRASONOGRAFII POLECAJĄ

Pełny zakres diagnostyki ultrasonograficznej narządów:

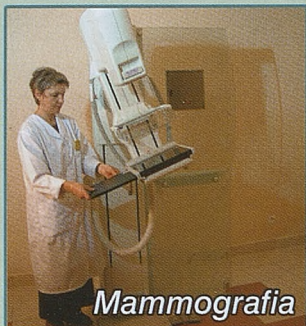
- jamy brzusznej: wątroby, pęcherzyka żółciowego i dróg żółciowych, trzustki, śledziony, nerek, nadnerczy oraz przestrzeni zaotrzewnowej
- miednicy mniejszej: pęcherza moczowego, gruczołu krokowego, macicy i przydatków – badania przezbrzuszne oraz przezpochwowe,
- **ocena cyklu płciowego w leczeniu niepłodności**
- badania położnicze – ocena płodu – **ECHO serca płodu**
- szyi; w tym tarczycy, ślinianek oraz tętnic szyjnych i kręgowych
- piersi
- tkanek miękkich i węzłów chłonnych
- stawu kolanowego
- biopsje pod kontrolą USG: sutków, tarczycy oraz tkanek miękkich i ocena cytologiczna
- **Diagnostyka schorzeń stawów biodrowych u noworodków i niemowląt**
- **Badania dopplerowskie żył oraz tętnic kończyn dolnych i górnych, naczyń jamy brzusznej, układu wrotnego wątroby, tętnic szyjnych i kręgowych**
- **Badania echokardiograficzne – ECHO serca**

KRIOCHIRURGIA – bezbolesna metoda leczenia polegająca na miejscowym zamrażaniu chorobowo zmienionych tkanek



Okulistyka

- * komputerowe badanie wzroku
- * komputerowe badanie pola widzenia
- * diagnostyka i leczenie jaskry
- * leczenie choroby zezowej dzieci
- * badania okresowe, badania kierowców



Mammografia



Gastroskopia

kardiologii:

dr n. med. Jadwiga Nessler
dr n. med. Bohdan Nessler
dr hab. med. Tadeusz Przewłocki

chorób wewnętrznych:

lek. med. Tomasz Porębski
lek. med. Artur Siudziński
lek. med. Bogdan Szymczyk
lek. med. Zbigniew Żabiński

otolaryngologii:

lek. med. Janusz Płonka

okulistyki:

lek. med. Maria Gmiat
lek. med. Katarzyna Musiałowicz
dr n. med. Marta Tomczyk

ginekologii:

dr n. med. Artur J. Czekański
lek. med. Jan Klasa
lek. med. Fryderyk Matecki
lek. med. Barbara Walusiak

urologii:

lek. med. Zdzisław Curyto
lek. med. Mikołaj Palaczyński

reumatologii:

lek. med. Artur Siudziński

chirurgii ogólnej:

dr med. Zbigniew Kempf
lek. med. Andrzej Kisiel

chirurgii dziecięcej:

lek. med. Radosław Mycek

ortopedii-traumatologii:

lek. med. Jarosław Kolendo

endokrynologii:

lek. med. Ryszard Ratajczak

neurologii:

lek. med. Elżbieta Janik-Psujek

onkologii:

lek. med. Andrzej Kisiel

homeopatii:

lek. med. Agata Przybojewska

mammografii:

lek. med. Anna Chwalibóg

dr n. med. Maria

Kopczyńska-Kowalczykowa

akupunktury i leczenia bólu:

lek. med. Olgierd Czarniecki

medycyny pracy:

lek. med. Maciej Siwek

chorób naczyń:

dr med. Zbigniew Kempf

stomatologii:

lek. stom. Małgorzata Palaczyńska

DIAGNOSTYKA USG:

dr n. med. Artur J. Czekański

lek. med. Piotr Chwalibóg

lek. med. Andrzej Fedak

lek. med. Jan Klasa

lek. med. Jarosław Kolendo

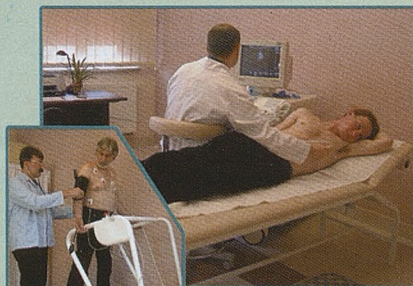
dr n. med. Jadwiga Nessler

lek. med. Mikołaj Palaczyński

lek. med. Agata Przybojewska

lek. med. Bogdan Szymczyk

lek. med. Barbara Walusiak



Diagnostyka kardiologiczna



Kriochirurgia



Krakowski Bank Spółdzielczy

Oddział w Bochni

ul. Kazimierza Wielkiego 10

Wyjątkowa
lokata na 2 lata

5,20%

Duższa stopa!

Stałe oprocentowanie

Promocja
Karty Maestro
Business



Dla przedsiębiorców
GRATIS!

KBS – laureat Nagrody Gospodarczej Prezydenta RP
dla najlepszej instytucji finansowej

ZAPRASZAMY pon.- pt. 8⁰⁰ – 18⁰⁰, sob. 8⁰⁰ – 13⁰⁰

INFORMACJA tel. (014) 612 34 18, 612 21 73

Zapraszamy także do naszych placówek w: Rzeszowie, Tarnowie, Rajbrocie

JESTEŚMY SOBIE WZAJEMNIE POTRZEBNI

Bochnia, ul. Proszowska 69
tel. (014) 611 24 01, 611 37 70-71
fax 611 24 02

www.wk.pl/firmy/mazbud e-mail: mazbud@wk.pl



PROMOCJE

- * Rury **wavin**
- * Oczyszczalnie
ścieków **DELFIN**
- * Rury Alu/pex **Uponor**
- * Wełna **ISOVER**
Polterm Uni **Gulfiber**

Wypożyczanie:
zaciskarek i zgrzewarek



Oferujemy

**MATERIAŁY DO INSTALACJI
SANITARNYCH I GAZOWYCH**

**ENERGOOSZCZEDNE
SYSTEMY GRZEWcze**

STYROPIANY

BLACHA DACHOWA

**WŁAZY ŻELIWNE,
STUDNIE KANALIZACYJNE**

PROMOCJA:
KOTŁY KONDENSACYJNE Ulrich

Tylko wyroby producentów o sprawdzonej renomie!!!



ARISTON

ELEKTROMET

Beretta

VIEMANN

Buderus



Danfoss



Auto Centrum

32-700 Bochnia ul. Brzeska 40 tel. 611-31-26

Autoryzowana Stacja Obsługi Samochodów Daewoo



Naprawy główne i bieżące wszystkich marek samochodów osobowych i dostawczych.

SALON DAEWOO

Nasza oferta:

Matiz Lanos Polonez



- * Ubezpieczenia
- * Rabaty
- * Raty
- * Leasing
- * Promocje
- * Jazdy próbne



DAEWOO - Dobry wybór !

Serwis Ogumienia

Michelin
Pirelli
Good Year
Dębica
Kormoran
Barum
Kleber
Dayton
Bridgestone
Opony nowe i bieżnikowane



Placisz za oponę. Montaż i wyważenie GRATIS!!!



Badania techniczne pojazdów rodzaju: ABTE d,e,f,h wraz z instalacją gazową

Przy przeglądach rejestracyjnych:

Bezpłatna komputerowa kontrola amortyzatorów i mycie nadwozia z woskiem GRATIS!

Sklep Motoryzacyjny

części zamienne do wszystkich samochodów



5992 POZYCJE

Automatyczna Myjnia Samochodowa



SERDECZNIE ZAPRASZAMY

Bochnia, ul. Brzeska 44

Czynne: pn-sob.: 8-21, niedziela: 10-17

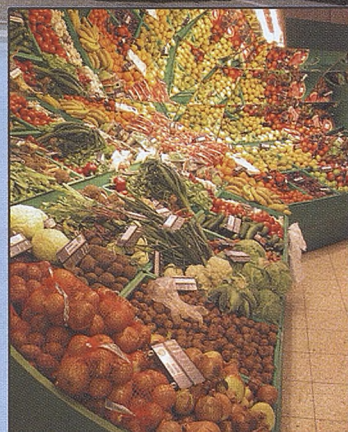


Udane zakupy w miłej atmosferze...



Atrakcyjne ceny

Liczne promocje i degustacje...



Zapraszamy także do stoisk:



z bielizną



z odzieżą
dla małych i dużych



z tekstyliami
i obuwem



z odzieżą dla dzieci
i zabawkami



z szafami
do zabudowy wnętrz



z prasą, papierosami
i punktem Toto Lotka

Metalspaw

B. I D. Pałkowski

Proszówki 162

Tel. 611-03-88



Kocioł typu Józef -I

Kocioł (piec) nadmuchiowy na węgiel - miał węglowy
Prosta konstrukcja, wymiennik wewnętrzny
Wykonany z blachy kwasoodpornej lub blach o gr. 8-12 mm, szuflada na popiół. Typoszerzeg: [KW/m2] 19/1,5:



Kocioł typu Józef -III

Kocioł miałowo-węglowy
Duże drzwi załadunkowe, duża komora paliwowa, szuflada na popiół, ruszta wodne o dużym przekroju. W opcji możliwość grzania ciepłej wody użytkowej, dwustronny nadmuch powietrza. Typoszerzeg: [KW/m2] 10/0,9: 13/1,0: 16/1,5: 20/1,8: 28/2,5



Kocioł typu Józef -II

Sprawdzona od 30 lat konstrukcja na węgiel lub mieszanki miał, drewno, koks lub muł węglowy
Możliwość zastosowania regulatora mechanicznego lub elektronicznego
Blachy wewnętrzne 6 mm - HTS I klasa
Nowe ruszta wodne o większym przekroju
Duże drzwiczki
Typoszerzeg: [KW/m2] 13/1,0: 20/1,5: 25/2,0: 32/2,5: 38/3,0: 44/3,5: 50/4,0:



Kocioł typu Józef -Ia

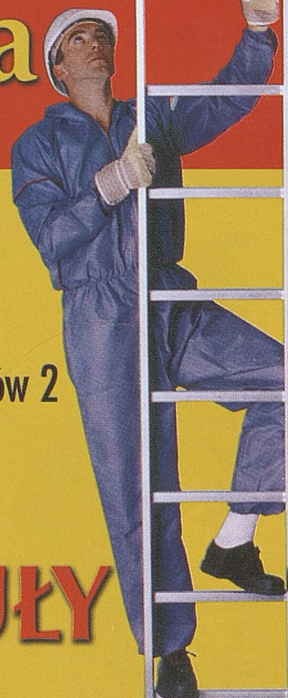
Konstrukcja typu Józef I wzbogacona o dodatkowe wyposażenie:
Przegarniacz rusztu
Szuflada na popiół
Uszczelnione drzwiczki sznurkiem z włókna szklanego



Kocioł typu Józef -IV

Kocioł z paleniskiem retortowym i podajnikiem ślimakowym na ekogroszek (węgiel 5-25 mm)
Szuflada na popiół, sterownik z możliwością grzania wody użytkowej cwu, zasyp paliwa raz na 3-6 dni, duży komfort użytkowania. Typoszerzeg: [KW/m2] 25/2,5: 40/3,5:

odzież robocza



F.H.U.

TEGRO

Bochnia, ul. Partyzantów 2

tel. (014) 611 12 78

ARTYKUŁY BHP



KUCHNIE

- KOMPUTEROWE PROJEKTY
- SZEROKI WYBÓR FRONTÓW
- AGD W CENACH HURTOWYCH
- WYPOSAŻENIE WŁÓŻY WYBORU KLIENTA

WYKONUJEMY RÓWNIEŻ MEBLE DO:
BIURA, ŁAZIENKI, POKOJU, GARDEROBY

PRACOWNIA
STOLARSKA

MACHNIK

Bochnia,
ul. Kolanowska 12
tel. (014) 611 71 88,
0508 10 83 38, 0504 08 99 25
e-mail: gwmachnik@wp.pl



MMP

32-700 Bochnia,
ul. Partyzantów 24e
tel. (014) 611 17 45,
tel. 611 37 90

e-mail: mmp_biuro@poczta.onet.pl

**PRACE
ZIEMNE**



Wykonujemy:

- konstrukcje stalowe
- bramy
- ogrodzenia
- balustrady, bariery
- ślusarkę budowlaną
- ślusarkę aluminiową

**UKŁADANIE
KOSTKI
BRUKOWEJ**



Świadczymy usługi w zakresie:

- kompleksowa realizacja inwestycji budowlanych
- prac ziemnych
- malowania proszkowego
- cięcie, gięcie blach



INSTAL-BUD

Bochnia, ul. Wygoda 55
tel. 611 31 36, tel./fax 611 34 60
e-mail: instal-bud@op.pl

Sprzedaż materiałów i wykonawstwo instalacji c.o., wod-kan-gaz

oferuje:

Rury i złączki CU, PP, PE, PCV, PEX/AL/PEX

Kotły c.o. i ciepłej wody

Pompy wodne i c.o.

Technika regulacyjna

Wypożyczenie łazienek

Grzejniki

RATY!

Wypożyczalnia zgrzewarek

Vaillant



Beretta

JUNKERS

HERZ

GRUNDFOS

HYBNER
CERAMIKA SANITARNĄ

KOŁO
Łazienka z nowym obliczem

KABI

ELEKTROMET

cersanit

wavin

ARISTON

termo-tech
Ciepła woda
kotły

**NISKIE
CENY!**

Przy zakupie filtrów wodnych
wykonujemy badanie
składu chemicznego wody



CERTYFIKAT SYSTEMU JAKOŚCI
ISO 9001:2000

Rok założenia 1991

bratex®

Blachodachówka

Hestia

Hera

Era

Blacha trapezowa

Bratex T-14

Bratex T-18

Producent
pokryć dachowych
ze szwedzkiej stali

SSAB
Swedish Steel

PRELAQ®

NOWOŚĆ



Trapez T-35

doskonała szerokość krycia 106,5 cm

Siedziba główna: 39-200 DĘBICA, ul. Drogowców 7, tel. +48 /014/ 682 28 22, www.bratex.pl

BOCHNIA ul. Brzeska 143 tel. 014 611 10 79 **BRZESKO** ul. Solskiego tel. 014 688 11 11

Komputer a zdrowie

W ostatnich czasach zauważa się olbrzymi postęp techniczny we wszystkich dziedzinach życia. Powstają nowe urządzenia codziennego użytku, oparte na coraz to nowszych technologiach czy wynalazkach. Nikt z młodych nie pamięta już, że istniały kiedyś radia na tzw. kryształ. Obecnie modne są walkmany czy discmany. Urządzenia wygodne, ale mające tę wadę, że jeżeli są słuchane zbyt głośno, to uszkadzają słuch. Również w pracy, w biurze mamy coraz to nowsze urządzenia od komputerów, drukarek laserowych po np. ksero laserowe. Ułatwiają i przyspieszają one pracę. Ale powstaje pytanie – czy są one bezpieczne dla naszego zdrowia? Jeżeli są niewłaściwie eksploatowane lub stanowisko pracy przy nich jest źle zorganizowane, to na pewno tak.

– W krajach, gdzie komputery są powszechne od wielu lat, opracowano standardy i normy dla stanowiska komputerowego – mówi lek. med. Stanisław Weiss z bocheńskiego Sanepidu, która to instytucja dba m.in. o higienę w miejscu pracy. – W Polsce również mamy już takie normy, które mają na celu zmniejszenie lub wyeliminowanie uciążliwości dla zdrowia pracy przy komputerze.

Mimo tego w wielu firmach i instytucjach pracodawcy rzadko dbają o dobre zaprojektowanie stanowiska komputerowego. Wielu zapewne nie zdaje sobie sprawy z tego, że kilkugodzinna praca przed komputerem, przy niefunkcjonalnym stoliku i niewygodnym krześle, w niedalekiej przyszłości

odbija się na zdrowiu pracowników. Problem ten dotyczy także domowych stanowisk komputerowych.

– Nie tak dawno sam poszukiwałem do domu stolika pod komputer spełniającego wymogi higieniczne. Niestety. W całej Bochni nie znalazłem takiego. Dlatego sądzę, że dobrze by było, aby Czytelnicy zapoznali się z podstawowymi zasadami organizowania stanowiska komputerowego – dodaje Stanisław Weiss.

Producenci mebli oferują tanie stoliki z reguły nie spełniające wymogów higienicznych. Nie wiadomo czy późniejsze leczenie nerwicy, zmian zwyrodnieniowych kręgosłupa szyjnego, skrzywień kręgosłupa, zespołu cieśni nadgarstka, oczu itd., nie kosztuje dużo więcej, niż prawidłowo zaprojektowany stolik?

Monitory ekranowe mają różną budowę. Katodowe pokryte są luminoforem. Katoda wysyła wiązkę elektronów, która przez odpowiedni układ jest przyspieszana i kierowana na ekran, gdzie uderzając w warstwę luminoforu wywołuje rozbłysk. Innym rodzajem jest monitor plazmowy (PD), w którym wykorzystywana jest cienka warstwa gazu np. argonu, neonu, świecąca podczas jonizowania prądem. Występują również monitory elektrokystaliczne (LCD), mające zastosowanie w urządzeniach typu „Notebook”. Czynniki fizyczne towarzyszące działaniu monitorów są: pole elektromagnetyczne zmienne o małej częstotliwości, pole elektrostatyczne dodatnio naładowane, występujące między ekranem a operatorem (wpływają one na zmianę ilości jonów ujemnych w powietrzu na stanowisku operatora) i promieniowanie x bardzo małe, wykrywalnego 5 cm od ekranu.

W wyniku działania pola elektrostatycznego na powierzchni ekranu wytwarzają się jony dodatnie, które przyciągają z powierzchni ciała jony ujemne, a na ich miejsce osadzają się jony dodatnie z powietrza, co działa niekorzystnie. W wyniku tego operatorzy monitorów ekranowych mogą odczuwać subiektywne dolegliwości np.: dolegliwości oczne i zmęczenie wzroku odczuwane jako pieczenie lub pia-

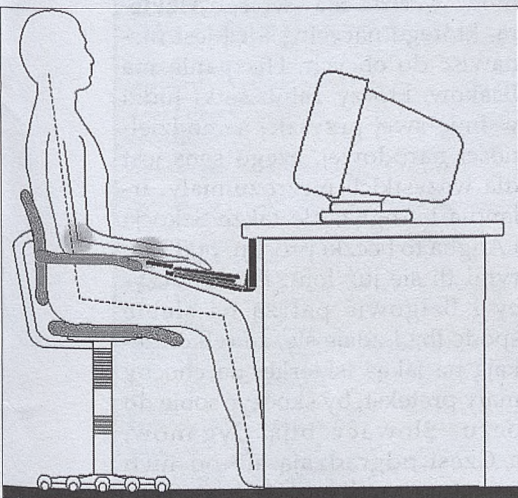
sek w oczach, łzawienie, a nawet bóle głowy. Innymi dolegliwościami są: zmęczenie mięśni, odczuwanie dyskomfortu, znużenia, występowanie różnych reakcji stresowych, odczynów uczuleniowych na skórę, dolegliwości nerwowych i krążeniowych. Dlatego pomieszczenia, w których znajdują się stanowiska pracy komputerowe powinny spełniać odpowiednie wymogi – otoczenie monitorów powinno mieć barwy ochronne dla wzroku np. pastelowe zielone lub seledynowe kolory ścian, wykładzin, obić, zasłon. Wykładziny powinny być z materiałów niepodatnych na elektryzowanie się. Wskazana jest duża ilość roślin zielonych, a samo pomieszczenie powinno mieć klimatyzację, lub być często wietrzone np. podczas regulaminowych przerw. Temperatura pomieszczenia winna mieć 21–23 stopni, a wilgotność 60–80%. Oświetlenie winno znajdować się w odległości co najmniej 50 cm od głowy operatora. Trzeba też pamiętać, że często urządzenia takie jak drukarki mogą być źródłem hałasu, który nie powinien przekraczać 45 dB.

Stanowisko operatora zawsze należy dostosować do jego indywidualnych cech, jak wzrost, ostrość wzroku, długość kończyn dolnych, długość ramion itd. Bardzo ważne jest, aby przedramiona spokojnie spoczywały pod kątem prostym na podłokietnikach, a nadgarstki miały specjalne podpory. Innym elementem jest odzież ochronna, która powinna być wykonana z tkanin odpornych na elektryzację np. bawełnianych lub lnianych (nigdy ze sztucznego włókna!).

Często zdarza się, że producenci mebli wykonują stoliki komputerowe z nadstawkami pod monitory, co nie spełnia wymogów higienicznych. Bardzo ważne jest aby podczas pracy przy monitorze mięśnie były rozluźnione, stąd wskazane są podpórki pod łokcie, nadgarstki, nogi, odpowiednie oparcie, odpowiednie ułożenie klawiatury i monitora (tak jak to pokazane jest na rysunku).

Jeżeli użytkownik komputerów będzie miał prawidłowo zorganizowane stanowisko pracy, można być pewnym, że nawet po kilkudziesięciu latach pracy nie będzie osobą niepełnosprawną.

(kaz)



Europo, dokąd podążasz?

Córka króla fenickiego Agenora, a według *Iliady* córka Feniksa, otrzymała imię „Europa”. Zakochany w niej Zeus przybrał postać łagodnego byka o wspaniałych złoconych rogach. Europa bez obaw usiadła na jego grzbiecie. Wtedy ją porwał i popłynął z nią, swą wymarzoną kochanką, na Kretę. Tam spłodził z nią trzech synów: Radamantysa, Minosa i Serpendyna. Losy Europy, po urodzeniu synów, toczyły się nadal barwnie. Zeus się odkochał, a Europa wyszła za mąż za króla Krety Asteriosa. Z nim spłodziła dzieci, a jak się jej dalsze życie na dworze tego króla potoczyło, historia nawet nie uznała za warte szczegółowego zapamiętania. Wiemy tylko jeszcze tyle, że byka Zeus przeniósł na firmament niebieski jako gwiazdozbiór i znak Zodiaku.

Być może, gdyby Zeus nie wymyślił złotych rogów, porwanie Europy nie doszłoby do skutku.

Ta alegoria nasuwa się – chcąc, nie chcąc – kiedy obecnie analizuje się bieżącą sytuację europejskiego kontynentu rozciągającego się od Dniestru po Kanał La Manche. Kontynent ten, stosunkowo niewielki skrawek ziemi, formował się w toku ostatnich paru mileniów aby w końcu stworzyć dziwny stwór: Europę, z dziesiątkami, jeśli nie setkami szczepów, kultur, tradycji, języków, a każdy każdego zwalczający. Zgodnie z teorią Roberta Ardreya (*African Genesis*) jedna horda uważała za swego największego wroga drugą hordę, a w każdej hordzie każdy samiec zwalczał bez wyjątku wszystkich innych samców.

Aż tu nagle jakiś Konrad Adenauer, jakiś Robert Schuman i paru

innych idealistów (może realistów), formułują w drugiej połowie XX wieku wizję nowej Europy, coś co z czasem będzie nosić nazwę Unii Europejskiej.

Tak naprawdę nikt jeszcze nie wie, co z tego „europejskiego” eksperymentu, realizowanego od pewnego czasu, w końcu wyniknie. Jedno jest pewne – przy wspólnym stole zasiąść mają Grecy, których kultura zaczęła się na długo przed Chrystusem, Polacy i Czesi, którzy stworzyli podwaliny pod swoją wspólnotę państwową czy narodową o całe wieki później, Anglicy, którzy jeszcze za czasów rzymskich stanowili zaledwie minimalne skupiska osiadłe wokół jakiegoś włodarza, Szwedzi, którzy jeszcze parę wieków temu byli wikin-

gami i tak naprawdę czuli się dobrze tylko na morzach całego świata, Włosi... Skończmy wyliczanie, wiemy o co chodzi.

Dziś zadanie budowniczych nowej Europy polega w zasadzie na znalezieniu tego, co narody łączy i ustaleniu tego, co je dzieli. Najważniejszym celem dzisiejszych Europejczyków jest znalezienie wspólnych cech, które ich łączą, bez względu na fakt, czy źródłem wspólnej kultury jest chrześcijaństwo, islam czy judaizm. Jest jak jest... Zagrożenie globalizacją, „nowa” kultura (a raczej brak kultury!) forsowana przez amerykańskie media filmowo-telewizyjne, śmiertelne niebezpieczeństwo wynikające z najrozmaitszych fundamentalizmów, zwłaszcza tych, które występują obecnie w krajach islamskich, to – zdawałoby się – nie do przezwyciężenia przeszkody w procesie wykluwania się nowych idei mogących pomóc w powstawaniu Nowej Europy.

Wokół niemal całkowita pustka ideowa. Nic dziwnego, że w myśl powiedzenia, że w mętnej wodzie najłatwiej się łowi ryby, odżyły znowu jakieś udiwnione ruchy, sekty religijne, jakieś anarchizmy i inne – izmy.... Czymś najgorszym jest nacjonalizm, bo rozwija się w hordzie, i w żywiołowej nienawiści do hordy sąsiadującej. Dzisiejsza Europa to najprawdziwszy tygiel zdawałoby się najczęściej nierozwiązanych, problemów. Austria ma swojego Heidera, którego naczelną ideą jest nienawiść do obcych. Hiszpania ma Basków, którzy zabili setki ludzi w imię swej przyszłej samodzielności narodowej, czego sens jest dla wszystkich niezrozumiały. Irlandia i Anglia, ale także Szkocja i Anglia to beczki prochu, pod którymi tli się już lont. Flamandzcy i Belgowie patrzą na siebie spode łba i zdaje się, że tylko czekają na jakąś iskierkę, na choćby mały pretekst, by skoczyć sobie do oczu. Słowacy biją Cyganów, a Czesi odgradzają się od nich nawet murami, budując coś w ro-

R E K L A M A

BIURO TŁUMACZEŃ

język angielski
tłumacz przysięgły
mgr Joanna Świerczek
ul. Kazimierza Wielkiego 11
tel. 612-52-55; (0606) 320-158

język niemiecki
tłumacz przysięgły
mgr Aneta Cichoń
ul. Floris 8
tel. 611-86-08; (0601) 559-868

- * tłumaczenia dokumentów w obrocie prawnym i handlowym,
- * tłumaczenia korespondencji urzędowej,
- * tłumaczenia konferencyjne,
- * tłumaczenia stron internetowych www

dzaju getta. Na Bałkanach – w ostatnim jedynie dziesięcioleciu – zabito setki tysięcy, przy czym powody tego masowego mordy nie są jasne, nawet dla narodów tam mieszkających. We Francji Le Pen i jego konkurenci dysponują prawie jedną piątą głosów tych wyborców, których jedyną wizją jest umacnianie francuskiej „dumy narodowej”, przejawiającej się w tym, że dla *etranżerów* mają jedyną propozycję: jak najszybszą ekstradycję. A Niemcy? Chociaż chodzi tu o jeden naród, wciąż jeszcze są tzw. Wessi, którzy nienawidzą Ossi i wzajemnie.

Wielu współczesnym politykom wydaje się, że łatwiej jest rządzić, gdy stworzy się jakiegoś wroga, nawet byle jakiego, byle tylko taki pojawił się pod ręką, ktoś kogo trzeba namiętnie nienawidzić. Wygląda na to, że trudniej sprawować władzę, odwołując się do idei dobra i szlachetności. Systemy religijne próbują do tych idei tu i tam nawiązywać, ale jak widać z miernym albo żadnym skutkiem.

Po namyśle odrzucam tezę głoszącą, że Europejczycy nauczyli się czegoś w ostatnich 2 tysiącach lat. Jedyne co osiągnęli naprawdę

to zmiana taktyki i strategii w prowadzeniu wojen, opanowanie produkcji coraz to nowych rodzajów broni, i ich obsługi, ale wszystko po to, aby więcej, szybciej i skuteczniej zabijać.

Co wobec tego czeka nas, Europejczyków, w Unii Europejskiej? Czy raj i wspaniałości? Taka wiara byłaby naiwnością. Czekają nas tylko to, co sami zbudujemy. Europa jest jak komputer: dużo potrafi, ale tylko tyle, ile się w ten komputer zainwestuje. Więcej programów – większe możliwości, mniej programów – mniejsze możliwości. Europejczykom jest potrzebny dialog, dyskusja, wymiana myśli i wzajemne, konstruktywne oddziaływanie na siebie. Krzykiem i dyktatem, jak to próbujemy nad Wisłą, niczego nie uzyskamy, nie osiągniemy. Niską frekwencją w wyborach do EU udowadniamy, że nawet nasze przysłowia ludowe wymazujemy z pamięci. Przecież nieobecni zawsze tracą. Zastraszająca frekwencja w dniu 13. czerwca może być wyrazem protestu wobec sytuacji politycznej wewnątrz Kraju, ale na zewnątrz odbierana jest jako indyferentyzm polityczny bez precedensu. Nieskończenie długo

chcieliśmy jako Europejczycy odgrywać w Europie ważną rolę, a teraz demonstrujemy wręcz przerażający, jednoznaczny europejski, polityczny „tumiwisizm”. Przypomnijmy tu ponownie: nieobecny zawsze traci!

Czy w tych warunkach sukces jest możliwy? Nie da się takiej możliwości wykluczyć, ale tak się stanie tylko wtedy, jeśli w siebie uparcie uwierzemy, będziemy swoją wiarę cierpliwie, systematycznie, dzień po dniu, umacniać, liczyć się z opiniami sąsiadów, wysłuchiwać ich opinii, przyswajać sobie uparcie zdolność tolerowania innych i umiejętność zawierania kompromisów. Jeśli taki właśnie, długofalowy plan działania by się udał, być może dojdziemy pewnego dnia do przekonania, że Europa dała się Zeusowi porwać, bo go pokochała, a nie dlatego, że chciała po prostu zdobyć jego przepiękne, drogocenne, pozłacane rogi. Trofeum to wprawdzie nie byle jakie, ale jakie jest jego znaczenie jeśli jego antytezą jest przyszłość, przyjaźń, gospodarcza i kulturalna więź, wzajemne zrozumienie i współpraca Europejczyków.

Adam Zieliński
22 czerwca 2004

R
E
K
L
A
M
A



PRZYJĘCIA DO SZKOŁY
Rekrutacja odbywa się bez egzaminów wstępnych, bez rozmowy kwalifikacyjnej według kolejności zgłoszeń.
PRZYJMujemy MATURZYSTÓW! ABSOLWENTÓW BEZ MATURY!

Kandydaci składają:
-podanie (druk wydaje sekretariat PSEI)
-świadectwo - oryginał
-dwa zdjęcia legitymacyjne
-zaświadczenie lekarskie o braku przeciwwskazań do nauki w danym zawodzie
-życiorys
-kopia dowodu wpłaty wpisowego - czytaj niżej.

Do 15 września br. należy w sekretariacie szkoły przedstawić kopie dowodu wpłaty wpłaty czesnego za pierwszy miesiąc nauki.

WARUNKI NAUKI
Szkoła kształci zaocznie.
Nauka w naszej Szkole trwa 2 lata.
Zajęcia odbywają w piątki w godzinach od 16:00 do 19:15 oraz soboty 8.00 do 14.40, średnio trzy razy w miesiącu.

ODPŁATNOŚĆ ZA NAUKĘ:
PROMOCJA! Wpisowe do końca lipca tylko 20 zł.
Od sierpnia wpisowe - 100 zł
Czesne: Opłata za naukę już od 125 zł.
To najniższe czesne w regionie.

ZAPISY
Od poniedziałku do piątku, od 9:00-21:00.

Sekretariat:
Policealne Studium Ekonomiczno-Informatyczne
ul. Wndakiewicza 32A, 32-700 Bochnia
tel. (014) 611 70 61, e-mail: psei@boch.pl

SZKOŁA POLICEALNA

**SZKOŁY DLA MATURZYSTÓW
i nie tylko...:**

**WYDZIAŁ INFORMATYKI
I MULTIMEDIÓW**

STUDIUW INFORMATYKI tylko 150 zł

STUDIUW AUDIOWIZUALNE
STUDIUW POLIGRAFICZNE
STUDIUW TELEKOMUNIKACJI
STUDIUW REKLAMY

WYDZIAŁ EUROPEJSKI

STUDIUW ADMINISTRACJI EUROPEJSKIEJ
STUDIUW SEKRETARSKIE
STUDIUW EKONOMICZNE
STUDIUW MARKETINGU
STUDIUW RACHUNKOWOŚCI (księgowy)

WYDZIAŁ TURYSTYKI

STUDIUW TURYSTYKI
STUDIUW AGROBIZNESU
STUDIUW HOTELARSTWA

WYDZIAŁ SOCJALNO-SPOŁECZNY

PRACOWNIK SOCJALNY (2,5 roku)
ASYSTENT OSOBY NIEPEŁNOSPRAWNEJ
OPIEKUNKA ŚRODOWISKOWA
OPIEKUN W DOMU POMOCY SPOŁECZNEJ

WYDZIAŁ KOSMETYKI I WIZAŻU

STUDIUW USŁUG KOSMETYCZNYCH

www.psei.boch.pl

Bochnia w czasie szwedzkiego „potopu”

Wojna polsko-szwedzka 1655–1660 poczyniła ogromne spustoszenie w dziedzinie gospodarki i kultury. Zniszczeniu uległ cały kraj. Skandynawowie prowadzili gospodarkę rabunkową, co się dało wywozić do Szwecji. Okupacja szwedzka wywarła także swoje tragiczne piętno na Bochni, nie dziwnego, że w 1659 r. szlachta województwa małopolskiego prosiła króla o zwolnienie miasta z ciężarów finansowych.

Pierwsze oddziały szwedzkie pojawiły się w Bochni już 26 września 1655 roku. Kilka dni później, na czele kilku tysięcy żołnierzy, przybył do Bochni sam król Szwecji Karol X Gustaw, depcząc po piętach wycofującym się spod Krakowa na wschód wojskom polskim.

W trakcie rozbudowy szwedzkiego aparatu administracyjnego w województwie krakowskim Karol X Gustaw szczególną uwagę poświęcił żupom w Wieliczce i Bochni (tzw. żupy krakowskie), spodziewając się, że uzyskane z nich dochody pozwolą mu rozwiązać problem braku pieniędzy,

bez których, jak wiadomo, nie da się prowadzić żadnej wojny. Obie żupy solne, jak wówczas nazywano kopalnie, otrzymały szwedzkich zarządców zobowiązanych do przedstawiania rozliczeń bezpośrednio szwedzkiemu monarsze. Dochody z żup krakowskich miały się znaleźć wyłącznie w dyspozycji Karola X Gustawa, co tylko podkreślało znaczenie jakiego do nich przywiązywał. Zarządcą żupy solnej w Bochni z ramienia szwedzkiego ustanowiono Hansa Heinricha Gawa. Sól z Bochni była wówczas transportowana drogą lądową aż do Uścia (dzisiaj Uście Solne), gdyż Raba z racji niskiego stanu wody do spławiania soli się nie nadawała.

Zyski z żup krakowskich Szwedzi zamierzali przeznaczyć głównie na żołd dla wojska, a w zapewnieniu szwedzkiej kasy dużą rolę miała odegrać sól. W tym okresie większość soli produkowanej w Bochni była to sól beczkowa (tzw. drobnica), a nie ciężkie bryły solne ważące nierzadko 1-2 tony. Znacznie ułatwiała to transport. Z listów Karola X Gustawa wynika, że duże ilości soli jakie w czasie swojego pobytu w Krakowie podarował oficerom szwedzkim i polskim pochodziły właśnie z żupy bocheńskiej. Król szwedzki hojnie obdarowywał Polaków „to srebrem, to złotem, to włościami rozmaitymi, drugich solą z Bochni i Wieliczki” – zanotował pamiętnikarz i żołnierz Mikołaj Jemiołowski.

Z punktu widzenia polskiej gospodarki prawie roczna okupacja żupy bocheńskiej przez Szwedów była katastrofą. Po wkroczeniu Skandynawów do Bochni w mieście zapanował nieład. Zamknięto księgi miejskie, władze miasta przestały funkcjonować. Większość

urzędników żupnych opuściła swoje stanowiska, a górnicy porzucili pracę. Szwedzi prowadzili w żupie i mieście gospodarkę bezwzględną i rabunkową, nastawioną wyłącznie na duży zys w krótkim czasie. Z magazynów zabrali wszystkie zapasy zgromadzonej soli. Rozbierali na ogniska drewno miejskie i żupne, które płonęły na ulicach i placach w różnych punktach miasta. Od tych palonych było gdzie ognisk wkrótce wszczął się pożar, którego ofiarą padło przeszło 50 bocheńskich domów. W czasie pobytu Szwedów w Bochni tylko jeden z wyższych urzędników żupnych wytrwał na swoim stanowisku – reszta uciekła. Jednak zdekompletowanie załogi żupy bocheńskiej zbytnio Szwedom nie przeszkadzało, ponieważ nastawieni oni byli na sprzedaż dużych zapasów wydobytej już soli, a kosztowna produkcja utrzymywana była wręcz na minimalnym poziomie.

Najazd szwedzki całkowicie zdeorganizował życie miasta. Ten



Podczas pożaru Bochni w 1655 roku częściowo spłonął kościół farny św. Mikołaja. Żywił szczęśliwie oszczędził m.in. prezbiterium świątyni wraz z ołtarzem głównym oraz...



**Biurowo
Prawno-Podatkowe**

32-700 Bochnia, ul. Kazimierza Wlk. 11/1, lp.
tel. (014) 611 61 78

świadczy usługi w zakresie:

- ✓ prowadzenie księgi przychodów i rozchodów,
- ✓ prowadzenie rejestrów VAT,
- ✓ wypełniania deklaracji podatkowych, ZUS
- ✓ wypełniania zeznań rocznych

• SPRAWNIE I TANIO •

CZYNNE: pon.-pt. 8-15

fakt ma odbicie w bocheńskich źródłach. W latach 1656–1662 księgi bocheńskie nie notują corocznych wyborów władz miejskich, ani nawet seniorów górniczych. W aktach miasta Bochni spotykamy sformułowania nawiązujące do okupacji miasta przez Szwedów. Wiązało się to oczywiście z dodatkowymi opłatami na rzecz okupanta. Szwedzi i posiłkujący ich Kozacy księcia siedmiogrodzkiego dokonywali w mieście licznych rabunków. Mieszczka bocheńska – niejaka Zofia Wojnarowska – narzeka, że nie ma ani srebra, ani złota, bo „porabowali Szwedzi z Kozakami”.

Kolejna katastrofa w Bochni wydarzyła się w 1657 roku, kiedy doszło do ponownego pożaru na miejskim rynku. Spłonęło wówczas 41 domów, a miasto wyludniało. Pożar spowodował maszerujący przez miasto oddział Kozaków z armii księcia siedmiogrodzkiego Jerzego Rakoczego, który wkroczył do Polski jako sojusznik szwedzki.

W czasie „potopu” zniszczenia i rabunki nie ominęły oczywiście bocheńskiego kościoła farnego św. Mikołaja. W czasie pożaru miasta w 1655 roku spłonął gotycki dach kościoła, runęły sklepienia nawy głównej i naw bocz-

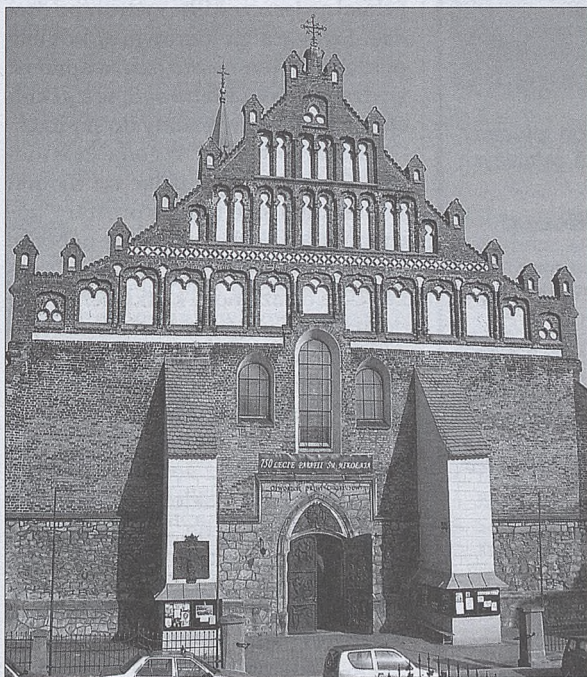
nych, zniszczona została część wyposażenia kościoła. Ocalało jedynie prezbiterium z ołtarzem głównym, mury kościoła, fasada frontowa oraz zakrystia i kaplica św. Kingi. Odbudowa kościoła została zakończona dopiero w 1665 roku. Jakby tego było mało kościół został także ograbiony przez Szwedów i Kozaków.

Upadek kopalni bocheńskiej zapoczątkowany w połowie XVII wieku i przyspieszony przez wojnę zbiegł się z upadkiem miasta. Kryzys ten trwał co najmniej do lat 40-tych XVIII stulecia i w dużej mierze zawiniony był przez szwedzką okupację z czasów „potopu”. Nie była to jednak jedyna i ostatnia okupacja Bochni przez Skandynawów – w czasie Wielkiej Wojny Północnej Szwedzi ponownie stali się panami Bochni. Wojska Karola XII, po zajęciu Krakowa w 1702 r., zatrzymały się na kilka dni w Bochni rabując miasto i zabierając po raz drugi za-

pasy zgromadzonej w szybach i nadszybiach soli. Początek XVIII wieku to okres najgłębszego upadku bocheńskiej kopalni, a co za tym idzie upadku całego miasta.

W czasach saskich podjęto wysiłki zmierzające do podźwignięcia z upadku bocheńskiej kopalni, m. in. w latach czterdziestych XVIII wieku powstał pierwszy plan przestrzenny kopalni. Wraz z powrotem do świetności kopalni rozwijało się miasto. Znaczący awans społeczny przyniósł rok 1782, w którym Bochnia stała się stolicą cyrkułu sięgającego niemal od Tarnowa do Krakowa. Spowodowało to nie tylko wzrost znaczenia społecznego miasta, ale zaczęło się wytwarzać pojęcie „Bocheńskiego”, które w połowie XIX wieku było już w powszechnym użyciu.

Marcin Gawęda



... frontową fasadę.

www.psz.bochnia.pl

PSZ

**Policealne Studium
Zawodowe w Bochni**
o uprawnieniach
szkoły publicznej

**OGŁASZA ZAPISY SŁUCHACZY
NA ROK SZKOLNY 2004/2005
NA 2 LETNIE ZAOCZNE STUDIUM:**

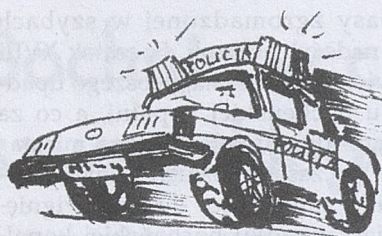
- **EKONOMICZNE**
- **RACHUNKOWOŚCI**
- **ADMINISTRACJI**
- **HANDLOWE**
- **ORGANIZACJI REKLAMY**
- **PRAC BIUROWYCH**

Szczegółowe informacje można uzyskać
codziennie pod nr telefonów
(014) 612-57-09, (0606) 492-122

ZAPISY: SEKRETARIAT STUDIUM

Bochnia, ul. Biała 2 (budynek SP Nr 1) czynny:

do 15.07. i od 16.08. codziennie w godz. 12⁰⁰ - 15⁰⁰
oraz dodatkowo we WTORKI I CZWARTKI
do godz. 17⁰⁰ tel. (014) 612-56-78
od 16.07. do 13.08. we WTORKI I CZWARTKI
od godz. 15⁰⁰ do 17⁰⁰ tel. (014) 612-56-78



WŁAMANIA I KRADZIEŻE

* **Bochnia.** 27.06. tuż przed północą policjanci zostali powiadomieni o włamaniu do sklepu przy ul. Św. Leonarda. Funkcjonariusze na gorącym uczynku zatrzymali 17-latkę, który był już przygotowany do opuszczenia sklepu oczywiście z towarami (papierosy, słodycze). Łup wart był blisko 700 zł.

* **Nowy Wiśnicz.** 28.06. nieznany sprawca po uprzednim wyważeniu okna wszedł do piekarni GS skąd z szuflady skradł gotówkę w wysokości 2 100 zł.

* **Kobyle.** 28.06. z nowobudowanego domu złodzieje skradli dopiero co wprawione okna, które warte były 6 tys. zł.

* **Bochnia.** 29.06. w nocy sprawca wykradł fakt, że w siłowni przy ul. Orackiej pozostawiono otwarte okno, wszedł do środka i skradł 30 kg środków wspomagających przyrost masy mięśniowej. Straty – 2 tys. zł.

* **Bochnia.** 8.07. pomiędzy godz. 16.30 a 18.00 złodziej, wykorzystując otwarte drzwi na zapleczu, zakradł się do apteki przy ul. Wojska Polskiego. Jego łupem padły torebki pracownic z dokumentami i pieniędzmi. Straty wyniosły 650 zł.

* **Bochnia.** 8.07. w sklepie przy ul. Regis nieznany sprawca wykorzystał nieuwagę pokrzywdzonej, i skradł jej portfel z gotówką w kwocie 120 zł.

* **Mikluszowice.** 9.07. policja została poinformowana, że ktoś ukradł rynny miedziane znajdujące się na miejscowym kościele. Straty oszacowano na 350 zł.

* **Krzeczów.** 9.07. nieznani sprawcy włamali się do domku letniskowego. Z wnętrza skradziono kosę spalinową o wartości 500 zł.

* **Mikluszowice.** pomiędzy 9 a 14 lipca złodziej skradł pompę głębinową, która zamontowana była w studni na prywatnej posesji. Pompa warta była 1800 zł.

* **Łapczyca.** w okresie od 11 do 16.07. nieznani sprawcy wyłamali drzwi wejściowe do piwnicy, a następnie dostali się do wnętrza domu, z którego skradziono: telewizor, aparat fotograficzny, biżuterię oraz reprodukcje obrazów. Straty – 500 zł.

* **Cichawka.** również między 11

a 17.07. nieznany sprawca wybił szybę, a następnie dostał się do domku letniskowego. Jego łupem padły elektronarzędzia o wartości 400 zł.

* **Bochnia.** 16.07. na ul. Różanej sprawca wyłamał zamek, a następnie dostał się do opła kadeta. Z pojazdu skradł dokumenty, portfel z pieniędzmi oraz telefon komórkowy. Łup wart był 480 zł.

* **Bochnia.** 16.07. na ul. Brzeskiej sprawca wykorzystał fakt, iż właściciel pozostawił swój samochód otwarty. Z renault master zniknął telefon o wartości 600 zł.

WYPADKI DROGOWE

* **Bochnia.** 6.07. około godz. 14 na ul. Brodzińskiego w niedozwolonym miejscu postanowił przejść 54-letniemu mężczyźnie. Został on jednak w ostatniej chwili zauważony przez kierowcę rozpędzonego autobusu, który jechał w stronę centrum miasta. Na zahamowanie zabrakło już miejsca. W efekcie pieszy został potrącony przez pojazd i z obrażeniami ciała odwieziono go do szpitala.

* **Bochnia.** 7.07. rano na ul. Brzeskiej (na drodze E-4), kobieta kierująca fiattem tempra, zaparkowanym na poboczu (przodem w kierunku Brzeska) chciała zawrócić na drodze i skierować się do Bochni. Nie zauważyła jednak, że w kierunku Brzeska jedzie autokar. Na jakąkolwiek reakcję było już za późno. Autobus z impetem uderzył w bok fiata (od strony kierowcy) i przejechał go jeszcze kilka metrów po drodze. Siedząca za kierownicą kobieta poniosła śmierć na miejscu, natomiast siedzący obok 18-letni syn, w ciężkim stanie został odwieziony do szpitala.

* **Krzeczów.** 19.07. o godz. 2.00 kierujący fiattem 126p, jadąc od Słomki w kierunku Bochni, na prostym odcinku drogi zjechał na prawe pobocze i uderzył w betonowy mostek. Obrażenia ciała (urazu nóg i klatki piersiowej) doznał kierowca pojazdu, natomiast pasażer odniósł obrażenia głowy. Obaj trafili do bocheńskiego szpitala.

ZNISZCZENIE MIENIA

* **Chełm.** 5.07. czterech mężczyzn, prawdopodobnie z zemsty, obrzuciło kamieniami opła kadeta. W pojeździe zniszczono karoserię, której naprawa kosztować będzie około 1500 zł. Policjanci już zatrzymali sprawców. Mają od 18-20 lat i są mieszkańcami okolicznych wsi.

NARKOTYKI

* **Bochnia.** 28.06. o godz. 21.20 na ul. Dębcej policjanci po krótkim pościgu



ZAKŁAD USŁUG MEDYCZNYCH s.c.

RENTGEN OGÓLNY I STOMATOLOGICZNY

Bochnia, ul. KAROSEK 17, tel. 611-86-20

(100 m. od skrzyżowania z ul. Konstytucji 3-go Maja)

Rentgen czynny: pn. – pt. 8 – 12.30 i 13.30 – 18; sob. 8 – 13

PRACOWNIA ULTRASONOGRAFICZNA, ul. TRUDNA 24, tel. 611-67-74

Wykonujemy badania USG: jamy brzusznej, układu moczowego, prostaty, piersi, tarczycy, ślinianek, jąder, ciąży, ginekologiczne, naczyń tętniczych oraz żylnych (Doppler), echo serca (Doppler).

Do wyników dołączamy dokumentację fotograficzną!

Orientacyjne ceny badań: Echo serca – 50 zł; USG: naczyń tętniczych lub żylnych – 50 zł; żył+tętnic kończyn (dolnych lub górnych) – 80 zł; tętnice szyjne – 50 zł; pozostałe badania – 40 zł.

UWAGA! Przy wykonywaniu w jednym terminie dwóch lub więcej badań stosujemy zniżki. Dotyczy to również rodzin wykonujących badania w jednym terminie.

Specjalistyczny Gabinet Chirurgiczny – lek. med. Robert Balawender Specjalista Chirurgii Ogólnej

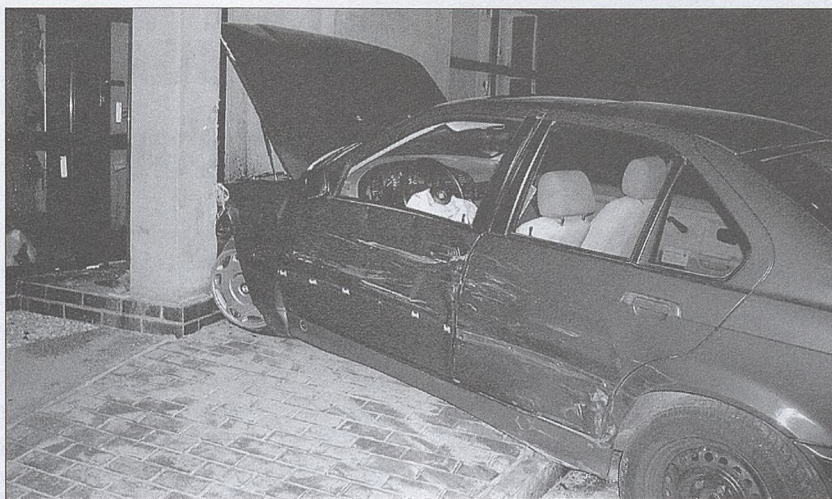
Bochnia ul. Trudna 24

Rejestracja 0-14 611-67-74

Diagnostyka i leczenie chorób naczyń obwodowych
miażdżycy naczyń, żyłaki kończyn dolnych, obrzęki, owrzodzenia

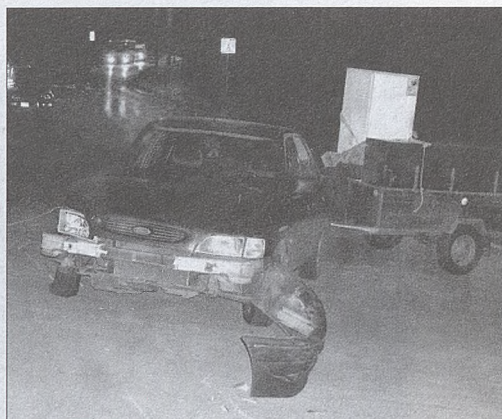
Proktologia – diagnostyka i leczenie chorób odbytnicy
żyłaki odbytu, choroby zapalne odbytu, anoskopia i rektoskopia

KWALIFIKACJE DO ZABIEGÓW CHIRURGICZNYCH



* Bochnia. 10.07. około godz. 20 na ul. Brodzińskiego zderzyły się dwa pojazdy. Jadący od centrum miasta ford escort rozpoczął manewr skrętu w lewo w ul. św. Pawła Apostoła. Pojazd (razem z ciągniętą przyczepą) znajdował się już poza pasem jezdni, gdy został uderzony w przedni zderzak przez BMW, które jechało od strony Łapczycy.

Pojazd ten przejechał jeszcze kilkadziesiąt metrów, pokonał mur niedokończony jeszcze ogrodu i wbił się w nowo wybudowany obiekt gospodarczy. Według wstępnych ustaleń policjantów winę za zaistniałą kolizję (na szczęście nikt nie odniósł obrażeń) ponosi kierowca BMW, który prawdopodobnie przekroczył do-



puszczalną prędkość i na łuku drogi zjechał z jezdni doprowadzając do zderzenia. Świadczyć o tym mogą zabezpieczone dość długie ślady hamowania BMW oraz fakt, z jakim impetem pojazd wbił się w budynek. Funkcjonariusze sekcji Ruchu Drogowego chcieli na miejscu ukarać kierowcę BMW mandatem karnym, jednak ten odmówił jego przyjęcia. W związku z tym sprawa zostanie rozstrzygnięta przed sądem.

zatrzymali 22-letniego mieszkańca Bochni, przy którym znaleziono pięć sztuk marihuany.

POŻARY

* Bochnia. 15.07. w nocy bocheńscy strażacy zostali powiadomieni o pożarze mieszkania na trzecim piętrze bloku przy ulicy Karolina. Ogień udało się ugasić po około 2 godzinach. Na szczęście nie rozprzestrzenił się on na sąsiednie mieszkania. Za to lokal, w którym wybuchł pożar, spłonął doszczętnie. Straty oszacowano na około 50 tysięcy złotych.

INNE

* Bochnia. 27.06. o godz. 5.40 na torach kolejowych w pobliżu Kolonii Górniczej pociąg towarowy śmiertelnie potrafił 21-letniego mężczyznę.

* Bochnia. 17.07. około godz. 23.00 pijany mieszkaniec Bochni, w trakcie zatrzymywania go przez policjantów znieważał, groził oraz naruszył nietykalność jednego z funkcjonariuszy oraz pracownika pogotowia ratunkowego.

W przypadku posiadania jakichkolwiek informacji odnośnie w/w spraw, prosimy o kontakt z Policją w Bochni. Telefon: 997 lub 615-22-22, 615-22-62.

ARCHIDOM

BIURO PROJEKTÓW I NIERUCHOMOŚCI

Bochnia, ul. Kazimierza Wielkiego 65
tel./fax (0-14) 611-93-10; (0600) 039-601

poleca usługi w zakresie:
sprzedaży projektów typowych,
projektowania
architektoniczno-budowlanego,
pośrednictwa w obrocie nieruchomości
wyceny nieruchomości
mail: archidom@bochnia.pl
www.archidom.gratka.pl

Sprzeda:

MIESZKANIA:

1. Bochnia – os. Niepodległości – 62m² – 90.000 zł
2. Bochnia – Murowianka – 60m² – M-4 – 90.000 zł
3. Bochnia – os. Niepodległości – M-4 – 62m² – 96.000 zł – komfortowe
4. Bochnia – os. Niepodległości – 72m² – M-5 – 90.000 zł

DZIAŁKI BUDOWLANE:

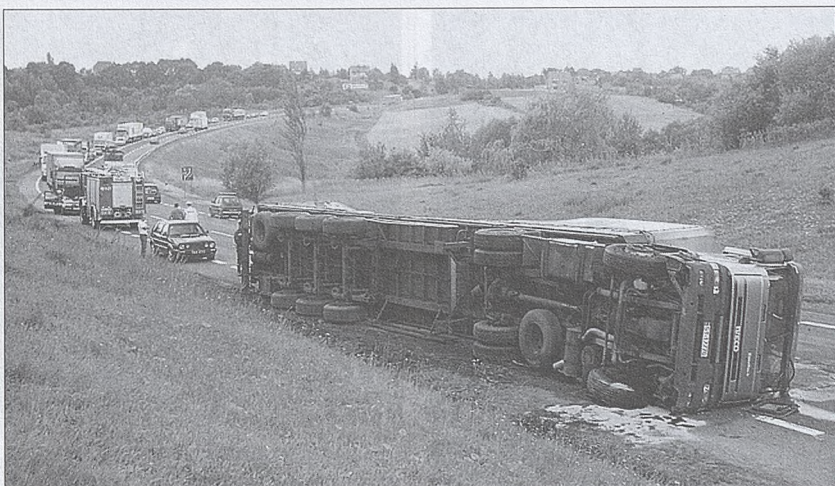
1. Bochnia: os. Kolanów 26ar – 29.500 zł, ul. Kurów 27ar – 54.000 zł, Chodenicka – 15.000 zł
2. Okolice Bochni: Krzczów 11ar – 11.500 zł, Proszówki: 52ar – 28.000 zł, 8ar – 17.000 zł, 6ar – 15.000 zł, Bratucice – 1ha – 27.000 zł, Lipnica Murowana – 26ar – 25.000 zł, Sobolów 9ar – 10.000 zł, Gorzków – 48ar – 13.500 zł

BUDYNKI MIESZKALNE:

1. Bochnia – rozpoczęta budowa: Witosa – dz. 12ar – 95.000 zł
2. Bochnia – Brzeźnicka – dom pod działalność – 135.000 zł
3. Bochnia – os. Niepodległości – stan surowy zamkn. – 160.000 zł
4. Bochnia – ul. Oracka – 2/3 parteru kamienicy – 86m² – 85.000 zł
5. Bochnia – Chodenice – 2 domki rekreacyjne – lux – 89.000 zł
6. Sobolów – stan surowy zamknięty, dz 17ar – 91.000 zł
7. Domy drewniane: Wrzypia – 36.000 zł, Rajbrot – 56.000 zł
8. Dom drewniany + bud. murowany gospodarczy – Uszew – 41.000 zł
9. Baza magazynowo-produkcyjna z działką 50ar – k. Bochni – 200.000 zł

POSZUKUJEMY PILNIE MIESZKANIA 2-POKOJOWEGO!!!

POSZUKUJEMY DZIAŁEK DO SPRZEDANIA W BOCHNI – niezależnie od ceny



* Bochnia. 13.07. rano na obwodnicy, kierowca TIR-a wiozącego 23 tony napojów, widząc na swoim pasie jadącego z przeciwka volkswagena, chciał „uciec” na pobocze. Niestety, gwałtowny ruch kierownicy doprowadził do rozkołysania potężnego pojazdu i w efekcie Iveco przewróciło się na lewą stronę tarasując jeden pas jezdni. Usuwanie skutków zdarzenia (przeładunek towaru, zabezpieczenie wycieku oleju, podnoszenie pojazdu) trwało do późnych godzin popołudniowych). Na szczęście w wypadku nikt nie ucierpiał, a jego sprawcę – kierowcę volkswagena – policjanci ukarali mandatem karnym.



* Mikuszowice. 15.07. tuż po godz. 15 doszło do zderzenia skody z fiatem tipo. Oba pojazdy poruszały się w tym samym kierunku – w stronę Bochni. Prawdopodobnie kierowca fiata tipo nie zauważył, że skoda chce skręcić w lewo i zaczął ją wyprzedzać. W tym momencie doszło do czołowo-bocznego zderzenia obu pojazdów. Fiat znalazł się w jednym rowie, a skoda wpadła do rowu po przeciwnej stronie drogi. Obrażenia ciała (wstrząśnienia mózgu, obrażenia głowy i nóg) doznał kierujący skodą oraz pasażerka tego samochodu. Kierowcy oraz pasażerowi fiata nic poważnego się nie stało.



Strażacy na start

Gminne Zawody Sportowo-Pożarnicze Ochotniczych Straży Pożarnych są ważnym elementem sprawdzenia zarówno sprawności samych strażaków, jak i posiadanego przez nich sprzętu. W tym roku rozegrano na terenie powiatu już dwie gminne eliminacje do zawodów powiatowych, które odbędą się w roku przyszłym.

Pierwsze zawody odbyły się 4 lipca w Bierkowicach (gmina Drwinia). Wzięło w nich udział 10 drużyn OSP, w tym 7 drużyn grupy „A” czyli seniorzy i 3 młodzieżowe drużyny pożarnicze.

W grupie A wygrała OSP Wyżyce, która wyprzedziła OSP Mikuszowice i OSP Drwinia. Następne miejsca zajęły jednostki: OSP Wola Drwińska, OSP Niedary, OSP Dziewin i OSP Bierkowice. Wśród Młodzieżowych Drużyn Pożarniczych najlepszą okazała się OSP Mikuszowice, która pokonała OSP Dziewin i OSP Wyżyce.

Dwa tygodnie później (18 lipca) podobne zawody rozegrano w Rdzawie – gmina Trzciana. Tutaj do walki przystąpiły dwie drużyny młodzieżowe (dziewczeta i chłopcy z OSP w Trzcianie) oraz reprezentacje wszystkich siedmiu jednostek OSP z terenu gminy. Pierwsze miejsce zajęła OSP Trzciana, drugie – OSP Leszczyna, a trzecie – OSP Kierlikówka. Kolejne pozycje przypadły jednostkom z: Rdzawy, Ujazdu, Łątki Dolnej i Kamionnej.

(tols), fot. Z. Bachmiński



Refleksje po kampanii „dopłata obszarowa”

Mamy za sobą ważną dla rolników, służb doradczych i administracyjnych, kampanię informacyjną, szkoleniową w zakresie przygotowania właścicieli gospodarstw rolnych do składania wniosków o płatności bezpośrednie.

Kampania informacyjno-szkoleniowa rozpoczęła się 15 października 2003 i trwała do początku kwietnia 2004 roku. W ponad stu sołectwach powiatu bocheńskiego zrealizowano ponad 250 spotkań szkoleniowych. Ciężar organizacji spotkań szkoleniowych wzięła na siebie Agencja Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa Biuro Powiatowe Bochnia. Partnerem i współwykonawcą szkoleń byli specjaliści Małopolskiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego.

9 lutego 2004 roku rozpoczęta została akcja sporządzania i składania wniosków o wpis do ewidencji producentów rolnych. Wniosek ten w powiecie bocheńskim złożyło blisko 8 tys. rolników z ogólnej liczby 9,8 tys. gospodarstw. Pracownicy MODR pomagali w sporządzeniu – blisko 2,5 tys. wniosków rejestracyjnych.

15 kwietnia br. rozpoczęto sporządzanie wniosków o płatności bezpośrednie. Przez ponad dwa miesiące pracy z rolnikami specjaliści Zespołu Powiatowego MODR opracowali 2 tys. tych wniosków. Łącznie do 30 czerwca ARiMR BP Bochnia przyjęła 6,5 tys. wniosków o płatności bezpośrednie. Plasuje to powiat bocheński na czwartym miejscu w województwie małopolskim, a województwo małopolskie w czółówce województw w kraju.

Bocheński zespół specjalistów MODR wsparty pomocą kolegów z oddziału MODR w Zgłobicach pracował w 11-osobowym składzie. Łącznie w kampanii sporządzania wniosków o płatności obszarowe w powiecie bocheńskim

pracowało blisko 40 osób (ARiMR, MODR, MIR, gminy i inni).

W kontekście tej ważnej i masywej kampanii pomocy rolnikom w sięganiu po dopłaty obszarowe, nasuwają się pytania czy można było sporządzić więcej wniosków i co było przyczyną, że część rolników nie skorzystała z przywileju sięgnięcia po dopłaty obszarowe.

Można było sporządzić więcej wniosków ponieważ była wystarczająca grupa specjalistów gotowa służyć pomocą w ich opracowaniu. Nie brakowało im woli pomocy, nie brakowało druków, doradcy byli dostępni nawet w godzinach wieczornych i dniach wolnych od pracy. Pracownicy ARiMR obsługujący Biuro Powiatowe w Bochni konsultowali i przyjmowali wnioski od rolników przez wszystkie dni tygodnia w godzinach od 6.00 do 22.00. Dlaczego zatem nie wszyscy potencjalni wnioskodawcy złożyli wnioski o wpis do ewidencji i płatności bezpośrednie?

Przyczyn tego stanu upatruję w tym, że:

- rolnicy spotkali się z nową jakościowo formą pomocy, która wymagała od nich aktywności, uporządkowania stanów prawnych, policzenia i pomierzenia tego co posiadają, uporządkowania dokumentów itd.;

- w środowisku rolniczym występuje margines nieufności do tego co jest oferowane za darmo, obawa o zachowanie stanu posiadania, obawa przed utratą przywilejów socjalnych;

- część dawnych użytków rolnych utrzymywana jest w gospodarstwach jako nieużytki zalesia-

jące się w sposób naturalny. Dotyczy to gruntów o niskiej produktywności, podmokłych, nadrzecznych itd. Stan ten był w wielu przypadkach przyczyną braku podstaw do wystąpienia o płatność bezpośrednią;

- nieuregulowane są stany prawne części gospodarstw. Zaniedbania w tym zakresie często sięgają poprzednich pokoleń.

Rolnicy, którzy wcześniej byli adresatami pomocy w postaci kredytów preferencyjnych czy programu Sapard, a także rolnicy lepiej wykształceni, ze zrozumieniem i znajomością przedmiotu podchodzili do kwestii sporządzania wniosków. Niestety część rolników nie wierzyła w możliwości wsparcia ich gospodarstw.

Kampania była sprawdzianem skuteczności pracy osób i instytucji obsługujących rolników. Nie pierwszy raz pracownicy MODR wykazali swoją skuteczność mimo tego, że przyszło nam funkcjonować w trudnych warunkach technicznych i finansowych. Specjaliści MODR spotkali się z życzliwą pomocą ze strony wójtów i samorządów gminnych. Dostępne były lokale w gminach lub świetlicach wiejskich, w większości gmin dostępne były telefony, kserokopiarki. Pełną życzliwość i otwartość na współpracę wykazał zespół pracowników i kierownictwo Biura Powiatowego ARiMR. Wszyscy wykazywali dobrą wolę w niesieniu pomocy rolnikom. Nie występowały w związku z tym spiętrzenia lub brak możliwości obsługi rolników.

Niedługo otworzy się możliwość składania wniosków o pomoc z funduszy strukturalnych. Są to większe pieniądze i większe wyzwania dla rolników i służb doradczych. Jest to szansa dla tych, którym otwartość, wiedza i determinacja pozwoli skorzystać z kolejnej pomocy finansowej.

Wacław Majcher
MODR ZP Bochnia

SKALISTY RAJ

„Nie oddamy Gibraltaru!! Niech żyje nasz kochany Gibraltar!!!” śpiewali i wykrzykiwali mieszkańcy skalistego półwyspu w sylwestrową noc. Okrzykom wtórowały żywiołowe tańce na ulicach miasta i strzały otwieranych butelek z szampanem. Trudno znaleźć w zjednoczonej Europie tak wielką manifestację patriotyzmu i solidarności obywateli jednego kraju. Ale to miejsce jest właśnie szczególne. Ze względu na jego historię, mieszkańców i współczesne życie. Nad półwyspem od 300 lat powiewa brytyjska flaga.

OD HERAKLESA DO ANGLIKÓW

Wracając ze swej dziesiątej pracy Herakles ustawił po obu stronach cieśniny skaliste iglice – słupy nazwane później jego imieniem. Tak mówią mity. Jednakże nie nikt z ówczesnych podróżnych nie odważył się pojechać dalej. Miejsce to znane było w starożytności jako punkt poza którym znajdowała się krawędź ziemi lub droga do Hadesu. Rzymianie założyli tu osadę zwaną Julia Calpe.

Historia znanego nam dzisiaj Gibraltaru rozpoczęła się jednak w wieku VIII n.e. W roku 711 arabski wódz pochodzenia berberyjskiego Tarik ibn Ziyad wraz z 7 tys. armią dokonuje inwazji na ten niewielki skrawek iberyjskiej ziemi. Cyfel z olbrzymią skałą otrzymuje nazwę Dżabal Tarik (góra Tarika) i stąd późniejsza nazwa Gibraltar. Kilka miesięcy później Arabowie pod wodzą Tarika rozbijają w wielkiej bitwie pod Jerez de la Frontera siły króla Roderyka (wodza Wizygotów), rozpoczynając okres ekspansji islamu na Półwyspie Iberyjskim.

Kilka lat po wyparciu Arabów z ziem hiszpańskiej, w roku 1502, Gibraltar zostaje na stałe włączony do korony hiszpańskiej a w wieku XVII staje się on bardzo ważnym portem w handlu niewolnikami.

W 1704 roku, podczas hiszpańskiej wojny sukcesyjnej, Gibraltar zostaje zdobyty przez sprzymierzone wojska brytyjsko-holenderskie a na mocy pokojowego traktatu z Utrechtu w roku 1713 zostaje ostatecznie oddany Anglikom. W 1830 roku Gibraltar zostaje oficjalnie uznany jako brytyjska kolonia.

I ZACZAŁ SIĘ PROBLEM

Pomimo, że w myśl traktatu z Utrechtu Hiszpania „na zawsze” zrzekła się praw do Gibraltaru „wraz z miastem i zamkiem, a także należącym doń portem, murami obronnymi i twierdzą”, nigdy nie ustąpiła w wysiłkach aby odzyskać strategiczny półwysep. Z treści układu wynikało, że cyfel może ponow-

nie przejść w ręce Hiszpanii po zrzeczeniu się praw do kolonii przez koronę brytyjską. Niepodległość mógłby uzyskać jedynie po zrezygnowaniu ze swych praw przez koronę hiszpańską.

Solą w oku stało się bliskie sąsiedztwo Brytyjczyków. Zamieniony w potężną twierdzę Gibraltar stał się niezmiennie ważnym punktem strategicznym, który odegrał szczególną rolę w czasie wojen napoleońskich i II wojny światowej. Obecnie, na skutek rozwoju techniki wojskowej, Gibraltar przestał mieć znaczenie jako twierdza, choć dalej znajduje się w nim port NATO i baza okrętów podwodnych.

Od dziesiątków lat władze Wielkiej Brytanii i Hiszpanii próbują rozwiązać „gibraltarski problem”, który stał się najpoważniejszą kością niezgody pomiędzy tymi dwoma krajami. W 1967 roku przeprowadzono w Gibraltarze referendum, w którym niemal wszyscy mieszkańcy kolonii opowiedzieli się za przynależnością do korony brytyjskiej. Dwa lata później weszła w życie Konstytucja Gibraltar, jasno określająca zasady funkcjonowania autonomicznego terytorium. Hiszpania na znak protestu przeciw konstytucji zamknęła z Gibraltarą morską i lądową granicę, którą otworzono dopiero na początku lat 80-

tych. Pomimo wielokrotnych prób porozumienia, spotkań na szczycie i rozmów premierów obu państw wszelkie ruchy mające doprowadzić do zmian w funkcjonowaniu i przynależności Gibraltaru są skutecznie blokowane przez jego mieszkańców. Nie są oni bowiem zainteresowani zmianą statusu quo kolonii, która jest w pewnym sensie europejskim rajem. Preambuła konstytucji gwarantuje im samostanowienie w myśl zasady „nic o nas bez nas” i dlatego bardzo wrogo odnoszą się do wszelkich politycznych porozumień pomiędzy rządami państw, które poza ich plecami starają się dogadać co do przyszłości kolonii.

RAJ, NIE RAJ

Położenie geograficzne w zdecydowany sposób decydowało i wciąż decyduje o atrakcyjności Gibraltaru. Na niespełna 7 km kw. lądu, z którego ponad połowa nie nadaje się do zagospodarowania, żyje niemal 30 tys. mieszkańców. Nad półwyspem góruje wielka, biała, skalna iglica, której szczyt wykorzystują obecnie stacje przekątnikowe i anteny telefonii komórkowej. Na zboczach gór czernieją wśród bujnej zieleni pozostałości po umocnieniach, bunkrach i murach obronnych. Na najbardziej wysuniętym w morze miejscu wznosi się latarnia morska, a niedaleko niej stary mułmański meczet. Niezwykłe urokliwa lecz zaniedbana okolica, ruiny budynków, walające się śmieci i ponura skalista góra nie wskazują na szczególne miejsce do mieszkania. Urażeni w swej dumie Hiszpanie nazywają Gibraltar pralnią brudnych pieniędzy, punktem przerzutowym narkotyków i wszystkiego co jest nielegalne. A jednak...

Poziom życia w Gibraltarze jest dużo wyższy niż w sąsiadującej hiszpańskiej Andaluzji. A wszystko to dzięki bardzo skutecznej i najbardziej liberalnej w Eu-



ropie polityce fiskalnej. Dochody przypadające na jednego mieszkańca wzrosły od roku 1985 pięciokrotnie i są obecnie ponad dwukrotnie wyższe niż w Hiszpanii. Jednym z głównych źródeł dochodów kolonii jest pobieranie opłat za tranzyt towarów oraz obsługę statków handlowych. W ostatnich kilku latach ruch turystyczny utrzymuje się na poziomie 5,5 mln odwiedzających półwysep rocznie. Gibraltar stanowi nie lada atrakcję turystyczną nie tylko ze względu na uroki półwyspu ale także strefę wolnocłową. Statystyki wskazują również na systematyczny wzrost zainteresowania kolonią przez inwestorów. W zeszłym roku kilkuset milionerów z całego świata, w tym David Beckham z małżonką oraz członkowie brytyjskiej rodziny panującej, zdecydowało się na zakup w Gibraltarze luksusowych apartamentów mieszkalnych za niebotyczne kwoty (każdy w cenie ok. 50 mln dolarów).

Wprowadzony ponad rok temu przepis o opodatkowaniu tylko pierwszych 45 tys. funtów spowodował wzrost w sferze inwestycji i przepływu pieniędzy. Ze względu na łagodną politykę fiskalną corocznie w Gibraltarze rejestrowanych jest dziesiątki nowych firm z całego świata.

GIBRALTAR TURYSTYCZNIE

Zwiedzając hiszpańską Andaluzję nie sposób jest nie zobaczyć Gibraltaru. Warto jest tu spędzić więcej niż kilka godzin. Hotele, w przystępnych cenach, oferują standard na każdą kieszeń, a gastronomia (często owoce morza) jest smaczna i niedroga.

Widoczna ze wszystkich stron, górująca nad półwyspem biała skała przyciąga uwagę swą mistyką i historią. Prawdziwą przyjemność sprawia odkrywanie zagubionych wśród zieleni bunkrów, wież i kopuł strzelniczych, resztek arabskich murów i twierdzy. Spacer po mieście przenosi turystę do dalekiej Anglii, a w górnych partiach umocnień, wysoko ponad miastem, spotkać można spore kolonie małp – Magotów. Jak mówi legenda, Gibraltar dopóty będzie brytyjski dopóki będą mieszkali w nim małpy. Pewnie również z tego powodu władze kolonii ustanowiły w górnej części półwyspu rezerwat, gdzie zwierzęta te są chronione i dożywiane. Zbliżają się ufnie do człowieka, przez nikogo nie napastowane, ale karmienie ich jest zabronione i może skończyć się zaplaceniem wysokiej kary. Sponad miasta rozciąga się wspaniała panorama na obie strony półwyspu i na morze. W najwię-

szym przesmyku stanowiącym granicę państwową pomiędzy Gibraltarem a Hiszpanią zlokalizowane jest lotnisko wrzynające się pasem startowym w morze. To tutaj w 1943 roku poniósł śmierć gen. Władysław Sikorski.

Wschód słońca dobrze jest powitać koło latarni morskiej, skąd w oddali, przy dobrej pogodzie, można dostrzec afrykański brzeg, majestatyczne góry Maroka i Ceutę, ponad którą wznosi się drugi ze słupów Heraklesa.

NIECH ŻYJE BRYTYJSKA KOLONIA!

Rozmawiając z mieszkańcami kolonii odnosi się wrażenie, że są oni ogromnie dumni z tego niewielkiego i nieurodzajnego skrawka ziemi. Walka o samostanowienie, zdecydowane NIE dla dwuwładzy brytyjsko-hiszpańskiej, jednomyślność w referendach co do dalszego losu Gibraltaru, powoływanie się na konstytucję autonomicznego terytorium, to z pewnością ochrona swoich własnych interesów ekonomicznych. Ale jest coś więcej – sentyment do historii i wyjątkowości. Ochrona swojej tożsamości narodowej i przynależności do tej jedynej, szczególnej i ostatniej kolonii brytyjskiej w Europie.

Krzysztof Jaxa Kwiatkowski

Wakacyjna „Ochronka”

Okres wakacyjny kojarzy się na ogół z urlopem i wypoczynkiem, ale Miejskie Centrum Dzieci i Młodzieży (MCDiM) „Ochronka” czynne jest tak jak w roku szkolnym (15–19). W okresie wakacyjnym wychowankowie „Ochronki” mają możliwość wyjazdu na wypoczynek letni (w tym roku do Pogorzeli i Międzybrodzia Bialskiego).

– Wyjazdy wakacyjne, czyli przebywanie z dziećmi i młodzieżą przez całą dobę, stwarzają większe możliwości w pracy wychowawczej – mówi Monika Grabarz, kierownik MCDiM „Ochronka”. – Dla naszych wychowanków kolonia jest formą nagrody za całoroczną pracę. Wyjazdy są dla dzieci atrakcyjne nie tylko dlatego, że są darmowe, ale dostarczają również wielu wrażeń i przeżyć. Jest to dla nich niejednokrotnie jedyna szansa wyjazdu i odpoczynku.

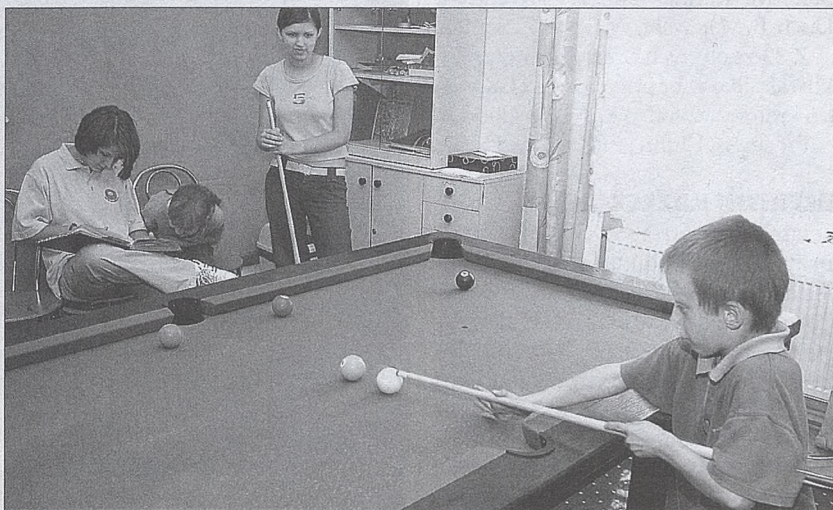
Dla tych, którzy nie wyjechali, przygotowano wiele atrakcji. Młodzież ma możliwość podniesienia swoich umiejętności z języka angielskiego na zaję-

ciach prowadzonych przez nauczycieli z Gimnazjum nr 1, a wakacyjną atmosferę podgrzewa udział w licznych turniejach (m.in. turniej w „piłkarzyki” Euro 2004 i turniej w bilarda). Na koniec wakacji zorganizowany zostanie II Turniej Piłki Nożnej o Puchar Cen-

trum. W lipcu natomiast wychowankowie „Ochronki” wzięli udział w krakowskiej imprezie sportowo-rekreacyjnej „Juliada” pod hasłem „Młodzież Przeciwko Przemocy” (reprezentacje w Streetball’u i tenisie stołowym).

W okresie wakacyjnym czynne są także wszystkie filie „Ochronki” (Dołuszyce, Chodenice, Smyków, Niepodległości).

MG



Szybkie powroty

Tylko na jeden rok utraciły kontakt z A klasą drużyny Błękitnych Krzeczów i Czarnych Kobyłe, bowiem zespoły te w zakończonym właśnie sezonie zajęły w swoich grupach pierwsze miejsca.



CZARNI KOBYLE

CZARNI KOBYLE

Imponujący bilans w sezonie rozgrywkowym uzyskali piłkarze z Kobyły, którzy zdobyli łącznie 31 punktów (strzelili swoim rywalom 33 bramki, a stracili 16). Aż 11 razy reprezentanci Kobyły schodzili z boiska jako zwycięzcy, 1 raz zremisowali, a raz ponieśli porażkę. Jak na zespół B klasy drużyna Czarnych dysponowała wyjątkowo liczną grupą zawodników – było ich aż 22.

Czarni Kobyłe grali w składzie:

Bramkarze: Piotr Majewski, Wojciech Bakula. **Obrońcy:** W. Cholewa, A. Cholewa, J. Gut, W. Chodur, Z. Nowak, W. Nowak, P. Kargul, W. Put, M. Samet, L. Świątek, Z. Kokoszka. **Pomocnicy i napastnicy:** P. Jugowiec, Z. Czech, W. Adamczyk, T. Gabryś, K. Stec, M. Kalinowski, W. Wójcik, K. Duch, B. Majewski, W. Sysło, Z. Samek.

Z 33 zdobytych bramek 9 razy ułożył piłkę w bramce Tomasz Gabryś, a 6-krotnie uczynił to Mirosław Chodur.

Prezesem Klubu jest Czesław Gut.

BŁĘKITNI KRZECZÓW

Istniejący od 1965 roku (w roku przyszłym obchodzący jubileusz 40-lecia) klub Błękitnych Krzeczów jednoroczny pobyt w klasie B wykorzystał na lepsze zgranie drużyny. Do zespołu wprowadzono także wielu młodych zawodników, którzy swoją walecznością i ogromną ambicją wsparli doświadczonych kolegów. Zaowocowało to zajęciem pierwsze-

go miejsca w tabeli z przewagą 9 punktów nad następnym zespołem.

W 18 meczach gracze z Krzeczowa zdobyli 44 punkty. Strzelili łącz-

nie 68 bramek, a stracili 20. Drużyna Błękitnych odniosła 13 zwycięstw, 5 razy zremisowała i ani razu nie przegrała. Również zespoły młodzieżowe tego klubu uplasowały się na wysokich pozycjach w swoich grupach (juniorzy II – miejsce, trampkarze starsi – III miejsce).

W zakończonym sezonie w barwach Błękitnych Krzeczów występowali: Michał Bigas, Piotr Dźwigaj, Tadeusz Gałka, Roman Gnutek, Paweł Goc, Bartłomiej Goryl, Sebastian Kocot, Sławomir Miodek, Jacek Multan, Mariusz Piec, Jan Panna, Andrzej Podgórski, Paweł Romański, Tomasz Strąg, Ryszard Szczypciak, Michał Szydłowski, Michał Zuzia.

Satysfakcję z dokonań piłkarzy mogą mieć działacze klubu, a przede wszystkim Franciszek Gorczyca – główny animator sportu w Krzeczowie, przed 40-tu laty założyciel Klubu (odznaczony Srebrną Odznaką Honorową PZPN).

Leszek Jakimowski



BŁĘKITNI KRZECZÓW

Bochnianin.pl
Internetowy Serwis Lokalny

Historyczny awans

W wyniku reorganizacji rozgrywek klasy A, w Tarnowskim Okręgowym Związku Piłki Nożnej ustalono, że bocheńska grupa będzie się składać z 12 drużyn. W związku z tym podjęto decyzję, aby o jedno wakujące miejsce stoczyły pojedynek barażowy zdobywcy drugich miejsc w swoich grupach, czyli zespoły Górnika Siedlec i Borku.

Pierwszy mecz odbył się w Borku 4 lipca w obecności 150 widzów. Już w 60 sekundzie spotkania miejscowi zdobyli gola po strzale Dariusza Dąbrowskiego. Jak się później okazało to była pierwsza i ostatnia bramka piłkarzy z Borku strzelona w tym meczu. Kolejne – a było ich trzy – strzelali reprezentanci Siedlca. Najpierw w bramkarza gospodarzy pokonał Dariusz Kucharski, a następnie Sławomir Migdał i Andrzej Matus.

Tydzień później (11 lipca) na stadionie w Siedlcu zebrało się ponad 300 (!) kibiców, którzy liczyli – po sporej za-

liczce z poprzedniego spotkania – na pewny awans miejscowej drużyny. Z przebiegu pierwszej połowy meczu wynikało jednak, że awans Górnika nie jest taki pewny. Zakończyła się ona bowiem remisem 1:1, a pierwszą bramkę zdobyli goście z Borku (konkretnie uczynił to Tomasz Budyń, który wykorzystał niezdecydowanie obrońcy i bramkarza z Siedlca). Na 3 minuty przed przerwą do remisu doprowadził Adam Rząca. W drugiej odsłonie spotkania dominowali już jednak gospodarze, co miało odzwierciedlenie w zdobytych golach.

Zdobyli je: Dariusz Kucharski, Grzegorz Ponisz (z karnego) oraz w ostatnich sekundach meczu Andrzej Matus.

Po końcowym gwizdku wśród piłkarzy, działaczy i miejscowych kibiców zapanowała wielka radość z awansu Górnika Siedlec do klasy A (pierwszy taki awans w historii klubu). Nic więc dziwnego, że wielu nie kryło wzruszenia, bo praca działaczy na rzecz klubu zaowocowała niebagatelnym sukcesem. Szczególną satysfakcję musi zapewne odczuwać prezes Górnika Ryszard Najbarowski, który tą funkcję sprawuje zaledwie od 5 miesięcy.

Na szczególną uwagę zasługuje postawa drużyny z Borku, którzy po zakończeniu spotkania, jako pierwsi z prezesem Zbigniewem Jacakiem pogratulowali sukcesu swoim przeciwnikom.

Leszek Jakimowski
fot. **Kazimierz Bukowiec**



Po niezrozumieniu się obrońcy Siedlca (w środku) ze swoim bramkarzem (z prawej) do piłki doszedł piłkarz z Borku (z lewej) i strzelił pierwszą bramkę dla swojej drużyny.



Kibice w Siedlcu nie zawiedli...



Prezes Górnika Siedlec Ryszard Najbarowski w górę...

Terminarz rozgrywek BKS-u w IV lidze piłki nożnej

15.08. (niedziela), g. 17
Wiktoria Witowice – BKS

21.08. (sobota), g. 17
BKS – Kolejarz Stróże

28.08. (sobota), g. 17
Glinik Gorlice – BKS

1.09. (środa), g. 17
BKS – Malinex Kobylanka

5.09. (niedziela), g. 16
Strażak Mokrzycka – BKS

11.09. (sobota), g. 17
BKS – Okocimski Brzesko

15.09. (środa), g. 16.30
Dunajec Nowy Sącz – BKS

18.09. (sobota), g. 16
BKS – Tarnowia

25.09. (sobota), g. 16
Poprad Muszyna – BKS

3.10. (niedziela), g. 15
BKS – Unia Tarnów

10.10. (niedziela), g. 15
Huragan Waksung – BKS

16.10. (sobota), g. 15
BKS – Tuchowia Tuchów

24.10. (niedziela), g. 14
Lubań Maniowy – BKS

30.10. (sobota), g. 14
BKS – Wolania Wola Rz.

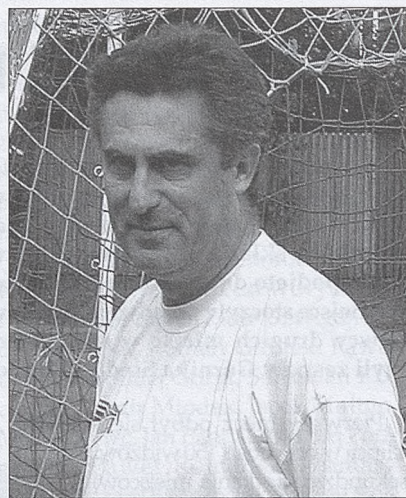
7.11. (niedziela), g. 13.30
Łosoś Łososina Dolna – BKS

Powrót Kusty

Ostatni sezon nie był zbyt imponujący. Bocheńscy piłkarze walczyli w IV lidze pod wodzą trenera Leszka Walankiewicza zajęli dopiero 12 miejsce (na 18 drużyn w tabeli) zdobywając w sumie 40 punktów. Nic więc dziwnego, że ten wynik wielu kibiców uważało za dużą porażkę – zważywszy na to, że w sezonie 2002/2003 BKS walczył przecież w barażach o awans do III ligi.

Nastroje w bocheńskim świecie piłkarskim powinny się jednak znacznie poprawić. Oto nadeszła wiadomość, że nowym trenerem drużyny jest... Marek Kusto! Ten niegdyś świetny piłkarz, m.in. Wisły Kraków i Legii Warszawa, reprezentant Polski („Orły” Górskiego) był już w przeszłości trenerem BKS-u. Było to w roku 1998 i 2000. Marek Kusto ostatnio pełnił krótko funkcję trenera Wisły Kraków, a także Widzewa Łódź i drugoligowej Arki Gdynia.

– Obecnie drużyna składa się w większości z bardzo młodych zawodników, którzy przeszli z zespołu juniorów do seniorów. W minionym sezonie chłopcy nieco się ograli, poznali styl w jakim walczy się w IV lidze, ale chciałbym,



aby do zespołu doszło jeszcze 3 – 4 bardziej doświadczonych zawodników, którzy wzmocniłyby siłę BKS-u – mówi nowy trener bocheńskiej drużyny.

Podczas pierwszego treningu pod wodzą Marka Kusty (odbył się w poniedziałek 19 lipca) ćwiczyło 15 piłkarzy. Treningi wznowili też byli gracze BKS-u: Mirosław Dzieński i Mirosław Bienias. Klub prowadzi także rozmowy o pozyskanie innych zawodników, m.in. Tomasza Podsiadły z Cracovii. Warto jeszcze dodać, iż w szeregi sponsorów Bocheńskiego KS powrócili właściciele firmy Cold.

Podczas przygotowań do sezonu zespół BKS-u rozegrał już kilka sparingów. Najbliższe spotkania kontrolne odbędą się 28 lipca w Krakowie z Wieczystą, oraz 31 lipca w Bochni z drużyną Wisłoki Dębica (początek o godz. 11).

(kaz)

Biuro Rachunkowe

świadczenie kwalifikacyjne MF nr 31307/02

- ✓ pełna księgowość
- ✓ księga przychodów i rozchodów
- ✓ ryczałt
- ✓ ewidencje VAT
- ✓ rozliczenia z ZUS i US
- ✓ kadry, płace

**Bochnia, ul. Poniatowskiego
(pasaż hotelu Millenium)**

tel. (014) 615 30 30, kom. 0607 526 528
lub (014) 685 96 14 (po 18⁰⁰)



Lato w pełni – nareszcie nie tylko kalendarzowe, ale i to za oknem. Korzystajmy więc ze wszystkich jego uroków – także możliwości kulinarnych. Wszak świeżych jarzyn i owoców w bród!

Proponujemy dziś coś dla pysznej ochłody

OWOCE LODOWE

(porcja dla 6 osób, przygotowanie 20 min., chłodzenie 3 godz.)

2 brzoskwinie, 8 śliwek, 1 gruszka, 150g jeżyn, 150g malin, sok z 1/2 cytryny, 50 ml koniaku lub destylatu z jednego z wymienionych owoców, 2 łyżki cukru pudru.

1. Maliny i jeżyny opłukać pod bieżącą wodą, po czym osuszyć na sicie. Brzoskwinie umyć, osuszyć, przekroić wzdłuż na pół i wypestkować. Śliwki umyć, osuszyć, przekroić na pół i wypestkować. Gruszki umyć, obrać, pokroić wzdłuż na 6 części i usunąć z nich gniazda nasienne.

2. Owoce ułożyć na talerzu, skropić sokiem cytrynowym,

KĄCIK SMAKOSZA



a następnie koniakiem lub wybraną wódką owocową. Posypać cukrem pudrem i wstawić na 3 godz. do lodówki.

3. Podawać zimne, z biszkoptami.

a także zdrową, pożywną surówkę – możemy ją podać jako dodatek bądź osobną przekąskę:

SURÓWKA Z CZERWONEJ KAPUSTY – LUKSUSOWA

1/2 małej główki czerwonej kapusty, 1 duża brzoskwinia, 2 czubate łyżki siekanych migdałów, 1 duża czerwona cebula, 2 łyżki oliwy, 1/2 kieliszka słodkiego, czerwonego wina.

Zaprawa: 3 łyżki przegotowanej wody, sok z 1 dużej cytryny, cukier, sól, pieprz.

Z umytych i obsuszonych liści kapusty, jeśli trzeba usuwamy grube nerwy. Szatkujemy (im drobniej, tym surówka smaczniejsza), lekko solimy, zalewamy wrzątkiem, odstawiamy na 5 minut. Odsączamy na sicie. Migdały parzymy, obieramy z łupinek, siekamy. Cebulę kroimy w piórka, brzoskwinie (może być ze skórka) w drobne paseczki. Składniki zaprawy dokładnie łączymy. Wychłodzoną kapustę łączymy z zaprawą, a kiedy nabierze koloru, dodajemy pozostałe składniki, zalewamy winem, odstawiamy na 5 minut. Po tym czasie składniki lekko mieszamy, polewamy oliwą, doprowadzamy do smaku. Podajemy najpóźniej 15 minut po przygotowaniu.

Smacznego!

Repertuar Kina REGIS

1 – 4 sierpnia, godz. 18 i 20

DIRTY DANCING 2, Reż. Guy Ferland, USA, 90 min., od 15 lat, Wyk. D. Luna, Romola Garai, Sela Ward.

Kolejne love story nakręcone kilkanaście lat po zawrotnym sukcesie filmu „Dirty Dancing”: miłość, gorące latynoskie rytmy i taniec na tle komunistycznej rewolucji. Nastoletnia Amerykanka przenosi się wraz z rodzinną do Hawany. Poznaje tam przystojnego Kubańczyka, który jest wytrawnym tancerzem. Spotykają się potajemnie w jednym z klubów, gdzie ćwiczą taneczne ewolucje aby wziąć udział w prestiżowym konkursie.

6 – 12 sierpnia, g. 14, 16, 18 i 20

SHREK 2, Reż. A. Adamson, K. Asbury, C. Vernon, USA, 93 min.,

b/o, Dubbing: Jerzy Stuhr, Zb. Zmachowski, Wojciech Malajkat.

Ten sequel, który powstał na fali sukcesu, jest równie zabawny co oryginał. Dzieci będą podziwiać przygody Shreka i Fiony, wygłupy Ośła i szermierkę Kota w Butach. Dorosli będą mieli świetną zabawę wyłapując gry słowne (tłumaczenie dialogów niezrównany Bartosz Wierzbicka!) i znane filmowe cytaty.

13 – 18 sierpnia, godz. 18 i 20

ŚWIT ŻYWYCH TRUPÓW, Reż. Zack Snyder, USA, 100 min., od 15 lat, Wyk. Sarah Polley, Ving Rhames, Jake Weber.

Thriller – współczesna wersja klasycznego horroru o zombi. Ocaleni z tajemniczej epidemii ludzie znajdują schronienie w wielkim centrum han-

dlowym. Rozszalałe, śmiertelnie niebezpieczne żywe trupy stanowią dla nich nieustanne zagrożenie. Nieoczekiwane na pomoc przybywa samotny obrońca sklepu z bronią. Czy uda mu się skontaktować z uwięzionymi?

20–26 sierpnia, g. 16, 18.15 i 20.30

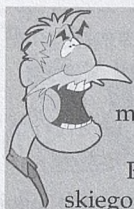
27.08 – 1.09, godz. 16 i 18.15

KRÓL ARTUR, Reż. Antoine Fugua, Irlandia - USA, 126 min., od 12 lat, Wyk. Stephen Dillane, Clive Owen, Keira Knightley.

27.08 – 1.09, godz. 20.30

EFEKT MOTYLA, Reż. Eric Bress, J. Mackye Grubbs, USA, 113 min., od 16 lat, Wyk. Ashton Kutcher, Melora Walters, Amy Smart.

Film porusza temat od dawna pasjonujący filmowców – czy możliwa jest podróż w czasie. Bohater (Ashton Kutcher) cierpi na dziwną przypadłość, odziedziczoną po ojcu. W wieku młodzieńczym odkrywa, że dzięki niej jest w stanie „wędrować” w czasie i częściowo kształtować swoje życie. Czy może to robić bezkarnie?



Kiedy w Rumunii pies po raz ostatni widział kość?

– Jak miał otwarte zła-
manie!

Po czym poznać rosyj-
skiego sportowca?

– Dłubie w nosie oszczepem...

Dzwoni klient do masarni:

– Czy pierś z kurczaka pan ma?

– Mam.

– A czy łopatkę pan ma?

– Mam.

– A świński ryj pan ma?

– Mam.

– No to musi pan śmiesznie wy-
glądać.

Kelner pyta nowo przybyłego do
baru klienta:

– Co pan pije?

– Codziennie rano szklankę soku
owocowego, miksturkę na łupanie
w krzyżu, a w sobotę kufel piwa
w gronie przyjaciół.

– Chyba nie zrozumieliśmy się do
końca – mówi uprzejmie kelner. –
Pytałem, co by pan chciał?

– Mój Boże... Chciałbym być bo-
gaty, mieć domek nad morzem,
podróżować po świecie...

– Może jeszcze raz zadam pyta-
nie: Czy chce się pan napić?

– Czemu nie... a co pan ma?

– Ja? Niewiele. Kłopoty. Drużyna,
której kibicuję przegrała, kiepsko mi
tu płacą, doskwiera mi samotność...

**Nagrody
w krzyżówce panoramicznej**

funduje



**zapraszamy na zakupy
od pon. do soboty: 8-21
w niedziele: 10-17**

Bochnia, ul. Brzeska 44

Ogłoszenia drobne

Nieruchomości

* Sprzedam dom murowa-
ny (2 pokoje, kuchnia, łazienka) z działką ok. 50ar
w centrum Mikuszowic (koło kościoła), tel. (012)
452 10 98)

* Poszukuję do wynajęcia
małego domku w Bochni,
Kłaju, Niepołomicach lub
okolicy. 0603 619 367.

* Sprzedam działkę rekre-
acyjną na terenie ogród-
ków działkowych „Górnik”
z domkiem murowanym.
612 66 42.

* Zamienię mieszkanie
spółdzielcze 3-pokojowe,
superkomfortowe w Chrza-
nowie na podobne lub
mniejsze w Bochni. Tel. 606
432 420, 611 01 67.

* Do wynajęcia po-
wierzchnia magazynowa
oraz plac utwardzony. 605
421 855.

* Bochnia, 2-pokojowe do
wynajęcia, 612 57 49 wie-
czorem.

* Bochnia, sprzedam
działki, 014 612 59 21
(wieczorem).

* Nieszkowice Wielkie,
działka budowlana, 014
612 81 31.

* Bochnia, mieszkanie 62
m2, 612 50 86.

* Bochnia, do wynajęcia
2-pokojowe, 0698/217 671,
012/ 281 70 65.

* Działkę budowlaną 28a
koło Bochni sprzedam,
0607/ 574 839.

* Dom drewniany, stodoła
1.9 ha, nad potokiem Olcha-
wa, 0695/ 045 539.

* Działka budowlana
uzbrojona w Siedlcu k/
Bochni, 0888/ 510 790 wie-
czorem.

* Stary Wiśnicz Zalipie,
działka 12ar, 9ar sprzedam,
0607/ 261 907.

* Wynajmę lokal 28 m2
w Trzcianie pod sklep,
0692/ 688 802.

**Ogłoszenia drobne
drukujemy
bezpłatnie!**

**Za treść ogłoszeń redakcja
nie odpowiada.**

* Bochnia, budowlana 10
ar, 61 238 68 cena do uzgod-
nienia.

Motoryzacyjne

* Citroen BX, 1.6 ccm,
1986 rok, 4 elektryczne
szyby, centr. zamek, stan
dobry, cena: 2.500 zł (do
uzgodn.). Tel. 612 40 09,
501 586 583.

* Astra kombi 1.7 TDI 1996r.,
0695/ 20 58 01.

* Fiat Cinquecento 704,
1992 r., 0606/ 67 18 54.

* Fiat Cinquecento 700,
1995 r., 6500 zł. 0503/
104 133.

* Ford Focus 1.6 16V
1999r., GHIA, klimatyzacja,
gaz, przebieg 127 tys. km,
0502/ 422 668.

* Renault 19 TD, bogate
wyposażenie, 1995 r.,
sprzedam, 014/ 61 32 624.

* Złomowanie, zaświadcze-
nia, gotówka, trans-
port gratis, skup samocho-
dów uszkodzonych. 0603
775 813.

* Złomowanie, skup po-
wypadkowych, gotówka
za każdy pojazd, zapew-
niamy transport. (014)
611 97 10.

Praca

* Zatrudnię inżyniera elek-
tryka, absolwenta lub z nie-
wielkim stażem. Tel. 0602
345 739.

* Prywatna Szkoła Języ-
kowa w Bochni zatrudni
Lektorów Języka Angiel-
skiego zgłoszenia prosimy
kierować na adres: CAR-
REY SCHOOL OF ENGLISH,
32-700 Bochnia ul. Muro-
wianka 27/14, 014/ 611 88
23, 0503/ 470 576.

* Murarza okolice Gdowa,
Łapanowa, 0606/ 531 966.

* Zatrudnię technika far-
macji lub magistra farmacji
wymagany staż. Z okolic
Bochni, Limanowej. Do pra-
cy w punkcie aptecznym
w Trzcianie, 0661/ 118 740.

* Przyjmę osobę do pomo-
cy w domu i do opieki nad
dzieckiem. Tel. 611 88 23.

* Producent Blachy Da-
chowej; firma „Blach-Stal”
zatrudni przedstawicieli
handlowych ze znajomo-
ścią języka słowackiego,
kontakt, 0600/ 209 280 od
15 do 17, e-mail: blach-
stal@blachstal.pl

* Rencista – kierowca B,
014/ 612 69 53.

Zwierzęta

* American Pitt Bull, 0501/
322 153.

Usługi

* Komputerowe przepi-
sywanie prac magister-
skich, dyplomowych. Tel.
612 64 71, 0501 144 473.

* Zaopekuję się dziec-
kiem lub osobą starszą. Tel.
606 432 420, 611 01 67.

* Licealistka – pomogę
w języku angielskim, 0691
074 083

* Ogrodzenia, szybko, ta-
nio, solidnie, 014/68 51 716.

* Remonty, regipsy, malo-
wanie, 0507/ 793 514.

* Brukarstwo, tanio,
0607/ 574 839.

* Trałki betonowe, figury,
0608/ 346427.

Sprzedaż

* Tanio sprzedam pianino
i fortepian, stan idealny.
Bochnia, 0691 879 865.

* Sprzedam tanio atrakcyj-
ną suknię ślubną w kolorze
ecru; spódnica + gorset +
dodatki, tel. 612 55 25 (wie-
czorem) lub 0697 470 240.

* Domek z bali, łatwy de-
montaż 12,5 m², 014/ 612
46 82.

* Stemple budowlane, 012/
452 10 86, 0506/ 741 052.

* Kuchenka elektryczna
4 płytowa z piekarnikiem
„MASTERCOOK” nowa
nie używana, tanio, 014/
613 66 67.

* Sprzedam bryczkę
w dobrym stanie, cena do
uzgodnienia, 014/613 00 44.

* Sprzedam wyposaże-
nie sklepu (sprzęt + rega-
ły), 0603/ 06 43 91.

* Strugarka wzdłużna do
metal, bromowa typ „Po-
ręba” szerokość strugania
800 mm, wysokość prze-
świtu 750 mm, długość
strugania do 3500 mm,
wiertarka promieniowa
polska typ WR 50/2 stożek
nr 5, 014/ 613 40 38.

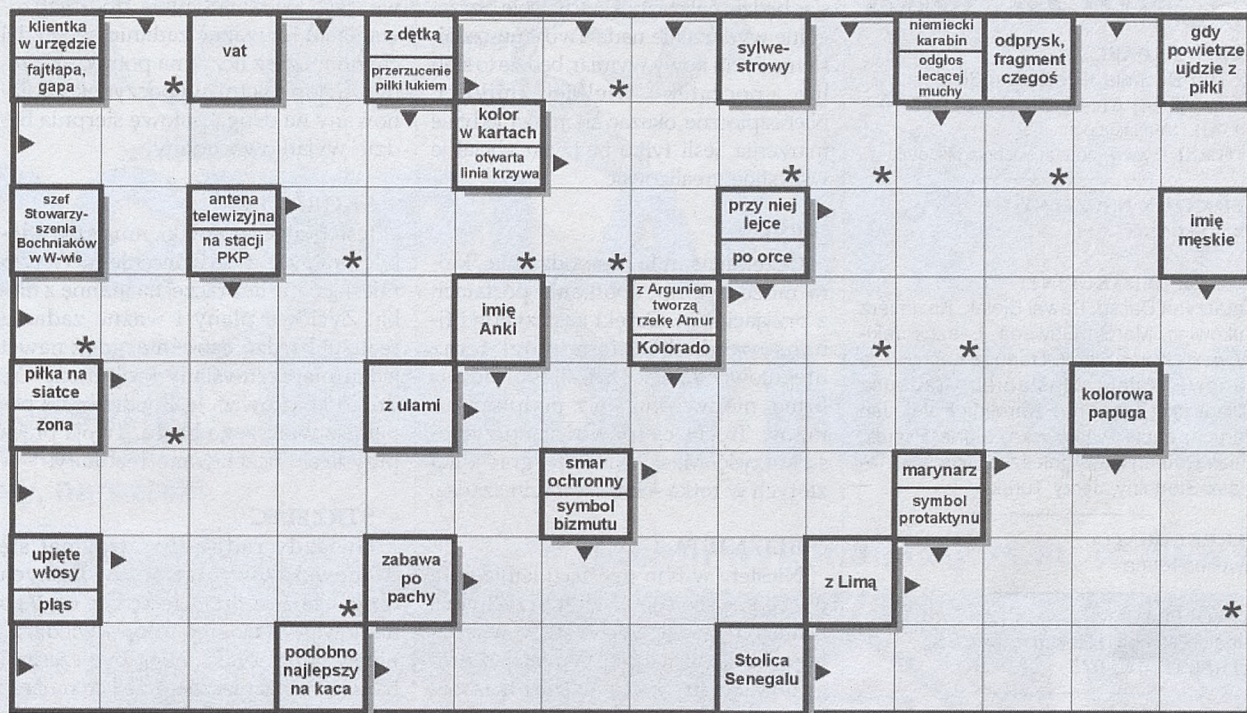
* Sprzedam kombajn zbo-
zowy, stan bardzo dobry,
012/ 281 75 64.

* Sprzedam C360 i ko-
paczkę lewatorową, 014/
610 18 02, 0602/ 282 201.

Różne

* Kupię płyty gramofono-
we (winyłowe) i gramofon.
0508 985 338.

KRZYŻÓWKA PANORAMICZNA



Litery z oznaczonych pól czytane kolejno utworzą rozwiązanie. Odpowiedzi prosimy wpisać do tabelki, kupon nakleić na kartkę pocztową i przesłać lub przynieść do redakcji w terminie do **13 sierpnia 2004 r.** Na zwycięzców czekają dwa zestawy nagród ufundowane przez: **COLD Supermarket LUX, WPIRM Bochni oraz naszą redakcję.** Rozwiązanie z nr. 7/2004: "PROSZÓWKI".

Nagrody wylosowali: **1. Elżbieta Rymut, Drwinia 54, 2. Marek Florczak, Bochnia, ul. Krakowska 18/25.** Gratulujemy! Nagrody do odebrania w redakcji.

KUPON 8/2004

Hasło końcowe:



R E K L A M A

BIURO OGŁOSZEŃ

Przyjmujemy ogłoszenia do wszystkich gazet lokalnych i większości krajowych.



ponadto: ksero, pieczątki, wizytówki, szyldy, reklamy, poligrafia

Bochnia ul. Kazimierza Wlk. 37
tel./fax: 611 51 51, 611 51 55
e-mail: biuro@akces.bochnia.pl

R E K L A M A

ZASILEK POGRZEBOWY
od 1.06.2004 do 31.08.2004



wynosi:
4664,34 zł



KOMPLEKSOWA ORGANIZACJA POGRZEBÓW
na terenie Bochni i poza miastem
– to rodzinna tradycja zapoczątkowana w 1978 r.

Największy wybór trumien w mieście,
oryginalne karawany – konduktu i przewozy
do chłodni, komputerowy wydruk nekrologów,
fachowa i kulturalna obsługa,
wieniec i wiązanki oraz tablice nagrobkowe

PRZYKŁADOWY KOSZT POGRZEBU na cmentarzach w Bochni

firma "DARCO"	RÓŻNICA W KOSZTACH POGRZEBU SIEGA TYŚIĄCĄ ZŁ, a czasem nawet więcej!	firma "C"
750 zł	trumna /modele porównywalne jakościowo/	1250 zł
600 zł	organizacja i obsługa pogrzebu /ten sam zakres usług/	1100 zł
610 zł	opłaty cmentarne w BZUK /ten sam zakres usług n.p.: przy pochówku do grobowca/	610 zł
1960 zł	RAZEM	2960 zł

ta kwota w firmie DARCO
może być niższa o kilkanaście zł

INFORMUJEMY:

że na terenie bocheńskiego szpitala rodziny osób zmarłych
bywały kierowane do firmy "C" z fałszywą informacją, że
koszt pogrzebu jest tam najniższy. Informacją tą
ma zapobiec podobnym praktykom w przyszłości.



ADRES REDAKCJI:

32-700 Bochnia, Proszówki 361,
tel./fax (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10
E-MAIL: ziemia@bochnia.pl
INTERNET: www.igloonet.bochnia.pl/ziemia

REDAKTOR NACZELNY:

Piotr Skoczek

ZESPÓŁ REDAKCYJNY:

Katarzyna Baran, Paweł Bielak, Kazimierz Bukowiec, Marcin Gawęda, Leszek Jakimowski, Karol Klima, Dariusz Łacny (Łapanów), Alicja Maślaniec, Tadeusz Olszewski (Żegocina), Karolina Palej, Jan Paruch, Łucja Piątkowska, Marta Pyciak, Luiza Romańska, Agnieszka Skoczek, Tomasz Stodolny, Jerzy Turek.

SEKRETARIAT:

Ewelina Klima

WSPÓŁPRACA:

Studio Promocji i Reklamy AKCES
tel. (0601) 440-075

WYDAWCA:

Prowincjonalna
Oficyna
Wydawnicza

32-700 Bochnia, Proszówki 361
tel./fax: (0-14) 611-00-71, tel. 611-08-10

DRUK:

ZADRUK Sp. z o.o.
tel./fax (033) 873-71-59

SPONSORZY GAZETY:

Cold, Krakowski Bank Spółdzielczy Oddz. Bochnia, Sanit, Podwyszyński, Archidom, Metalspaw, Biuro Tłumaczeń, Skład Materiałów Budowlanych „Marka”, Mazbud, Jerzy Pyciak, Leonard, Hanpol, Darco, Plastbud, Auto-Center, Mat-Bud, Zakład Usług Medycznych, Instal-Bud, OSM Bochnia, MMP, Auto-Serwis - Jan Trojak, Igloonet, SCM Remedium, Supermarket Lux, Hurtownia Elektryczna „Makro”, Maksyma, Meble Retro (Żegocina), Granpol, Instal-Bud Nowak.

Redakcja nie zwraca materiałów nie zamówionych i zastrzega sobie prawo skracania tekstów. Za treść ogłoszeń i reklam nie odpowiadamy.

Projekty graficzne reklam są wyłączną własnością redakcji, dlatego mogą być wykorzystane tylko za jej zgodą.

Numer zamknięto: 21 lipca 2004 r.

BARAN

Gorąca sierpieniowa aura sprzyja Twojej narowistej naturze, toteż najbliższy miesiąc będzie należał tylko do Ciebie. Szczególne wydarzenie nada Twojemu osobistemu życiu nowy wymiar, będzie to ślub lub początek wielkiej miłości. Niebezpieczne okazać się mogą jedynie marzenia, jeśli tylko będziesz chciał je wszystkie zrealizować.

BYK

Oczekuj na miłą niespodziankę, którą może być np. spotkanie po latach z przyjacielem. Dzięki zastrzykowi finansowemu będziesz mógł teraz uregulować zaległości. Jeśli prowadzisz firmę, nie wycofuj się z podpisanych umów. Trochę cierpliwości, a przyniosą korzyść. Masz szansę wygrać kilka złotych w totka – daj szczęściu szansę.

BLIŹNIĘTA

Niestety w tym miesiącu letnia aura nie będzie dla Ciebie zbyt przychylna. Dlatego najlepiej wycisz się wewnątrz i nie rób nic na siłę. Pamiętaj, iż droga do sukcesu często wiedzie przez różne trudności, a nawet licznie popełniając błędy. Nie przejmuj się więc za bardzo drobnymi potknięciami.

RAK

Sierpieniowy wpływ ciał niebieskich, a szczególnie Słońca, zachęci Cię do działania. Warto podkręcić tempo, zająć się sprawami zawodowymi, a przede wszystkim finansowymi. Jeśli weźmiesz się szybko do dzieła uda Ci się wszystko załatwić i jeszcze wyjedziesz na kilkudniowy wypoczynek. Nie wahaj się podejmować decyzje.

LEW

Do połowy miesiąca będziesz zmuszony zająć się swoimi osobistymi sprawami. Zaległości trochę się narobiło. Wytrwałość i upór pozwolą Ci szybko opłacać sytuację. Łatwo nawiądziesz nowe kontakty w środowisku zawodowym, a przebieg służbowych rozmów i negocjacji będzie wyjątkowo korzystny.

PANNA

Zapagniesz gdzieś zaszyć się w gęstej kniei i dużo czasu będziesz chciała mieć tylko dla siebie i oczywiście dla tej najbliższej Twemu sercu osoby. Ale nie tak łatwo przyjdzie Ci zniknąć z pola widzenia. Ciągłe telefony, służbowe sprawy decyzyjne szefa nie pozwolą na wyjazd przynajmniej w pierwszej dekadzie.

WAGA

Dobre układy koleżeńskie pozytywnie wpłyną na Twoje sprawy zawodowe. Jeśli będziesz miała do zrealizowania jakieś ważne zadania, w każdej chwili możesz liczyć na pomoc otoczenia. Urlop i letni wypoczynek zaplanowany na drugą połowę sierpnia będzie wyjątkowo udany.

SKORPION

Jeśli brak Ci gotówki, musisz ją zdobyć pracując z poświęceniem. W tym miesiącu nie licz raczej na mannę z nieba. Życiowe plany i ważne zadania realizuj bardzo ostrożnie, gdyż nawet jeden nieprzemyślany krok może Cię drogo kosztować. Jeśli jednak nie popełnisz większego błędu, Twoja praca przyniesie oczekiwane rezultaty.

STRZELEC

Gwiazdy radzą abyś trzymał się drogowskazów oraz sprawdzonych dróg. Choć trudno Cię będzie do tego namówić – wiadomo urlop – wiesz, że nieprzetarte szlaki mogą być czasami bardzo niebezpieczne przez co możesz ponieść duże straty. Ryzyko nie zawsze się opłaca. Zaufaj również swej rodzinie, a dojedziesz bezpiecznie.

KOZIOROŻEC

Twoja wielka potrzeba miłości, spotkania bratniej duszy może zostać w tym miesiącu nagrodzona. Będziesz emanował ciepłem, a kontakty z bliskimi staną się o wiele łatwiejsze. Jeśli już masz swą drugą połowę to możesz się spodziewać licznych niespodzianek (np. ulop w ciepłych krajach) i miłych gestów.

WODNIK

Nie za szczególny układ planet widnieje na horyzoncie, a to może niekorzystnie wpłynąć na Twoje życie rodzinne. Niewykluczone, że sam popsujesz coś, niewłaściwie interpretując słowa bliskiej osoby. Wówczas nie czekaj na jej wyrozumiałość, lecz sam postaraj się doprowadzić do pojednania. Ale najlepiej to gdzieś wyjechać i cieszyć się latem.

RYBY

Już w pierwszych dniach sierpnia możesz otrzymać oczekiwaną od dawna wiadomość. Wiadomość ta będzie tym cenniejsza, iż dzięki niej przynajmniej częściowo będziesz mógł zrealizować swoje marzenia. Jeśli nie byłś na urlopie, to wyskocz gdzieś, przynajmniej na kilka dni.

GRAN-POL s.c.

32-700 Bochnia, ul. Brzeska 36
(obok salonu Daewoo)

tel./fax (014) 611 33 44



OCIEPLANIE BUDYNKÓW

akcesoria:
siatka, kołki,
listwy, narożniki

W Bochni wykonaliśmy m.in. te elewacje



WYSOKA JAKOŚĆ – NISKIE CENY
DUŻA GAMA KOLORÓW

farby elewacyjne,
tyunki akrylowe, cokołowe

Współpracujemy
z najlepszymi
firmami wykonawczymi



z tym
kuponem

5%

RABATU!!!

SPRZEDAŻ RATALNA

HURTOWNIE INSTALACJI SANITARNYCH I MATERIAŁÓW BUDOWLANYCH

**UP
R
U
S
T
Y**



Bochnia, ul. Proszowska 1
tel. 611 33 66

Bochnia, ul. Partyzantów 23
tel. 611 30 45

Bochnia, ul. Trudna 41
tel. 612 58 25 (instalacje sanitarne)

USŁUGI: montaż instalacji
wod-kan-gaz-co

PRODUKCJA: odzieży roboczej

Kostka brukowa firmy:



R O K Z A Ł O Ż E N I A : 1 9 9 1

e-mail: biuro@podwyszynski.com.pl

www.podwyszynski.com.pl



DACHÓWKI

BRZESKO, ul. Głowackiego 67,
tel. (014) 686 21 00, fax 663 40 50
tel. kom. 0606 77 84 19

KRAKÓW, ul. Powstańców Wielkopolskich 5,
tel./fax (012) 423 51 64, 656 25 01
tel. kom. 0606 77 84 18





OKRĘGOWA SPÓŁDZIELNIA MLECZARSKA
32-700 BOCHNIA, UL. WYGODA 147
 tel. (014) 611 30 23 (centrala), 611 32 44 (handel)

**Zapraszamy
 do naszego
 samoobsługowego
 sklepu firmowego
 w Bochni
 przy ulicy Solnej**



OPEL



AUTO CENTER

Autoryzowany Dealer Opla
Kraków, ul. Wodna 2

tel. (012) 425-59-96 425-54-36, 658-94-10, fax (012) 265-78-12 www.opel.com.pl e-mail: autocenter.krakow.pl@net.opel.com

Oferujemy:

- ♦ sprzedaż nowych i używanych samochodów
- ♦ obsługę serwisową
- ♦ sprzedaż części i akcesoriów
- ♦ usługi blacharni – lakierni
- ♦ przeglądy rejestracyjne
- ♦ wypożyczalnia samochodów
- ♦ pakiety ubezpieczeniowe na 5 lat



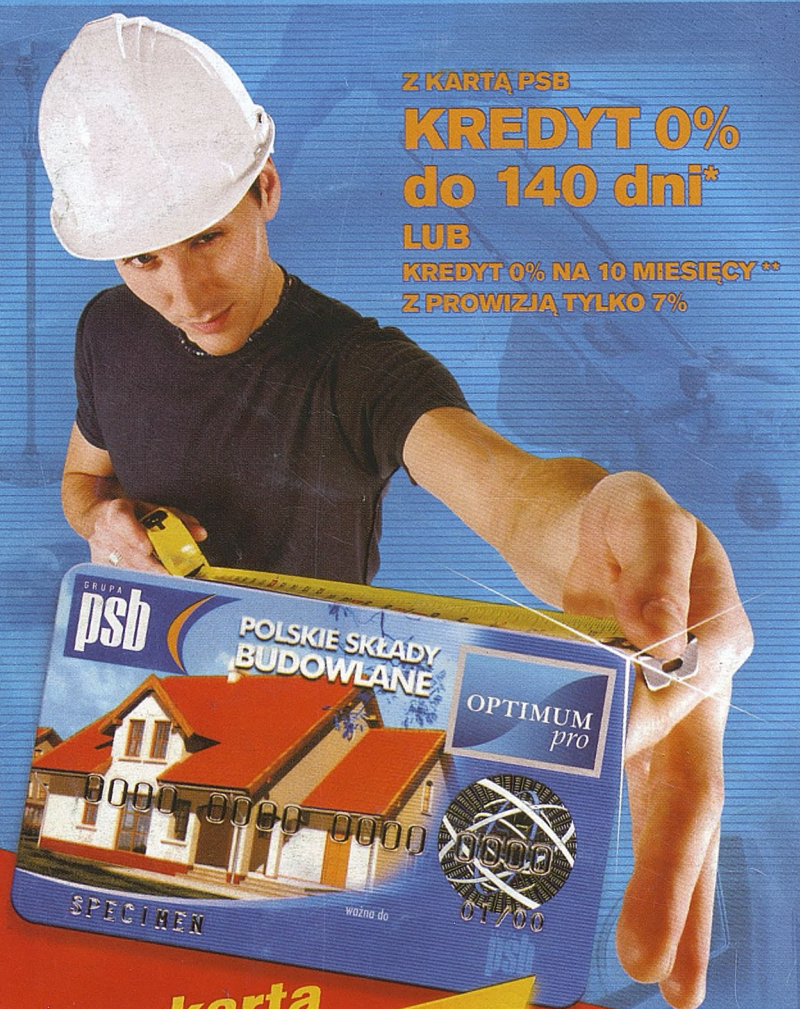
Zapraszamy na jazdę próbną Oplem Astrą III

AGILA ASTRA CLASSIC ASTRA III CORSA COMBO-TOUR MERIVA SIGNUM VECTRA ZAFIRA

psb

MARKA

POLSKIE SKŁADY BUDOWLANE



Z KARTĄ PSB
KREDYT 0%
do 140 dni*
LUB
KREDYT 0% NA 10 MIESIĘCY**
Z PROWIZJĄ TYLKO 7%

**Teraz karta
 GRATIS!**

Aby otrzymać kartę Optimum Pro wystarczy okazać:

- dwa dokumenty tożsamości (w tym dowód osobisty), dla mężczyzn do 29 roku życia obowiązkowo książeczka wojskowa
- dokument poświadczający uzyskanie stałych dochodów.

Zatrudnieni na podstawie umowy o pracę:

- zaświadczenie o zatrudnieniu i dochodach

Emeryci:

- kopia ostatniego odcinka emerytury*

Renciści:

- kopia ostatniego odcinka renty*
- kopia decyzji o przyznaniu renty*

Prowadzący działalność gospodarczą /wykonujący wolny zawód:**

- kopia deklaracji PIT 5 potwierdzona przez Urząd Skarbowy datą wpływu;
- potwierdzenie z Urzędu Skarbowego o niezaleganiu z podatkami oraz potwierdzenie z ZUS o niezaleganiu ze składkami lub kopie dowodów wpłat podatku dochodowego oraz wpłat ZUS za ostatnie trzy miesiące;
- zaświadczenie o wpisie do ewidencji działalności gospodarczej lub wypis z Rejestru Handlowego, lub wypis z Krajowego Rejestru Sądowego. Działalność powinna być zarejestrowana od co najmniej 6 miesięcy.

Prowadzący gospodarstwo rolne:

- zaświadczenie o dochodach wydane przez Urząd Gminy;
- potwierdzenie z Urzędu Gminy o niezaleganiu z podatkiem rolnym;
- potwierdzenie z KRUS o niezaleganiu ze składkami.

* oryginał do wglądu

** osoby fizyczne (prowadzące działalność gospodarczą lub wykonujące wolny zawód) rozliczające się na podstawie karty podatkowej lub w formie ryczałtu wypełniają w sklepie "Oświadczenie o dochodach".

Do Państwa dyspozycji są również nasi przedstawiciele handlowi, którzy na miejscu doradzą w zakresie technik i materiałów budowlanych:

- A** "Region A" - Remigiusz Buczak tel. 0600 / 442 861
- B** "Region B" - Dariusz Michniak tel. 0602 / 756 213
- C** "Region C" - Piotr Potempa tel. 0602 / 585 262
- D** "Region D" - Piotr Potempa tel. 0602 / 585 262
- E** "Region E" - Jacek Galus tel. 0608 / 072 010

Zapraszamy do naszych składów budowlanych

- LIPNICA MUROWANA**, tel. 014/685 23 01
- NOWY WIŚNICZ**, Rynek 28, tel. 014/685 55 10
- KRAKÓW**, ul. Skotnicka 211, tel. 012/268 70 20
- BOCHNIA**, ul. Partyzantów 27, tel. 014/611 30 09
- NOWY WIŚNICZ**, ul. Sienkiewicza 1, tel. 014/612 84 05

Pamiętaj - Marka jest blisko!



Karta kredytowa PSB to komfort i bezpieczeństwo